

10243 ogłoszenia
w Kramiku

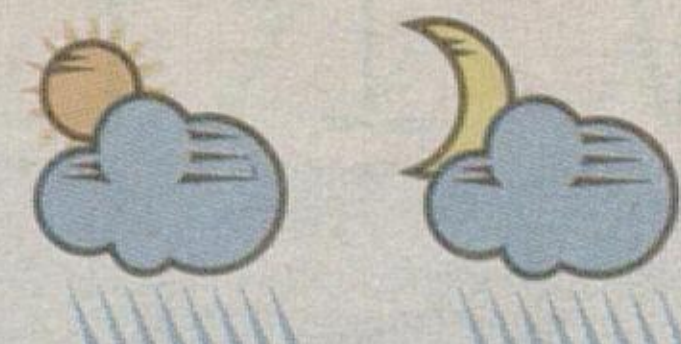
Dziś część II



Wiarra jest.
Ale letnia. >>2

Nie jesteśmy tak religijni, jak nam się wydaje

DZIŚ
po południu / w nocy



20°

12°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

13 lipca 2007

piątek

135 (16309)

1,70 zł (bez dodatku, w tym 7% vat)

A 4,99 zł (z dodatkiem, w tym 7% vat)

Białystok >> Kto pracuje w Instytucie Pamięci Narodowej?

Przeszedł z PRL do IPN



Krzysztof Wasilewski: – W IPN-ie nie powinien pracować prokurator, który w latach 80. współdziałał z funkcjonariuszami SB

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Prokurator K. z białostockiego IPN-u był prokuratorem w latach 80. i możliwe, że współpracował z SB! Warszawski IPN sprawdza, czy w 1984 r., podczas przesłuchiwań działacza „Solidarności”, przekroczył on swoje uprawnienia. Jednak jeśli nie zostanie oskarżony, będzie mógł nadal bez przeszkód śledzić komunistycznych zbrodniarzy.

O zawodowej przeszłości prokuratora opowiada Krzysztof Wasilewski: białostockiego Klubu Więzionych, Internowanych i Represjonowanych. To on w pracowniku IPN-u rozpoznał prokuratora, z którym rozmawiał w 1984 r.

– Poszedłem wtedy do prokuratury i ujawnić się. Powiedziałem o swojej opozycyjnej działalności, a on wyjechał z pokoju i za chwilę wrócił dwoma funkcjonariuszami SB – opowiada Wasilewski. – Grozili mi

potem pozbawieniem wolności, choć to było niezgodne z prawem.

Wasilewski zawiadomił o wszystkim IPN w Warszawie.

– W Głównej Komisji Ścigania Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu trwają czynności sprawdzające, czy nie doszło do przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy SB i przez obecnego prokuratora IPN, wówczas asesora Prokuratury Rejonowej – potwierdza Andrzej Arseniuk, rzecznik IPN-u w Warszawie.

Jak jednak podkreśla Zbigniew Kulikowski, naczelnik pionu prokuratorowskiego białostockiego IPN-u, dopóki prokurator – jeżeli w ogóle – nie zostanie oskarżony, sprawa nie ma żadnego wpływu na jego pracę w instytucie. Głównie dlatego, że w ustawie o IPN nie ma mowy o żadnych specjalnych wymaganiach wobec prokuratorów. Teoretycznie więc w instytucie mogą pracować np. byli współpracownicy SB (dopóki nie wejdzie w życie ustawa lustracyjna), a także dyspozycyjni pracownicy wymiaru sprawiedliwości z PRL-u!

Prokurator K. nie komentuje swojej sytuacji. Pracownicy IPN-u bronią go jednak: – On wtedy pomagał „Solidarności”, a nie współpracował z SB! Cała ta sprawa to ironia losu. Żeby akurat jego oskarżać o nadużycie uprawnień...

Opinia

> Jerzy Jamiołkowski

członek pierwszej „S” w B-stoku



Wydaje się, że IPN powinien przeświecać swoich pracowników, choćby po to, by wykluczyć się z takich sytuacji, jak ta. Jeśli w przepisach nie ma żadnych kryteriów, jakie powinien spełniać prokurator IPN, to znaczy, że brakuje w nich precyzji. Zmiana tego powinna leżeć w interesie IPN-u.

Region >> Prokurator oskarża znanego aktora

Kurs był w knajpie?

Zamiast na placu manewrowym, Zbigniew B., znany aktor, zdawał egzamin na prawo jazdy kategorii E w jednej z podsuwalskich restauracji. Tak przynajmniej twierdzi prokuratura. B. nie przyznaje się do winy. Musi jednak zapłacić 20 tys. zł poręczenia majątkowego.

Białostocka prokuratura przedstawiła aktorowi dwa zarzuty. Jeden dotyczy nakłaniania pracowników szkoły jazdy w Augustowie do wydania zaświadczenia o ukończeniu kursu, drugi – nakłanianie byłego szefa suwalskiego Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego do tego, aby stwierdził zdanie egzaminu.

– To jakaś kompletna bzdura – mówił nam Zbigniew B. rok temu, kiedy sprawa ujrzała światło dzienne.

W prokuraturze nie powiedział nic. Odmówił składania wyjaśnień.

B. często bywa na Suwalszczyźnie. Latem ub.r. zgłosił się na kurs prawa jazdy kategorii E, co uprawnia do transportowania przyczepy. Aktor mówił, że chciał przewozić jacht. Kurs

miał się odbyć w jednej z augustowskich szkół nauki jazdy. Egzamin natomiast – 2 sierpnia ub.r. w Suwałkach.

Kilka dni później, jak pisaliśmy, organy ścigania otrzymały informację, że zarówno szkolenie, jak i egzamin były fikcyjne. Wszystko zostało ponoć sfinalizowane w jednej z restauracji pod Suwałkami. Zbigniew B. miał tam podejmować na swój koszt instruktorów i egzaminatorów.

Śledztwo w tej sprawie prowadziła prokuratura w Suwałkach. Na początku br. suwalscy prokuratorzy przekazali materiały do Białegostoku. Obecnie czynności w sprawie przeprowadza nie policja, lecz Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Jak wynika z naszych informacji, w kręgu podejrzewanych są też trzy inne osoby: właściciel szkoły nauki jazdy i egzaminator z Augustowa, który pracuje w suwalskim WORD. Wczoraj nie udało się ustalić, kim jest trzecia osoba. Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Białymstoku był nieuchwytny.

promocja

Już w poniedziałek
wyłącznie dla
Prenumeratorów



Dziś z gazetą
Żel VITALEG



Dziś z Gazetą
Współczesną

„Przeboje na lato”

Część szósta

Płytę z gazetą kupisz za 4,99 zł



Dziś >> 194 dzień roku

Imieniny **KINGI, ANDRZEJA**

wschód
4.16
wschód
2.09



zachód
20.49
zachód
20.46

Forum >> wspolczesna.pl

▲ Jeżeli chodzi o problemy kierowców z wjazdem na ul. Dąbrowskiego w Białymstoku w kierunku ulicy Piłsudskiego, to myślę, że brak słów na naszych urzędników. Może najlepiej w ogóle nie jeździć ulicą Piłsudskiego. Wtedy nie będzie korków na zmodernizowanym skrzyżowaniu. Najlepszym rozwiązaniem jest albo coś zniszczyć (po co naprawiać), albo zakazać (po co naprawiać). Chyba po to była modernizacja i te „superkamery monitorujące ruch”, na które poszło tyle kasy, aby nawet w największy szczyt przejazd był płynny.

Marcin

Lotto 11 lipiec

▲ **Duży Lotek** 1, 26, 39, 47, 48, 49

▲ **Multi Lotek** 4, 6, 8, 9, 10, 12, 19, 25, 30, 33, 36, 42, 49, 50, 52, 61, 63, 69, 70, 76

▲ **Express Lotek** 5, 16, 25, 29, 42

Pogoda >> na weekend po południu / w nocy >> Białystok

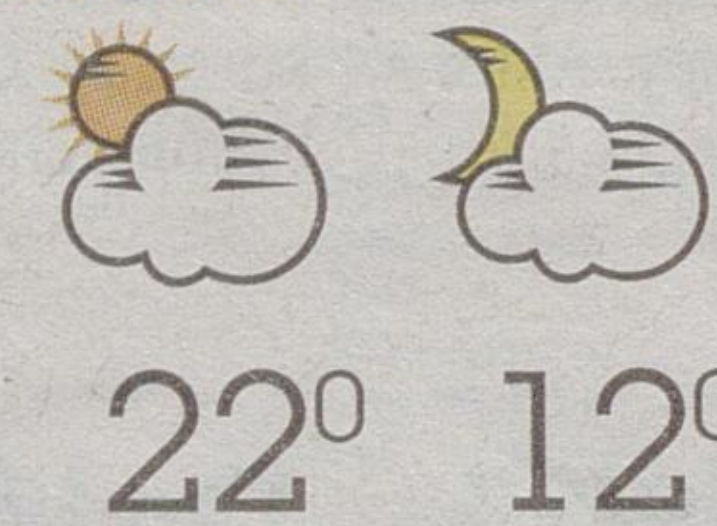
Piątek



20° 12°

Ciśnienie
994 hPa

Sobota



22° 12°

Ciśnienie
996 hPa

Niedziela



27° 15°

Ciśnienie
999 hPa

Zachmurzenie umiarkowane. Przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1\$	1€	1£	1CHF
kupno	2,71	3,73	5,51	2,25
sprzedaż	2,76	3,81	5,63	2,30

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Prezes Krzysztof Paliński; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszyński - tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; Sekretariat Redakcji - tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;

ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; Hajnówka tel./fax 085 682 59 89; Mońki tel./fax 085 716 57 57; Sokółka tel. 085 711 20 18; Suwałki, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, Biuro Ogłoszeń - tel./fax 087 566 57 26; Łomża tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; Grajewo tel./fax 086 272 89 15; Projekt graficzny Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, KRAMIK tel. 085 748 74 48; Przedstawiciele Handlowi tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacja: Dział Kolportażu - tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Region >> Nie jesteśmy tak religijni, jak uważamy

Wiara jest. Ale letnia.

Mieszkańcy naszego regionu nie są - wbrew obiegowej opinii - bardziej gorliwymi katolikami niż reszta Polaków.

Na tle kraju wypadamy średnio.

Katarzyna Jabłowska
kjablowska@wspolczesna.pl

Tylko 47,4 proc. wiernych z diecezji białostockiej uczestniczy w niedzielnych mszach świętych. To i tak o 0,4 punktu procentowego więcej niż rok wcześniej - tak wynika z badań poziomu praktyk religijnych, przeprowadzonych jesienią ub.r. Wierni, którzy przyszli na liturgię, byli liczeni tego samego dnia we wszystkich polskich parafiach. Odsetek osób, które uczestniczą w niedzielnej mszy, spadł natomiast w diecezji drohiczyńskiej - wynosi 49,6 proc. dorosłych

osób, czyli o 0,2 punktu procentowego mniej niż w 2005 r.

Odsetek wiernych zarówno z diecezji białostockiej, jak i drohiczyńskiej, którzy uczestniczą w niedzielnej liturgii, jest więc niewiele większy niż przeciętny w Polsce (45,8 proc.). Różnica wynosi tylko - odpowiednio - 1,6 i 3,8 punktu proc.

Albo odchodzą, albo angażują się bardziej

Wyniki badań są jednoznaczne: poziom praktyk religijnych w diecezjach naszego regionu jest dość stabilny. Ponadto od lat powoli, ale systematycznie, rośnie liczba przystępujących do komunii św. Wynika z tego więc, że wierni nie porzucają Kościoła, nawet mimo zdarzających się w nim skandali.

- Małe wahania, które można zauważyć, mogą wynikać z przyczyn na prawdę prozaicznych. W dniu, w którym przeprowadzono badanie, mogła być np. brzydka pogoda i dlatego wierni opuścili mszę - wyjaśnia ks. Lech Łuba, proboszcz parafii św. Kazimierza w Suwałkach.

Mimo to duchowni są zgodni, że postawy katolików w ostatnich latach stają się coraz bardziej radykalne. Wierni albo zupełnie porzu-

cają Kościół i religię, albo bardziej angażują się w życie wspólnot.

- Ludzie szukają duszpasterstwa kameralnych, chcą nawiązać bliższe relacje z duchownymi i innymi wiernymi. Przejmują więc wiele zadań, które dotychczas należały tylko do księży - twierdzi o. Edward Konkol z białostockiego stowarzyszenia „Droga”.

Świadomie porządkują relacje z Bogiem

W obliczu tych optymistycznych dla Kościoła danych zaskakuje fakt, że coraz więcej osób ubiega się o stwierdzenie nieważności ślubu kościelnego. Tylko od początku tego roku do Sądu Metropolitalnego w Białymstoku zgłosiło się 67 osób, które deklarowały chęć rozpoczęcia postępowania. W ub.r. w analogicznym okresie zgłosiło się 52 wiernych. W samym Białymstoku o możliwość stwierdzenia nieważności ślubu kościelnego pytało w ciągu pół roku już ok. 100 osób!

- W 2006 r., w pierwszej instancji rozpoczęliśmy 73 sprawy, wyroków wydaliśmy 49, z czego 40 stwierdzało nieważność małżeństwa. W tym roku rozpoczęliśmy 25 spraw, a wyroków wydaliśmy już 31, z czego 26 pozytywnych - mówi ks. Tomasz Gierałowski, wiceoficjał Sądu Metropolitalnego w Białymstoku.

O stwierdzenie nieważności ślubu ubiegają się głównie ludzie młodzi, choć zdarza się, że do sądu przychodzi nawet 80-latkowie. Rekordziści zdecydowali się na podjęcie postępowania już 24 godziny po przyjęciu sakramentu.

- To nie znaczy, że rozpada się więcej małżeństw. Wierni po prostu stają się coraz bardziej świadomi. Zgłaszają się do nas, bo chcą uporządkować swoje życie i relacje z Bogiem - uważa ks. Gierałowski.

Opinia

> dr Maciej Krzywosz, religioznawca z UwB



katolicki, niż jest w rzeczywistości.

Obracając się do katolika jest zwyczajnym stereotypem. Diecezje północno-wschodniej Polski nigdy nie charakteryzowały się bowiem tak wysokim poziomem i częstotliwością praktyk religijnych, jak diecezje południowe, np. tarnowska czy rzeszowska, ani tak niskim, jak np. diecezja łódzka. Polacy przez niewiedzę i przyzmat osoby Krzysztofa Konołowicza czy np. filmu „U Pana Boga za piecem” łączą nasze rejony z zacofaniem, ponieważ niesłusznie postrzegają go za bardziej

Jeżewo Stare >> Tak tankowali, że...

Zgubili dziecko!

Takie rzeczy nie mają prawa się zdarzyć! Białoruska para tak była zaaferowana pobytem w Polsce, że zapomniała o swojej córeczce. Zostawili ją na stacji benzynowej!

Siedmioletnią dziewczynką, zostawioną na stacji paliw w Jeżewie Starym, zajął się pracownik Grzegorz Kiercul.

- Zobaczyłem, że biega za stacją i płacze - powiedział. - Pomyślałem więc, że coś się stało. Próbowałem ją uspokoić, zapytałem o kontakt do rodziców.

Dała mi numer do matki, ale jak dzwoniłem, nikt nie odbierał. Wtedy zawiadomiliśmy policję.

Dziewczynka jechała w stronę ze swoimi rodzicami z Belgii. Zatrzymali się na stacji, by zatankować. Potem rodzice wsiedli do auta i pojechali dalej. Córeczka została na stacji. Później tłumaczyła, że długa podróż ją zmęczyła, więc wyszła na chwilę.

Przerażeni rodzice, którzy po godzinie zorientowali się, że w samochodzie nie ma małej, wrócili po nią na stację. (blsu)

Białystok >> Dziecko udało się uratować Pięciolatek na parapecie

Pięciolatek chłopczyk chodził po parapecie okna na 11. piętrze, a w tym czasie jego matka spała zamoczona alkoholem. Gdyby nie wezwanie sąsiadów i szybka reakcja policji, dziecko mogłoby zginąć.

Funkcjonariusze zgłoszenie dostali wczoraj o godz. 18.25. Dzwonił jeden z mieszkańców ul. Wiatrakowej, informując, że na 11. piętrze po parapecie i daszku balkonu chodzi małe dziecko, które wyszło na zewnątrz przez otwarte okno.

Na miejsce przyjechali policjanci z grupy szybkiego reagowania i z II komisariatu. Dzwonili i pukali do drzwi mieszkania, ale nikt nie otwierał, więc je wyważyli. Policjanci zaopiekowali się dzieckiem, a potem znaleźli jego matkę. 39-letnia kobieta spała. Gdy ją obudzono, twierdziła, że nic nie słyszała. Po badaniu okazało się, że ma jej promil alkoholu.

Chłopczyk trafił do dziecięcej izby zatrzymań.

dominicanes
- liczba uczestniczących w niedzielnej mszy świętej (w stosunku do osób zobowiązanych)

comunicantes
- liczba przystępujących do komunii świętej (w stosunku do osób zobowiązanych)

**POZIOM PRAKTYK RELIGIJNYCH W DIECEZJACH
BIAŁOSTOCKIEJ I DROHICZYŃSKIEJ**

2002 rok

Polska

45,2%

17,3%

diecezja białostocka

47,1%

16,7%

diecezja drohiczyńska

49,2%

18,5%

2003 rok

Polska

46%

16,9%

diecezja białostocka

48,2%

16,4%

diecezja drohiczyńska

49,4%

18,5%

2004 rok

Polska

43,2%

15,6%

diecezja białostocka

44,3%

15%

diecezja drohiczyńska

44,9%

15,8%

2005 rok

Polska

45%

16,5%

diecezja białostocka

47%

16,5%

diecezja drohiczyńska

49,8%

17,6%

2006 rok

Polska

45,8%

16,3%

diecezja białostocka

47,4%

16,8%

diecezja drohiczyńska

49,6%

17,2%

Źródło: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego

Region >> Żeby wykupić receptę ze zniżką, trzeba mieć przy sobie dowód

Aptekarze nam pomagają

Lekarze, którzy nie wypisują PESEL-i na receptach, muszą liczyć się z kontrolą podlaskiego NFZ-u. Za to aptekarze, którzy nie wpiszą takiego numeru na druk za lekarza, konsekwencji z NFZ nie poniosą. Może ich upomnieć za to izba aptekarska.

Jak już pisaliśmy, lekarze od 1 lipca mają obowiązek wpisywania na receptę na leki refundowane przez NFZ numeru PESEL pacjenta. Jednak specjaliści ze szpitali nie robią tego w ramach akcji protestacyjnej, a lekarze rodzinni nie widzą sensu pisanie numerów na drukach.

Poza tym NFZ dotąd nie zmienił nam umowy, dołączając ten obowiązek, i za niego nie zapłacił – mówi Joanna Zabielska-Cieciuch, lekarz rodzinny.

Aby umożliwić chorym wykupienie recepty w tej sytuacji, decyzją prezesa NFZ i ministra zdrowia z 2 lipca, za lekarza PESEL może na receptę wpisać aptekarz. Jednak Naczelna Izba Aptekarska zaapelowała do swoich członków o niewyrażanie w tym lekarzy. Zdaniem samorządu aptekarskiego, dopóki nie będzie zmienione rozporządzenie ministra w tej sprawie, aptekarz nie może dopisać brakującego numeru, bowiem nie można akceptować samej „sugestii” resortu i NFZ.



Aptekarze z placówek sieci Cefarm PESEL-e na receptach dopisują, choć izba aptekarska radzi inaczej

Jednak nie wszyscy aptekarze stanowisko izby akceptują.

Zdanie NFZ jest najważniejsze, bo to fundusz refunduje nam recepty – mówi Małgorzata Ostaszewska z działu aptek białostockiego Cefarmu. – Skoro NFZ zezwala na takie działanie, będziemy PESEL-e dopisywać. Robimy to w trosce o pacjentów. I tak ta sytuacja jest dla nich denerwująca, sprawdzanie dokumentu, wpisywanie PESEL-u na receptę

i do komputera wydłuża czas obsługi. Na szczęście są lekarze, którzy PESEL-e wypisują.

Medycy, którzy nowego obowiązku nie wypełniają, muszą liczyć się z kontrolą podlaskiego NFZ – mówi Adam Dębski, rzecznik oddziału. – Za nieprzestrzeganie przepisów grozi kara w wysokości 2 proc. rocznego kontraktu. NFZ nie ma natomiast podstaw, aby karać aptekarzy za niewpisywanie PESEL-u za lekarza. (luk)

Woj. podlaskie >> Ostrzegamy kierowców, gdzie staną fotoradary

Ósemka ma być nareszcie bezpieczna

Już w lipcu zaczynają się prace w ramach programu „Bezpieczna ósemka”, które mają poprawić bezpieczeństwo na drodze nr 8. Polegać będą m.in. na stawianiu fotoradarów, budowaniu azylów oraz chodników dla pieszych oraz przebudowie skrzyżowań. Wszystko to ma zrobić Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Maszy pod fotoradary staną w: Szumowie, Zambrowie, Wiśniewie, Wiśniówku, Rutkach, Mężeninie, Sikorach, Jeżewie, Złotorii,

Choroszczy, Korycinie, Suchowoli, Sztabinie i Zubrynie.

W tym roku przebudowane zostanie przejście przez Jeżewo. Powstaną tam azyle na przejściach dla pieszych, ciągi piesze, pas do skrętu w lewo na skrzyżowaniu oraz zatoki autobusowe. Prace będą również prowadzone na skrzyżowaniach w Wysomierzu, Szumowie, Ostroźnem i w Rutkach. Wydzielone zostaną tam wyspy z pasami do skrętu w lewo. Ponadto zostaną one oświetlone.

Drogowcy mają też zamiar zmniejszyć dynamikę ruchu przez stworzenie chodników dla pieszych, ścieżek rowerowych oraz pasów skrętu w lewo i azylów dla pieszych w Zambrowie, Augustowie i Nowince.

Wszystkie te prace mają na celu zmniejszenie wypadków na „ósemce” do czasu, gdy nie powstanie droga ekspresowa. Szczegóły akcji można znaleźć na stronie internetowej www.drogizaufania.pl. Są tam także podglądy z kamer zainstalowanych na polskich drogach. (bisu)

Białystok >> W sobotę w klubie M7 zbierane będą pieniądze na operację Oli

Dajmy Oli szansę na normalne życie!

W najbliższą sobotę, w białostockim klubie M7, zbierane będą pieniądze na operację Oli. Zbiórka będzie towarzyszyć imprezie, na której wystąpi DJ Tonka, najlepszy niemiecki DJ i producent muzyczny.

Ola pilnie potrzebuje operacji. Pieniądze na pierwszy zabieg udało się zbierać dzięki ludziom dobrej woli. Na początku roku dziewczynka została zoperowana w Niemczech. Teraz jej organizm funkcjonuje dużo

lepiej, ale aby niespełna 1,5-letnia Olenka była w pełni zdrowa, potrzebna jest kolejna bardzo kosztowna operacja. Rodzice nie mają wystarczająco dużo pieniędzy, dlatego proszą o pomoc.

– Wierzymy, że wspólnie zbierzemy potrzebną kwotę, a tym samym ofiarujemy Oli to, co najcenniejsze w życiu każdego człowieka – upragnione zdrowie – mówią zgodnie Ewa i Maciej Matejczuk.

Koszt samej operacji, której wymaga dziewczynka, to około 15 tysięcy euro. W sumie jednak rodzice muszą zebrać około 30-40 tysięcy euro. Dla Oli czas płynie nieubłaganie. Powinna być operowana jak najszybciej. Pociągające jest to, iż już po drugiej operacji dziewczynka będzie prawie zdrowa. W przyszłości czeka ją „jedynie” trzykrotna wymiana wstawki w tętnicy płucnej (co 7 lat). Ola jest zbyt słabą,



ba, żeby samodzielnie siedzieć i zacząć chodzić. Obecnie waży tylko 7 kilo. To bardzo mało, jak na rok i 4 miesiące:

– Mimo iż fizycznie rozwija się bardzo słabo, jest mądrą i kochającą istotką. Daje nam wiele radości i siły do codziennej walki. Nie wyobrażamy sobie, by mogło jej zabraknąć – mówi mama Oli. (luk)

DB BIAL. BP.02

Region >> Pielęgniarki nie stworzą „białej gminy”

Podlasie woli uderzyć na stolicę

Białe gminy, czyli „filie” istniejącego od 19 czerwca w Warszawie „białego miasteczka”, mają powołać dratawę pod urzędami wojewódzkimi w całym Polsce – zdecydowały pielęgniarki. Takiej manifestacji nie będzie jednak w województwie podlaskim.

– Moim zdaniem nie ma sensu się rozdrabniać na urzędy wojewódzkie i wojewódzkie marszałkowskie – mówi Alicja Hryniewicka, przewodnicząca Zarządu Regionu Podlaskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. – Ani marszałek, ani wojewoda i tak nam nie pomogą. Trzeba skupić siły w stolicy.

Dlatego podlaskie pielęgniarki nadal będą dojeżdżać do „białego miasteczka” w stolicy. Przewodnicząca chce, aby oprócz koleżanek z Białogostku dołączyły się do tej akcji panie z innych miast w regionie. Siostry mają pozwolenie na działalność „białego miasteczka” (zwanego przez siostry „Kaczogrodem”) do końca lipca.

– Będziemy też nadal prowadzić spory zbiorowe w zakładach pracy. To pozwoli na podejmowanie strajków w przyszłości – dodaje Alicja Hryniewicka. – W większości szpitali spory są na etapie mediacji. (luk)

Jeśli chcesz pomóc

li można pomóc, wpłacając pieniądze na konto prowadzone przez Chrześcijańską Służbę Charytatywną: Kredyt Bank S.A. III/O Warszawa 41 1500 1126 1211 2009 3629 0000 z dopiskiem „Dla Oli Matejczuk”.

Piątek

▲ **Emplik >>** Spotkanie autorskie z Wiktorem Wołkowem oraz Andrzejem Lechowskim. Pokazana zostanie również wystawa zdjęć Wiktora Wołkwa. Godz. 16.30, wstęp wolny. Ul. Sienkiewicza 3.

▲ **Fama >>** Kino letnie: „Jaśminum” w reż. Jana Jakuba Kolskiego. Godz. 22 ogródek przy kawiarni Fama.

▲ **Kawiarnia Ratuszowa >>** Rock w Ratuszowej – w każdy piątek na estradzie gra zespół „Modern Groove” w składzie: Wojtek Bura (gitarą), Czarek Mielko (perkusja), Ewa Szlachcic (wokali). Wstęp wolny, ul. Rynek Kościuszki 10.

▲ **Biała Synagoga w Sejnach >>** Koncert zespołu klezmerskiego Minsker Kapelye (Mińsk). Godz. 19.30, wstęp – 10, 15 zł.

Sobota

▲ **Fama >>** Koncert Judy 4, godz. 20.30. Kino letnie: „Miś” w reż. Stanisława Barei, godz. 22, ogródek przy kawiarni Fama.

▲ **Pijalnia Czekolady >>** „Kraina Barw” – Zabawy plastyczne wokół tematu wiersza „Lokomotywa” Jana Brzechwy. Godz. 11.

Niedziela

▲ **Hajnowski Amfiteatr Miejski >>** Spotkanie z muzyką na żywo. Godz. 16, wstęp wolny.

▲ **Park Planty >>** W cyklu: „Letnie Koncerty w Ogrodach” – wystąpi zespół Sarakina wykonujący folk bałkański. Park Planty przy fontannie. Godz. 18, wstęp wolny.

▲ **Pijalnia Czekolady >>** „Niedziela z szalonymi wierszykami i rymowanekami”, „Kim są dorośli” – spotkanie z wierszami Ryszarda Marka Grońskiego poprowadzą studenci Akademii Teatralnej. (Rynek Kościuszki) (uk)

Rynek Sienny >> Otworzą kramy z regionalnym jadłem

Targ wraca po 40 latach

Rynek Sienny odżyje jak za dawnych lat.

Miasto chce, by wkrótce stanęły tam kramy z regionalnymi produktami. Niedzielny Targ Smaków Podlasia to preludium.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Podlaskie przysmaki królować będą w niedzielę na Rynku Siennym. Przygrywać będą zespoły ludowe, a wieczorem – Skaldowie. Na moment wróci atmosfera czwartkowych przedwojennych jarmarków. Związek Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego organizuje tam pierwszy Targ Smaków. I ma nadzieję, że nie ostatni. Miasto sprzyja. Chce zagospodarować w przyszłości historyczny plac targowy drewnianymi kramami z herbami gmin, spełniającymi wymogi sanepidu. Wczoraj prezydent Tadeusz Truskolaski i Mirosław Lech, szef związku, podpisali w tej sprawie porozumienie.

– Dotyczy ono organizowania takich cyklicznych imprez na Rynku Siennym oraz promocji miasta na targach w kraju i za granicą, w których uczestniczy związek – mówi Urszula Sienkiewicz, rzecznik prezydenta.

Urok wspomnień

We wtorek w okolicy rynku nie można było zaparkować, bo porządkowano zaniedbany plac. Koszono trawę, czyszczono bruk. Niedzielne targowanie odbywać się będzie w prowizorycznych warunkach – na przywiezionych straganach, pod namiotami. Ale miasto nie rezygnuje z idei wskrzeszenia rynku z regionalnym jadłem i ludowym rzemiosłem. Raz już ogłosiło konkurs na projekty wśród studentów wydziału architektury Politechniki Białostockiej, ale termin nie był fortunny – maj, w trakcie sesji – i wpłynęła tylko jedna praca. Magistrat próbę ponowi jesienią. Po rozstrzygnięciu konkursu zostanie ogłoszony przetarg na budowę. Być może już zimą Rynek Sienny zacznie się zmieniać w miejsce idealne do organizowania np. centrum

gwiazdkowych zakupów, gdzie będzie można potargować się o choinkę i słomiane cacka do jej ozdobienia.

Jak to z rynkiem było

Rynek Sienny (i Rybny) były targowiskami żydowskich Chanajek. Powstały w połowie XIX wieku, tętniły życiem w czwartki. Zjeżdżali się nań wozami gospodarze, handlowali zbożem, płodami rolnymi, narzędziami, zwierzętami. Utargowaną gotówkę zostawiali w sklepach i knajpeczkach. Białostoczanie kupowali od nich żywność: nowalijki, jaja na pary. Targ przetrwał w PRL-u tylko do 1967 r. Został przeniesiony na ul. Bema, już z zakazem wjazdu wozów. Zaczęto tam urozmaicać asortyment np. odzieżą z paczek. W 1992 r. przeniesiono go na Kawalerską, gdzie ostatecznie stracił swój rolniczy charakter. ▲

Opinia

> prof. Adam Dobroński
historyk



Nikt Siennego Rynku już nie wróci. Wskrzesić go w pełnej formule się nie da, bo ktoś popełnił ciężki grzech – postawił nowoczesne gmaszyska, a z rynku pozostał tylko fragment, w nienaturalnej scenerii. Przecież była nawet gwara rynku... Nikt już jej nie odtworzy. Ale cieszę się z pomysłu ocalenia choć części. Dobrze i to!

Stare czy nowe?

Przyszłość okolicy Rynku Siennego nie została jeszcze przesądzona. Poprzednie władze widziały tam nowoczesny Ratusz, który pasowałby do wielkomiejskich funkcji ścisłego centrum. Został nawet rozstrzygnięty konkurs na tę budowlę. Jednak prezydent Tadeusz Truskolaski uznał, że w tej chwili nie stać miasta na tak wielką inwestycję i wstrzymał ją. W planie zagospodarowania wciąż jest Ratusz, a do jego budowy potrzebna jest zgoda rady miejskiej. Jedno jest pewne – trzeba to uporządkować. Różnej maści lokale handlowe i usługowe „gryzą się” z pozostałościami dawnej zabudowy.

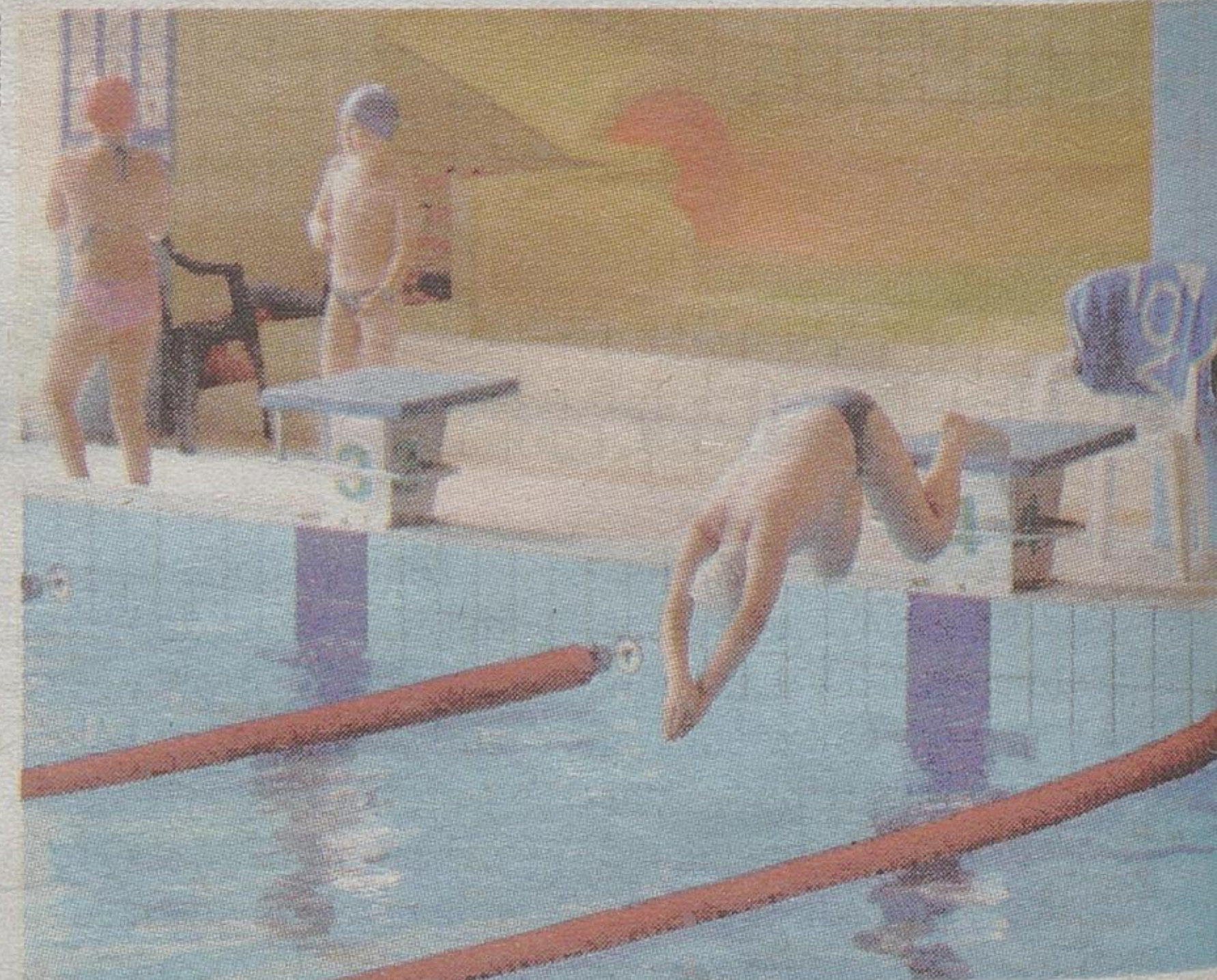
W obiektywie



Nowy podnośnik hydrauliczny o wysokości 25 metrów i skokochron kupiła w ostatnich dniach Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku. Podnośnik na podwoziu MAN-a kosztował 940 tys. zł, zaś skokochron – prawie 30 tys. zł. Zakup nowego sprzętu był konieczny, ponieważ ten, którym strażacy posiadali do tej pory, był w tak złym stanie, że nie nadawał się do akcji gaśniczej i ratowniczej. (blsu)



Spore problemy z wjazdem na ul. Dąbrowskiego mają kierowcy jadący ul. Botaniczną. Niewiele pomogła modernizacja skrzyżowania. Zanim samochody zdążą wyjechać z Botanicznej, włącza się zielone światło na alei Piłsudskiego i ruch z Botanicznej jest blokowany. Urzędnicy miejscy mówią, że jeśli kierowcy jadący aleją nie będą korzystać z pasów z lewej strony, zmienią organizację ruchu i prawy pas będzie służyć do wjazdu i wyjazdu z ul. Botanicznej. (ec)



Już jutro po raz ostatni w okresie wakacyjnym będzie można skorzystać z basenu przy ul. Włóknienniczej. Przez cały lipiec będzie można kąpać się natomiast przy ul. Mazowieckiej. Natomiast pływalnia przy ul. Stromej będzie czynna w sierpniu. Za 45 minut na dużym basenie młodzież szkolna zapłaci 6 zł, natomiast dorośli 9 zł. Na basenie przy ul. Mazowieckiej ceny są jeszcze niższe (5-8 zł). Z basenów korzysta dziennie około 130 osób. DB

Aleja Solidarności >> Za miesiąc drogowcy szykują kolejny poważny remont

Wiadukt się zakorkuje

Pod koniec przyszłego miesiąca rozpocznie się remont estakady zjazdowej z alei Solidarności na ulicę Knyszyńską. Pod koniec wakacji możemy się więc znów spodziewać korków na wiadukcie. Nie powinny być jednak tak duże jak te w czerwcu kiedy remontowano plac Niepodległości. Za to w przyszłym roku będzie znacznie gorzej.

Znany jest już wykonawca tego rocznych robót. Jest to konsorcjum firm INTOP Szczecin i Warszawa, które w przetargu przygotowały ofertę o wartości prawie 1,4 mln zł. Przetarg zakończył się tydzień później niż przewidywano: – Remont estakady na pewno rozpocznie się w sierpniu. Najprawdopodobniej będzie to druga dekada – powiedział Tomasz Ćwikowski z Urzędu Miejskiego.

Wiadukt Dąbrowskiego ostatni raz był remontowany w 2000 roku, ale wówczas zmodernizowano tylko jego niewielką część nad torami kolejowymi. Teraz zakres robót będzie dużo większy.

Naprawa estakady będzie pierwszym elementem remontu wiaduktu. Następne prace będą dotyczyły części wiaduktu nad ulicą Knyszyńską, dwoma przejściami podziemnymi dla pieszych oraz nad ulicą Poleską. Wszystkie prace zostały rozłożone



Estakadę trzeba wyremontować, ponieważ jej konstrukcja jest mocno zniszczona

na trzy lata. Po remoncie nośność obiektu zostanie podniesiona z 30 do 40 ton.

W tym roku przeprowadzone zostaną tylko najpilniejsze prace – na estakadzie zostaną wymienione wszystkie urządzenia dylatacyjne (elementy łączące części wiaduktu). Przy tych robotach nastąpią utrudnienia w ruchu, ale nie będą one tak

dotkliwe jak te, które trzeba będzie znosić w przyszłym roku, kiedy planowane są największe prace. Wówczas zostanie odkryta cała konstrukcja wiaduktu, a ruch będzie prawdopodobnie odbywać się tylko jedną jezdnią. A to, w sytuacji gdy w centrum mamy tylko jeden przejazd przez tor, na pewno bardzo utrudni nam życie.

(bisu)

Bazylika Katedralna >> Inauguracja letnich koncertów organowych

Pierwszy koncert w starej Farze

Już dziś o 19.15 w Bazylice Katedralnej odbędzie się pierwszy recital XII Katedralnych Koncertów Organowych. Wystąpi organista i klawesynista Piotr Wilczyński. W latach 1995-99 był współorganizatorem i kierownikiem artystycznym Białostockiej Orkiestry Kameralnej specjalizującej się w wykonywaniu muzyki epoki baroku i klasycyzmu.

Kolejne koncerty będą się odbywały przez cały lipiec i sierpień w każdy piątek w Kościele Farnym.

Wystąpią najlepsi organiści z Polski i ze świata. Nie zabraknie też wokalistów. Pojawi się sopranistka Tracey Ford ze Stanów Zjednoczonych: – Cieszę się, że pierwszy koncert odbędzie się w starej Farze. Będziemy mieli okazję posłuchać brzmienia unikatowego, zabytkowego instrumentu z czasów Jana Klemensa Branickiego – mówi jeden z organizatorów Józef Kotowicz.

Bilety w cenie 7 zł do nabycia przed koncertem

(uk)



Józef Kotowicz zagra swój koncert 27 lipca

Na tym fragmencie Rynku Siennego w przyszłym roku staną kramy, ufundowane przez miasto. Podlaskie wiejskie gminy będą tu promować i sprzedawać regionalne jadio.

Ulica Bema >> Ośrodek przyjmuje wnioski

Po zasiłek trzeba stać w długiej kolejce

Kilkaset wniosków o zasiłek rodzinny wpływa każdego dnia do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie przy ul. Bema w Białymstoku. Aby złożyć wniosek, trzeba postać w długiej kolejce.

– We wtorek otrzymaliśmy około 220 wniosków, a w środę wpłynęło ich już 328. Nie spodziewamy się jednak opóźnień w wypłacaniu zasiłków, ponieważ ustawa obliguje nas do tego, żeby osobom, które złożyły zasiłki w lipcu, wypłacić pieniądze do końca września. Jeżeli ktoś złoży wniosek w sierpniu, to pieniądze dostanie z wyrównaniem dopiero w październiku – mówi Margeryta Jaroszuk, kierownik Działu Świadczeń Rodzinnych w MOPR w Białymstoku.

W tym roku białostocki MOPR zaczął przyjmować zasiłki dopiero w tym tygodniu, a powinien od początku lipca. Jednak jeszcze w ubiegłym tygodniu ośrodek nie posiadał druków wniosków. Osoby, które przychodziły do urzędu, były odsyłane z kwitkiem: – Stało się tak z powodu zmiany ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz rozporządzenia o nowym wzorze wniosków. Przepisy weszły w życie 6 lipca, zostały opublikowane w dzienniku ustaw, ale dziennik ten dotarł do nas z opóźnieniem. Dlatego nie mieliśmy nowego wzoru druków. Ale już są – mówi Kazimierz Kuczek, wicedyrektor MOPR w Białymstoku.

Zasiłek rodzinny wynosi od 48 zł do 68 zł na każde dziecko.

(ap)

Park Stary >> Remont alejek w okolicach Teatru Dramatycznego

Granit zamiast popekanego asfaltu

Zamiast po popekanym, dziurawym w wielu miejscach asfalcie, już niedługo w Parku Starym im. Józefa Poniatowskiego, będziemy mogli spacerować po nowych, granitowych płytach. Robotnicy już zaczęli zrywać asfalt z alejek przy Teatrze Dramatycznym.

– Najszersza alejka, łącząca plac przed teatrem z ul. Mickiewicza, zyska nawierzchnię z kostki. W bocznych pojawiają się płyty granitowe, podobne do tych, które układane są obok Ratusza, na placu miejskim. Zależy nam na tym, żeby oba miejsca ładnie się komponowały – mówi Tomasz Ćwikowski z białostockiego magistratu.

To nie koniec planowanych prac. Robotnicy zajmą się też alejką biegnącą wzdłuż rzeki Białej. Nie będą jednak układać tam kamiennych płyt, ale odświeżą dotychczasową,

zwirową nawierzchnię: – Na tej alejce położony zostanie specjalny materiał zwiropodobny, który dodatkowo utwardzi nawierzchnię – wyjaśnia Tomasz Ćwikowski.

Zgodnie z planem, wszystkie prace w parku im. Poniatowskiego mają zostać zakończone najpóźniej do końca października br. W sumie trzeba będzie na nie wydać ok. 1 mln zł. Tylko niespełna połowa tej sumy pochodzi jednak z miejskiego budżetu. Resztę udało się pozyskać z Unii Europejskiej.

– Prace w parku to tylko część projektu w ramach którego budowane są ścieżki rowerowe w mieście oraz do Supraśla. Na te zadania otrzymaliśmy dofinansowanie ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego – dodaje Tomasz Ćwikowski.

(k)



Koparki pracują już w parku pełną parą

DB

18-latek zginął, a jego kolega w stanie ciężkim przebywa w szpitalu po czwartkowym wybuchu i pożarze w jednej z krakowskich kamienic. Według policji, chłopcy konstruowali materiały pirotechniczne.

Krótko

▲ **Hiszpania >>** Podczas czwartkowej gonitwy



byków w Pampelunie został ranny 29-letni Polak, którego byk ugodził rogami w okolice krocza. Stan mężczyzny jest określany jako bardzo ciężki. Łącznie tego dnia rannych zostało 13 osób, w tym trzy bardzo ciężko, a pięć ciężko. Siedem osób, w tym Polaka, byk wziął na rogi. W czwartek, podczas szóstego dnia gonitwy, jeden z byków zmylił drogę i odłączył się od biegnącego stada. Byk był wyjątkowo agresywny.

▲ **Warszawa >>** Do Sejmu wpłynął wniosek o uchylenie immunitetu Stanisławowi Łyżwińskiemu i o jego aresztowanie – poinformował w czwartek PAP rzecznik marszałka Witold Lisicki. We wtorek minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro poinformował, że wniosek łódzkiej prokuratury o uchylenie immunitetu Łyżwińskiemu w związku z tzw. seksaferą w Samoobronie i zgodę na jego aresztowanie jest od rana w Ministerstwie Sprawiedliwości i zostanie skierowany do Sejmu. Łódzka prokuratura chce postawić Łyżwińskiemu siedem zarzutów – zgwałcenia kobiety, wielokrotnego wykorzystania seksualnego Anety Krawczyk oraz trzech innych kobiet, nakłanianie Krawczyk do usunięcia ciąży oraz podlegania do porwania biznesmena.

▲ **Wielkopolska >>** W szpitalu zmarła szósta ofiara wypadku, do którego doszło w czwartek po południu na drodze wojewódzkiej nr 188 Piła – Złotów (Wielkopolskie). Na miejscu zginęły tam cztery osoby podróżujące dwoma autami. W trakcie reanimacji zmarły kolejne dwie osoby. Między miejscowościami Dolnik a Skurką doszło do czołowego zderzenia bmw z volkswagenem golfem. Według wstępnych ustaleń, bmw zjechało nagle na lewy pas ruchu i zderzyło się czołowo z golfem.

promocja

Nasz patronat >> VIII Podlaska Biesiada Miodowa w Tykocinie

Miodu mi nalej, miodu lej

Zgodnie z ośmioletnią tradycją smakosze miodu i wszystkiego co z miodu – w tym nalewek wszelakich – powinni rezerwować sobie ostatni weekend sierpnia na uczestnictwo w Podlaskiej Biesiadzie Miodowej. Tym razem odbędzie się ona w Tykocinie.

– Wyczerpały się możliwości współpracy z Narwiańskim Parkiem Narodowym i dlatego przenosimy się do tego słynnego na całą Polskę grodu – wyjaśnia przewodnicząca Janina Czyżewska, prezes Stowarzyszenia Podlaska Biesiada Miodowa. – Zmiana lokalizacji ma jeszcze ten walor, że naszym gościom będzie łatwiej dojechać i zaparkować.

Jak biesiadować radośnie, podpowie jak zwykle mistrz uciech i gawęd Pan Zagłoba. Tradycyjnie w jego rolę

wcieli się świetny aktor białostocki Ryszard Doliński.

Konkurs na najsmaczniejszy miód Podlasia i Turniej Nalewek Miodowych będzie wskazówką dla biesiadników, co kupować i czego skosztować. Atrakcją biesiady będzie też na pewno przedpremierowy pokaz plenerowy filmu Jacka Bromskiego „U Pana Boga w ogródku”. To druga część „U Pana Boga za piecem”, filmu, który doczekał się już z etykiety „kultowy”, a jego akcja toczyła się w Królowym Moście i okolicach.

Nie tylko sztuką filmową będzie żył miodowy Tykocin. Odbędzie się także koncert standardów w wykonaniu weteranów polskiego jazzu oraz przyspiewek frywolnych zespołu „Hetmanki”. I nie tylko.



peż

25 i 26 sierpnia w Tykocinie kupimy wszelkie miody

Leppergate >> Zatrzymani mówili o kontaktach w innym resorcie

CBA poszukuje przecieku

Prokuratura prowadzi odrębne śledztwo w sprawie przecieku z akcji CBA, co spowodowało, że nie doszło do wręczenia łapówki Andrzejowi K. i Piotrowi R. – dowiedziała się PAP w resorcie sprawiedliwości.

Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, wychodząc w czwartek z posiedzenia sejmowej komisji ds. służb specjalnych powiedział, że na tym etapie śledztwa nie jest możliwe ujawnianie dowodów. Zapewnił, że informacje, jakimi w styczniu CBA dysponowało, wnosząc o zgodę na operację specjalną, były wiarygodne – były to wiadomości o osobach powołujących się na wpływy w resorcie rolnictwa. Dla prawa nie jest istotne, czy te wpływy były rzeczywiste, bo takie powoływanie się samo w sobie jest przestępstwem – dodał.

Nie trzeba było przerywać

Ziobro podkreślił, że jeśli w trakcie operacji zaczęły się pojawiać nazwiska osób publicznych, to tym bardziej nie można byłoby jej przerywać.

– Chyba nikt by nam tego nie wybaczył – mówił. Minister sprawiedliwości oświadczył, że nie ma żadnej wiedzy o tym, by wicepremier Przemysław Gosiewski miał jakąkolwiek wiedzę o operacji CBA.

czył, że nie ma żadnej wiedzy o tym, by wicepremier Przemysław Gosiewski miał jakąkolwiek wiedzę o operacji CBA.

Śledztwo już w prokuraturze

Tymczasem szef CBA Mariusz Kamiński, który informował w czwartek posłów sejmowej komisji ds. służb specjalnych o przebiegu operacji kontrolowanego wręczenia łapówki – pytany przez dziennikarzy o to, czy CBA będzie przesłuchiwać Andrzeja Leppera, przypominał, że śledztwo przejęła prokuratura.

– Od kilku dni trwa śledztwo, w którym na tym etapie pierwszeństwo ma prokuratura, to ją trzeba pytać, jakie kroki podejmie i kto będzie przesłuchiwany – powiedział.

Kamiński dodał, że CBA bada, jak mogło dojść do przecieku informacji do Leppera. Nie chciał komentować zarzutów szefa Samoobrony wobec CBA. Lider Samoobrony stwierdził wcześniej, że Kamiński jest szefem organizacji przestępczej.

Kamiński powiedział, że sytuacja wokół całej sprawy oznacza, że jest wola twardej walki z korupcją.

Jeden z wątków operacji CBA mówi o tym, że jeden z aresztowanych powoływał się na wpływy i możliwość załatwienia sprawy w jeszcze innym ministerstwie, niż resort rolnictwa – ujawnił członek spekomisji Jędrzej Jędrzych (PiS). Nie ujawnił, o jaki resort chodzi.

– Jednym z wątków tej operacji specjalnej, który przewijał się w trakcie jej prowadzenia, było też zainteresowanie innym ministerstwem (media podały, że chodziło o resort budownictwa – przyp. red.), gdzie jeden z tych dwóch zatrzymanych powoływał się na to, że posiada tam stosunkowo duże wpływy pozwalające mu skutecznie „przepychać” załatwiane tam decyzje –

mówił poseł po zakończeniu posiedzenia komisji ds. służb specjalnych.

Dodał, że „sposób legalizowania przez CBA dokumentów był taki, by – po przesłaniu całego procesu decyzyjnego i z podaniem samego ministra czy wiceministra – można było wykazać, że decyzje były wydane ewidentnie z przyczyn niemerytorycznych, pod wpływem układu o charakterze korupcyjnym”.

Skąd rekomendacja?

Zaznaczył, że trzeba wyjaśnić, dlaczego urzędnicy niższego, średniego i wyższego szczebla w resorcie rolnictwa rekomendowali podjęcie decyzji o odwołaniu dział na Mazurach – ostatnim podpisanym na dokumencie jest wiceminister rolnictwa Henryk Kowalczyk z PiS.

Opinia

Marek Biernacki
poseł PO



Początkowo miałem wątpliwości co do podstawy prawnej, na której oparto rozpoczęcie akcji CBA; po posiedzeniu komisji ds. służb specjalnych i po przeczytaniu akt sprawy, które wydają się, że prawo nie zostało złamane. Oczywiście dlaczego zajęło się tą, a nie inną sprawą, to już jest kwestia innej odpowiedzi. Akcja CBA nie zakończyła się sukcesem z powodu przecieku, który uniemożliwił przekazywanie informacji o kontroli łapówki. Widzę, że CBA jest zdeterminowane, żeby przeciek wykryć.

Irak >> Opinia amerykańskiej CIA

Wojna domowa będzie trwać

Według amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) zachwianie równowagi w Iraku jest nieodwracalne – pisze w czwartek Bob Woodward w dzienniku „Washington Post”.

Autor, znany z rozwikłania afery Watergate, przywołuje zeszłoroczną wypowiedź szefa CIA Michaela Haydena, który przedstawił ponury obraz rzeczywistości w Iraku podczas spotkania z Iracką Grupą Studiową.

W opinii dyrektora agencji wywiadowczej niezdolność irackiego rządu do sprawowania władzy wydaje się nie do przełamania. Hayden przyznał, że nie widzi żadnego „kamienia milowego czy punktu, w którym można by to wszystko odwrócić”.

– Zużyliśmy sporo energii i pieniędzy, by powołać stabilny rząd, a ten nie może funkcjonować – podkreślił Hayden.

„Washington Post” zestawia stanowisko szefa CIA z wystąpieniem prezydenta George’a W. Busha, który spotkał się z Iracką Grupą Studiową wcześniej tego samego dnia. Członkowie grupy wysłuchali wówczas mowy, którą opisali jako „churchillowską wizję zwycięstwa w Iraku”. Bush nawoływał do wsparcia rządu premiera Nuri al-Maliki.

Tymczasem, jak poinformował w czwartek anonimowy przedstawiciel władz USA powołujący się na raport z oceną nowej strategii w Iraku, tamtejszy rząd poczynił umiarkowane postępy w osiągnięciu strategicznych celów w kwestii politycznych i bezpieczeństwa. Według strategii opiera się na zwiększeniu liczby wojsk o około 30.000 żołnierzy – do ok. 170 tysięcy – które koncentrują się na próbach zapewnienia bezpieczeństwa.



Z wizytą do USA przybędzie w niedzielę prezydent RP Lech Kaczyński. Jej punktem kulminacyjnym będzie spotkanie w poniedziałek z George'm W. Bushem.

Na ulice Łodzi mają wkrótce powrócić saturatory, czyli „wózki” z wodą sodową. Nowe urządzenia oferować będą wodę sodową z kilkoma rodzajami soków, a szklanki „musztardówki” zastąpią jednorazowe kubeczki.

6/7

GAZETA WSPÓŁCZESNA

13 lipca 2007

piątek



Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro w drodze na zamknięte posiedzenie sejmowej komisji ds. służb specjalnych

Warszawa >> Po ofercie korupcyjnej w COS Lipiec odebrał dymisję

Tomasz Lipiec odebrał w czwartek akt odwołania z funkcji ministra sportu. Lipiec odszedł z rządu już w poniedziałek. Podał się do dymisji, którą premier przyjął. Dymisja związana jest z aferą korupcyjną w nadzorowanym przez niego Centralnym Ośrodku Sportu.

Pod koniec czerwca Centralne Biuro Antykorupcyjne – po wręczeniu kontrolowanej łapówki – zatrzymało dyrektora i wicedyrektora COS Krzysztofa S. i Tadeusza M. Obaj zatrzymani zostali aresztowani na trzy miesiące pod zarzutem korupcji.

Leppergate >> Szef Samoobrony znów grozi opuszczeniem koalicji

Wchodzi, wychodzi

Przewodniczący Samoobrony Andrzej Lepper powiedział, że decyzja o ewentualnym wyjściu jego partii z koalicji zapadnie w poniedziałek na prezydium Samoobrony. Jak dodał, po czwartkowym posiedzeniu komisji ds. służb specjalnych jest coraz bliżej decyzji o wyjściu z koalicji.

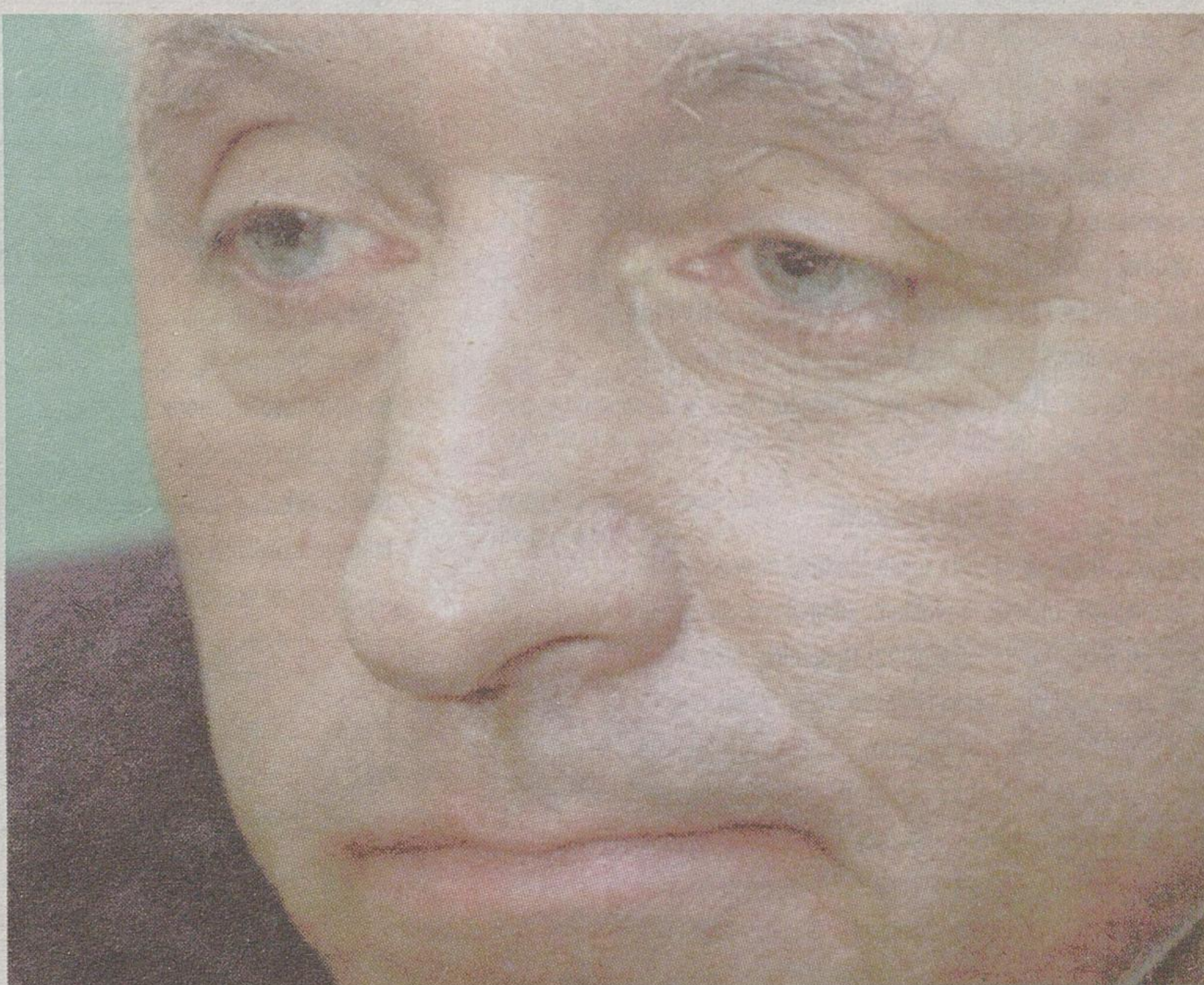
– Nic nowego na spekomisji nie powiedzieli. To znaczy, że nic na mnie nie mają. Jestem coraz bliżej decyzji o wyjściu z koalicji – stwierdził Lepper.

Lepper poinformował, że prezydium partii odbędzie się dopiero w poniedziałek, ponieważ przez dwa dni będzie w terenie, poza Warszawą.

Tymczasem wicepremier Przemysław Gosiewski powiedział, że postulat Samoobrony, dotyczący ujawnienia dokumentów w sprawie akcji CBA w resorcie rolnictwa, to postulat nie do spełnienia. Lepper domaga się ujawnienia tych materiałów do piątku; w przeciwnym razie zagroził wyjściem Samoobrony z koalicji.

– Nie jest możliwe na obecnym etapie postępowania, aby były prezentowane materiały. One mogą być publiczne – o ile nie są tajne – dopiero po przedstawieniu aktu oskarżenia – powiedział Gosiewski w czwartek dziennikarzom.

Jak dodał, nie można ujawniać żadnych dokumentów dotyczących przebiegu śledztwa, ponieważ tak



Andrzej Lepper podczas konferencji prasowej w Sejmie

stanowi kodeks postępowania karnego. – Tylko prokurator jest uprawniony do stwierdzenia, które z dokumentów mogą być okazane publicznie – zaznaczył.

Jak dodał, Lepper swoją sytuację powinien wyjaśnić nie z klubem Samoobrony, PiS, rządem, ale z prokuraturą.

Gosiewski podkreślił, że aktualny jest aneks do umowy koalicyjnej – według którego osoby, co do których są bardzo uzasadnione podejrzenia, nie będą wysuwane na żadne stano-

wiska. – Trudno by było, jeśli Lepper – który jest w kręgu potencjalnych podejrzanych – był utrzymywany na stanowisku wiceprezesa Rady Ministrów – powiedział.

Wicepremier odniósł się też do słów Leppera, który powiedział w czwartek, że szef CBA Mariusz Kamiński „stał na czele grupy przestępczej”.

– Ten, który biegnie z ukradzionym zegarkiem, biegnie i krzyczy „łapaj złodzieja” – skomentował.

Turystyka >> Rowerem wzdłuż wschodniej granicy

Zatrzymać kibiców

Na wsparcie turystyki w Polsce w latach 2007-2015 rząd i samorządy przeznaczą około 5,2 mld zł – poinformowała w czwartek na konferencji prasowej minister rozwoju regionalnego Grażyna Gęsicka.

– Obecnie realizowanych jest 2,8 tys. projektów związanych z rozwojem turystyki, o wartości około 900 mln zł. Są to m.in. ścieżki rowerowe, trasy dla turystyki pieszej – powiedziała Gęsicka.

Większość projektów (około 80 proc.) realizują jednostki samorządu terytorialnego, ale – zdaniem Gęsickiej – w nowej perspektywie finansowej wzrosną możliwości pozyskiwania środków przez przedsiębiorców, szczególnie w związku z Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej 2012.

– Chcemy, aby pobyt kibiców na mistrzostwach nie ograniczał się

tylko do zwiedzania stadionów. Będziemy próbowali zatrzymać ich w Polsce dłużej, proponując ciekawe oferty turystyczne – dodała minister.

Najwięcej środków na rozwój turystyki trafiło dotychczas do województwa śląskiego, gdzie realizowanych jest 180 projektów, o wartości dofinansowania z funduszy strukturalnych na kwotę 100,9 mln zł. Równie wysokie wsparcie otrzymało województwo mazowieckie (281 projektów o wartości 85,5 mln zł) i warmińsko-mazurskie (171 projektów o wartości 76,1 mln zł).

W Programie Rozwoju Polski Wschodniej do podziału na pięć województw: lubelskie, podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie będzie 40 mln zł. – Jednym z projektów będzie ścieżka rowerowa wzdłuż granicy wschodniej – wyjaśniła Gęsicka.

Ostrzeżenie >>

Uwaga, pasta!

Pasta do zębów Spearmint i Spearmint Tri Lear może być groźna dla zdrowia – poinformował Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK).

Pasty zawierają niebezpieczną dla zdrowia substancję – glikol dietylenowy (DEG), który jest używany m.in. do produkcji płynów do spryskiwaczy samochodowych. Trujący środek zastosowano do zagęszczenia pasty, jako substytut droższej gliceryny.

Według UOKiK, pasty nie są produkowane w Polsce, ale na nasz rynek mogą trafić z importu. Główny Inspektorat Sanitarny sprawdza, czy trafiły one na nasz rynek.

Na zatrucie wyjątkowo narażone są dzieci oraz osoby z niewydolnością wątroby lub nerek. Wcześniej pasty zawierające ten sam związek chemiczny ujawniono w Ameryce Południowej i Północnej.

Prenumerujesz zyskujesz!

Wykupując prenumeratę Gazety Współczesnej na sierpień:

- ▲ Oszczędzasz ponad 1/3 ceny – 12 zł*
- ▲ Masz gwarancję codziennego otrzymywania gazety
- ▲ Otrzymasz praktyczny notes na lodówkę

*koszt prenumeraty w porównaniu z codziennym zakupem w kiosku

O szczegóły pytaj swego Listonosza!



BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; Straż Pożarna - 998; Pogotowie Gazowe - 992; Pogotowie Ciepłownicze - 993; Pogotowie Energetyczne - 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994; Pogotowie Weterynaryjne - 9283; Pogotowie Opiekuńcze - 0-85-741-68-46; Pomoc Drogowa - 9637; Informacja Medyczna - 9439; Łączenie Międzynarodowe - 9051; Łączenie Międzymiastowe - 9050; Biuro Numerów - 118913; Straż Miejska - dyżurny - 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; Biuro Napraw Telefonów - 9393; Informacja o Usługach - 9434; Informacja Miejska - 9401; Telefoniczna Agencja Informacyjna - 0-85-664-21-63, 9477; Bank Danych PSA - 9493; Informacja celna - 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki - zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin - 0-85-73-22-222; Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki” Stowarzyszenie do Walki z Rakiem, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci - 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; dla ofiar przemocy domowej - 0-85-744-50-28 - czynny całą dobę; „Anonimowi Alkoholicy” 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia - 0-85-74-22-222; Ambulatorium Pogotowia, ul. Polska 89; Pediatryczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

- Internistyczne - czynne codziennie przez całą dobę. Gabinety zabiegowe: - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - Gabinet dla dzieci - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. Białowinny 11, tel. 0-85-746-00-10. - Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. „Hospicjum” Dom Opatrzności Bożej, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 - czynny całą dobę. „Hospicjum Domowe”, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALA DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-venerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. Białostocki Ośrodek Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. centr. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, REHABILITACJA - SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony. CHIRURGIA I ORTOPEDIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, KARDIOLOGIA INWAZYJNA - SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00. GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500. DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY, ONKOLOGIA (tel. 0-85-7450-842) - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47.

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego

nr 1 0-85-746-07-57

nr 2 0-85-748-20-61

nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Szklana pułapka 4	11.00, 13.15, 15.30, 18.00, 20.30	14 i 16 zł
Piraci z Karaibów: Na krańcu świata	16.30, 19.30	14 zł
Rodzinka Robinsonów	14.30	13 zł

TON

(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
Franklin i skarb jeziora	15.00	13 i 16 zł
Gang dzikich wieprzy	16.30, 18.30, 20.30	14 i 16 zł
(niedziela)		
Franklin i skarb jeziora	13.30, 15.00	13 i 16 zł
Gang dzikich wieprzy	16.30, 18.30, 20.30	14 i 16 zł

SYRENA

(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. Św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Fantastyczna Czwórka 2	16.00	13 zł
Malowany welon	17.40	12 zł
Pachnidło	19.45	11 zł

FORUM

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
Shrek Trzeci	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. A. Węgiełki

(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Brak spektakli - przerwa urlopową.		

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK

(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1, Jest królik na Księżycu, (sb.), godz. 16.00, (ndz.), godz. 11.00.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Grajewo DOM KULTURY	Stefan Malutki	piątek, niedziela	brak
	Wzgórza mają oczy 2	piątek, niedziela	brak
Hajnówka	Piraci z Karaibów: Na krańcu świata		brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAKTYK	Fantastyczna Czwórka: Narodziny Srebrnego Surfera	16.30	12 i 13 zł
	A właśnie, że tak!	18.15	12 i 13 zł
	Mr. Brooks	20.00	12 i 14 zł
Augustów ISKRA	Sposób na rekina	brak	brak
	Piraci z Karaibów: Na krańcu świata		brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Elk POLONIA	Happy Wkręt	(pt.), godz. 16.30	
		(sb., ndz.), godz. 15.00, 16.30	
	Tropiciel	18.00	brak
	A właśnie, że tak!	20.00	brak
Giżycko FALA	Rodzinka Robinsonów	17.00	brak
	Obsługiwałem angielskiego króla	19.00	brak
Mragowo ZODIAK	Ścisłe tajne	brak	brak
	Notatki o skandalu	brak	brak
Olecko MAZUR	Pracownik miesiąca	brak	brak
	Przecucie	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Rocky Balboa	piątek, sobota	brak
	Smocze wzgórza	niedziela	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Happy Wkręt	(pt.), godz. 16.00	
		(sb., ndz.), godz. 14.30, 16.00	
	Ocean's 13	17.45, 20.00	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Fantastyczna Czwórka 2	16.00, 18.00	brak
	Scoop-Gorący temat	20.00	brak

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć - tel. (085) 833-27-50. CZARNA BIAŁOSTOCKA Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. HAJNÓWKA SPZOZ, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, Centralna Izba Przyjęć, tel. 0-85-682-92-47, ŁĄPY Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. MOŃKI Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; SOKÓŁKA SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED”, ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowsky,

ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 81; publiczny ZOZ „VITA” SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „MED”, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-711-72. SIEMIATYCZE SPZOZ, ul. Szpitalna 8, 85-655-22-00, SUPRAŚL Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-33. WASILKÓW Przychodnia Rejonowa, ul. Kypka 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

Hajnówka Policjny telefon zaufania, tel. 0-85-716-22-55, MOŃKI Policja 997, tel. 0-85-716-81. SOKÓŁKA Komenda Powiatowej Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10, HAJNÓWKA tel. 0-85-682-27-18 w. 112, MOŃKI tel. 0-85-716-61-00. SIEMIATYCZE tel. 0-85-655-27-11 w. 330. SOKÓŁKA tel. 0-85-716-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; SUWAŁKI Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne

991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999, bo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33; SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Elk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. GIŻYCKO Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. GOLDAPO Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Goldapska 1, tel. 0-87-520-95-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Goldapska 1, 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja 9436; Informacja PKS: w Elku 0-87-610-33, w Giżycku 0-87-428-50-87, w Górkach 0-87-615-02-94, w Olecku 087-520-25, w Węgorzewie 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

Elk - 0-87-621-64-44; GIŻYCKO - 0-87-428-52-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Elk Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. OLECKO Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-44, wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: Grajewo - 0-86-272-22-21, Kolno - 0-86-278-27-25, Łomża - 0-86-316-54-61, Wysokie Mazowieckie - 0-86-275-22-11, Zambrów - 0-86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86-216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86-215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: Grajewo - 0-86-272-35-85, Szepietowo - 275-18-22, Informacja PKS: Grajewo - 0-86-

272-25-01, Kolno - 0-86-278-23-55, Łomża - 0-86-218-55-54, Wysokie Mazowieckie - 0-86-275-21-44, Zambrów - 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: CIECHANOWIEC - 0-86-277-19-99; GRAJEWÓ, tel. 0-86-272-00; KOLNO, 0-86-278-21-09; ŁOMŻA, centrala - 0-86-216-62-15; ZAMBRÓW, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna w sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA” - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki, ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna w niedziątek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka - 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomoc dla ofiar 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

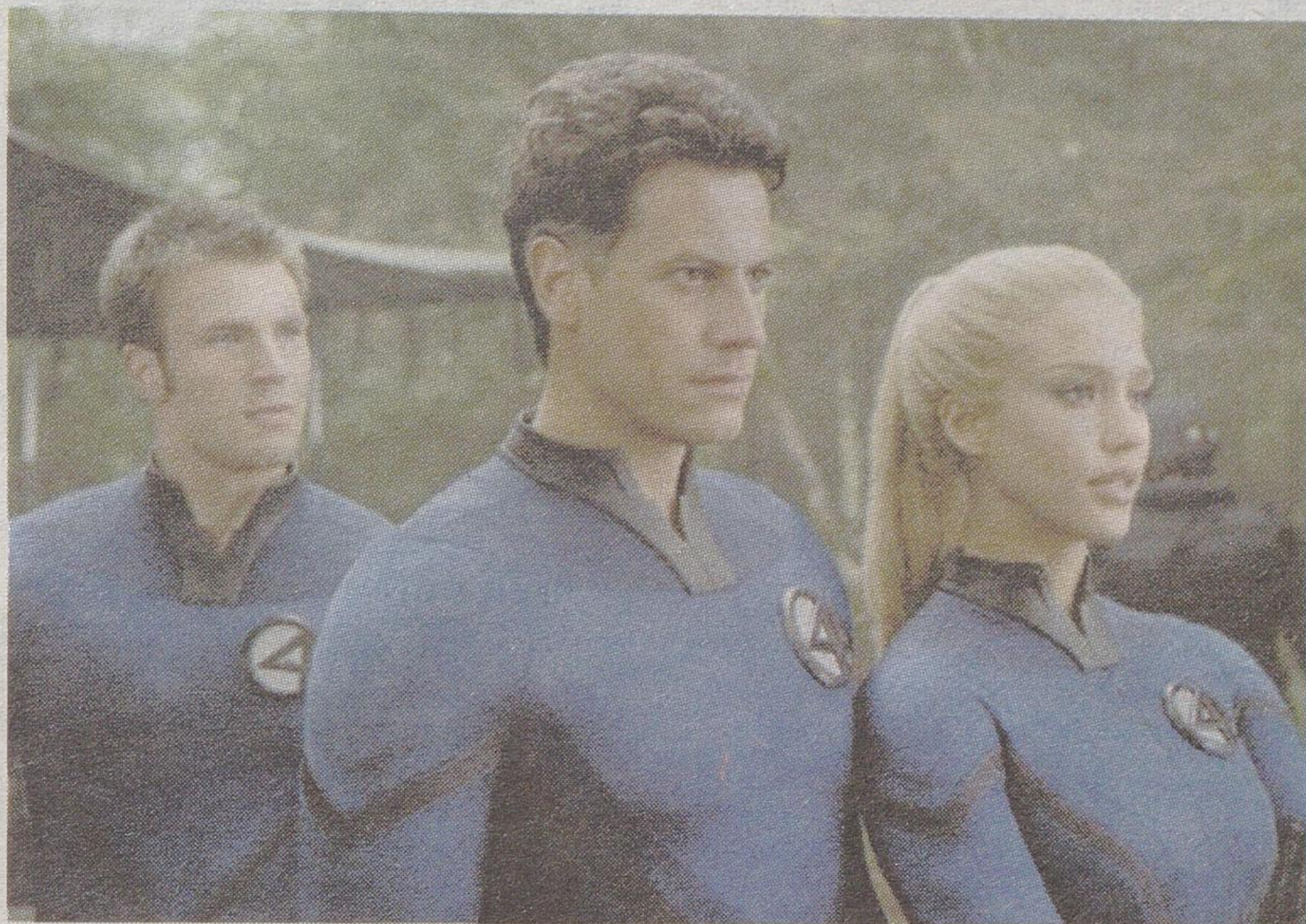
OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

>> Druga część przygód komiksowej czwórki

Fantastyczna czwórka 2

▲ **Fantastyczna czwórka: Narodziny srebrnego surfera**
Akcja/ Science-Fiction, USA,
Niemcy, 2005
▲ reż. Tim Story
▲ wyk. Michael Chiklis, Jessica Alba, Chris Evans, Ioan Gruffudd, Doug Jones

Srebrny Surfer dołącza go grona Superbohaterów ze świata Marvel Comics z Ioanem Gruffudem jako Reedem Richardem, który potrafi rozciągać i wykrzywiać swoje ciało w dowolnym kształcie i rozmiarze i jako przywódca grupy znany jest jako Mr Fantastic. Jessica Alba gra Sue Storm, która potrafi stać się niewidzialna, by jako Niewidzialna Kobieta stworzyć pole siłowe o nieznanej mocy. Chris Evans jest Johnnym Stormem, znanym jako Ludzka Pochodnia, który potrafi pokonać światło płomieniami i polecieć w dowolnym kierunku, zaś Michael Chiklis gra Bena Grimma, którego przerażająca transmutacja w podob-



nego skale osobnika o nadludzkiej sile sprawia, że znany jest jako Stwór. Także Julian McMahon powiela swoją rolę z „Fantastycznej Czwórki”, gdzie grał Dr. Dooma – stalwookiego wroga Czwórki o żelaznych pięściach. Kerry Washington

jeszcze raz zagrała ukochaną Bena – niewidomą rzeźbiarkę Alicję Masters.

▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Jantar w Ostrołęce.

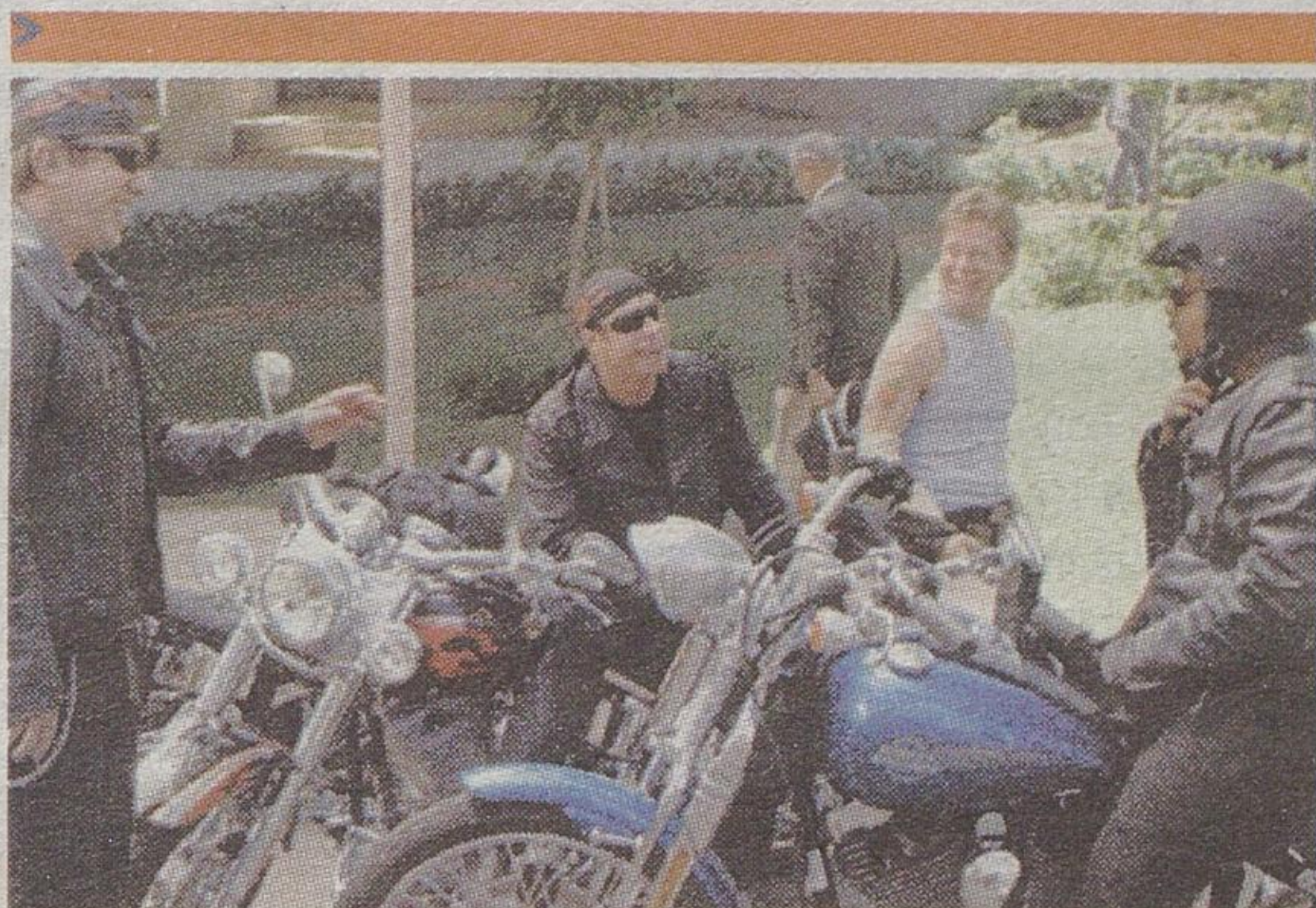


Mr Brooks

▲ **Mr. Brooks**
Thriller, USA, 2007
▲ reż. Bruce A. Evans
▲ wyk. Kevin Costner, William Hurt, Demi Moore, Dane Cook, Jason Lewis
Oto pan Brooks: odnoszący sukcesy biznesmen, hojny filantrop, kochający żonę i ojciec, filar lokalnej społeczności. Oddana żona nie widzi poza nim świata, a córka jest dla niego prawdziwym źródłem radości. Jednakże pan Brooks ukrywa mroczną tajemnicę. Prowadzi drugie życie, o którym nikt nie wie. Jest seryjnym mordercą, który dzięki nieprzeciętnej

inteligencji i metodyczności pozostaje poza jakimikolwiek podejrzeniami. Choć od dłuższego czasu nie popełniał już zbrodni, to jednak jego potworne alter ego, Marshall ponownie rozpala w nim patologiczną żądzę mordu. Ale tym razem, poddając się złowrogiemu impulsowi do uśmiercenia pary kochanków, pan Brooks popełnia pierwszy błąd. Zostaje zauważony przez fotografa – podglądacza, który zaczyna go szantażować dziwnymi żądaniem.

▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach.



Gang dzikich wieprzy

▲ **Gang dzikich wieprzy**
Komedia przygodowa, USA, 2007
▲ reż. Walt Becker
▲ wyst. John Travolta, Tim Allen, William H. Macy, Ray Liotta, Martin Lawrence, Marisa Tomei
Grupa przyjaciół postanawia ożywić codzienną rutynę i wybiera się w podróż na legendarnych Harleyach. Pragną posmakować nieograniczonej wolności. Okazuje się jednak, że wyprawa staje się dużo bardziej skomplikowana, niż zakładali. Ich dobra passa zostaje wystawiona na próbę podczas spotkania z prawdziwym gangiem dzikich Harleyowców,

a zawirowane wakacje zmieniają się w przygodę ich życia. Od czasów słynnego filmu „Dziki” z Marlonem Brando w roli głównej Hollywood stworzyło bogatą mitologię zbuntowanych motocyklistów – wielbicieli wolności, rebeliantów bez powodu. Powstał cały zaskakująco popularny podgatunek filmów o ich wyczynach. Wielką rolę odegrał tu słynny niezależny producent Roger Corman. To on wyprodukował film „Dzikie anioły” z Peterem Fondą w roli głównej. Najśmieszniejszym filmem o motocyklistach był rzecz jasna „Swobodny jeździec”.
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.



Shrek Trzeci

▲ **Shrek Trzeci**
Animowany/ Komedia, USA, 2007
Bycie królem to zdecydowanie nie jest zajęcie dla każdego – zwłaszcza dla ogra, którego zapach przypomina smród oparów unoszących się nad najdalszymi ostępami bagniska. Ostatnią rzeczą, jakiej pragnął Shrek poślubić Fionę, było panowanie nad królestwem Zasadmiogórogradu. Kiedy jednak jego teść, król Harold zaczął chorować, to właśnie Shrek został kandydatem do korony. Teraz, jeśli niechętny nowym obowiązkom kandydat na króla nie znajdzie god-

nego zastępcy, do końca życia będzie wkręcony w królowanie. Jak gdyby Shrek nie miał wystarczająco na głowie, to jeszcze księżniczka Fiona ma dla niego małą niespodziankę. Oszołomiony obowiązkami wynikającymi z panowania nad Zasadmiogórogradem i zbliżającym się ojcostwem, Shrek rozpoczyna poszukiwania jedynego dziedzica do królewskiego tronu – od dawna zaginionego kuzyna Fiony, zbuntowanego Artiego.

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.



▲ **Szkłana pułapka 4**
Akcja USA, 2005
▲ reż. Len Wiseman
▲ wyst. Bruce Willis
Na 4 lipca planowany jest atak na czuły punkt infrastruktury USA. Tajemnicza postać, stojąca za tym spiskiem, z pomocą współczesnych technologii przewidziała wszystko – poza działaniem McLane'a a...
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



▲ **Ścisłe tajne**
Kryminał/ Dramat, USA, 2007
▲ reż. Billy Ray
▲ wyk. Chris Cooper, Laura Linney
Młody agent FBI, Eric O'Neill (Ryan Phillippe), tuż po ukończeniu szkolenia zostaje przydzielony do nowo utworzonego wydziału ochrony tajnych informacji, którym kieruje doświadczony funkcjonariusz FBI, Robert Hanssen (Chris Cooper).
▲ **Kino:** Zodiak w Mragowie.



▲ **Rodzinka Robinsonów**
animacja, fantasy, USA, 2006
▲ reż. Stephen Anderson
Leon to mały geniusz, który ma nadzieję, że wkrótce znajdzie sobie prawdziwą rodzinę, której nigdy dotąd nie miał. Los zaprowadzi go do miejsca, o którego istnieniu dotychczas nawet nie miał pojęcia...
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Fala w Giżycku.



▲ **A właśnie, że tak!**
Komedia/ Dramat/ Romans, USA, 2007
▲ reż. Michael Lehmann
▲ wyst. Diane Keaton
Daphne Wilder jest matką, która nie zna żadnych ograniczeń i żadnych granic.
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Eku.



▲ **Obsługiwałem angielskiego króla**
dramat, Czechy, Słowacja, 2006
▲ reż. J. Menzel
▲ wyst. Ivan Barnev
Jan Dzieciło wychodzi z więzienia po wielu latach odsiadki. W drodze do domu wspomina czasy, kiedy był kawalerem i miał talent do robienia pieniędzy...
▲ **Kino:** Fala w Giżycku.



▲ **Oceans 13**
komedia, kryminał, USA
▲ reż. Stefan Soderberg
▲ wyst. George Clooney, Brad Pitt
Dannny Ocean wraz ze swoim gangiem wykona ambitny i ryzykowny skok z tylko jednego powodu – aby obronić jednego ze swoich ludzi.
▲ **Kino:** Millenium w Iłomży.



▲ **Piraci z Karaibów: Na krańcu świata**
Przygodowy, USA, 2007.
▲ reż. Gore Verbinski
▲ wyst. Johnny Depp
Czas piratów dobiega końca, bo bezwzględny lordowi Beckettowi udało się opanować latającego Holendra...
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, w Hajnówce, Iskra w Augustowie.



▲ **Wzgórza mają oczy 2**
Horror, USA, 2007
▲ reż. Martin Weisz
▲ wyk. Derek Mears
Oddział żołnierzy Gwardii Narodowej otrzymał polecenie dostarczenia sprzętu dla naukowców zajmujących się energią atomową. Kiedy przybyli na miejsce, okazało się, że obóz naukowców jest pusty.
▲ **Kino:** Dom Kultury w Grajewie.



▲ **Tropiciel**
Przygodowy, Akcja, USA, 2006
▲ reż. Marcus Nispel
▲ wyst. Karl Urban, Russell Means
W dzikiej, pierwotnej Ameryce, na 500 lat przed przybyciem Kolumba, toczy się epicka bitwa między miłością i nienawiścią, która odmiennie pragnienia jednego człowieka i przyszłość całego narodu. To dynamiczny film przygodowy.
▲ **Kino:** Polonia w Eku.



▲ **Notatki o skandalu**
Dramat, Wielka Brytania, 2006
▲ reż. Richard Eyre
▲ wyst. Cate Blanchett, Judi Dench
Czterdziestoletnia nauczycielka nawija romans z piętnastoletnim uczniem...
▲ **Kino:** Zodiak w Mragowie.



▲ **Sposób na rekina**
Animacja, USA, Korea Płd, 2002.
▲ reż. Howard E. Baker, John Fox
W ocenie rządzonej przez wielkie rekiny, wywołujące strach, jedna mała rybka może na zawsze odmienić życie mieszkańców Wielkiej Rafy Koralowej.
▲ **Kino:** Iskra w Augustowie.



▲ **Pracownik miesiąca**
Komedia, USA, 2006
▲ reż. Greg Coolidge
▲ wyst. Jessica Simpson
Główni bohaterowie Zack i Vince pracują w „Super Club”. Kasjer Vince chce stać się Pracownikiem Miesiąca już po raz 17. Ma nadzieję, że dzięki temu spełni się jego marzenie.
▲ **Kino:** Mazur w Olecku.



▲ **Przecucie**
Thriller, USA, 2007
▲ reż. Mennan Yapo
▲ wyst. Sandra Bullock
Linda mieszka w pięknym domu, ma kochającego męża i dwie córki. Pewnego dnia jej idealne życie zakłóci wiadomość o śmierci małżonka... Czy może sobie wyobrazić gorszy koszmar?
▲ **Kino:** Mazur w Olecku.



▲ **Stefan Malutki**
Animacja/ Komedia, Hiszpania, Argentyna, 2006
▲ reż. Juan Pablo Buscarini
Stefan to słynna mysz, która, według legendy, zabiera dziecięce zęby zostawiając w zamian monety. Podczas akcji transportowania jednego z zębów zostaje napadnięty przez złoczyńców.
▲ **Kino:** Dom Kultury w Grajewie.



▲ **Scoop - gorący temat**
Komedia, Wielka Brytania, 2005
▲ reż. Woody Allen
▲ wyst. Scarlett Johansson, Woody Allen, Hugh Jackman
Brytyjski dziennikarz Joe utknął między życiem a śmiercią próbując odkryć tożsamość „Tarotowego” zabójcy grasującego w Londynie. Śledztwo kontynuuje z pomocą dziennikarki.
▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce.



▲ **Franklin i skarb jeziora**
Animacja, Kanada, Francja, 2006
▲ reż. Dominique Monfery
Babcia Franklina przypomina sobie, jak w dzieciństwie spędzonym nad Jeziorem Żółwi zakopała w ziemi kapsułę czasu z przedmiotami należącymi do członków jej rodziny.
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.



▲ **Smocze wzgórza**
Animowany, Hiszpania, 2002
▲ reż. Angel Izquierdo
Kiedy smoki zmęczyły się gonitwą za rodzajem ludzkim, zgromadziły się na Smoczym Wzgórzu. Tam łączą siły i energię oraz 1000-letnią tajemnicę wiedzą...
▲ **Kino:** Wójtka w Mikołajkach.



▲ **Rocky Balboa**
Dramat, USA, 2006
▲ reż. Sylvester Stallone
▲ wyst. Sylvester Stallone
Balboa nie walczy już na ringu, lecz zajmuje się prowadzeniem restauracji. Próbuje też pogodzić się ze śmiercią żony i naprawić swoje stosunki z synem...
▲ **Kino:** Wójtka w Mikołajkach.

Co czwartek
w Gazecie Współczesnej

BYLI SOBIE WYNAŁAZCY

Już 19 lipca

opowieść 11

Buffon i odkrycie przeszłości

Byli sobie WYNAŁAZCY

Platę kupisz za jedyne 5,70 zł z Gazetą Współczesną

**Zlecając druk ogłoszenia drobnego
do Gazety Współczesnej
możesz zlecić dodatkowo ogłoszenie do internetu**

za 1 zł/netto
(1 emisja)

PRACA**ZATRUDNIĘ**

ATRAKCYJNA praca sezonowa za granicą. 0507-108-846, (068)455-30-35, cv@portalpracy.pl.

AUGUSTÓW - sprzedawczyni do sklepu wielobranżowego. 0608-449-525.

DO pracy na dachach, najlepiej z doświadczeniem. 0513-272-898.

DO pracy w gospodarstwie. 0504-306-355.

DO pracy. 0660-140-668.

DRUKARNIA w Ostrołęce zatrudni grafików. e-mail: praca@informedia.pl

DWÓCH kierowców C+E +uprawnienia HDS do transportu drewna, okolice Białegostoku. 0607-832-874.

ELEKTRYKÓW z Suwałk. 0600-397-836.

ELK, operatora na nową koparkę. (0-87)610-57-94.

FIRMA ze Szczecina zatrudni murarza, tynkarza, zbrojarza, cieślę z uprawnieniami. 0506-039-024.

FREZER, tokarza, kowala, CNC. 0-604-610-800.

FRYZJERKI/ fryzjerów w salonie ogólnopolskiej sieci. Gwarantujemy stałą pracę, darmowe szkolenia, stałą pensję 1500 zł i prowizję. Chcesz pracować w młodym, zgranym zespole - dzwoni: (085)874-52-69, 0605-220-677. e-mail: praca@studios.pl

INSTALATORÓW elektryków. (085)654-45-26.

INTENSYWNY kurs angielskiego wyjeżdżającym. 0-85 653 - 73 - 83

INWALIDA zatrudni opiekunkę, zapewni mieszkanie w Białymstoku. (085)663-37-34.

KIEROWCĘ, mechanika samochodowego z umiejętnością spawania. 0691-709-442.

KIEROWCÓW kat. C+E, wyjazdy na Rosję. 0691-709-441.

KRAWCOWE PILNIE ZTRUDNIĘ.
(085)652-67-45.

KUCHARZA- Klub Rozrywki Krag, Białystok, Wierzbowa 6. (085)651-32-16.

LEKARZY stomatologów na 40% Łomża, 0-604-272-171, 0-602-353-259.

MAŁŻEŃSTWO, mężczyzna, gospodarstwo (hodowla krów), zakwaterowanie, wynagrodzenie. (087)611-26-75, 0606-612-592.

MECHANIKA samochodowego w Sejnach - Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów. 0691-441-321.

MĘŻCZYZNA - gospodarstwo rolne, zapewniam mieszkanie i wyżywienie. (086)474-30-85.

P.H.U. „MARS”
zatrudni:

- specjalistów do spraw handlowych ze znajomością branży sanitarno - grzewczej
- specjalistów do kosztorysowania
- pracowników do prac remontowo - budowlanych

Białystok ul. 27 lipca 26
085/676 11 11, 675 41 14

MĘŻCZYZNĘ do prowadzenia fermy drobiu, powiat Mońki, od zaraz +zakwaterowanie. 0603-961-975.

OPERATOR sieci komórkowej zatrudni specjalistów ds. sprzedaży w salonie w Łomży. e-mail: rafal.ok@gazeta.pl

OSOBĘ do opieki nad starszą osobą. 086-278-56-38. 0-604-122-765.

PIEKARZA z zakwaterowaniem - wysokie zarobki. 0501-658-083, 0501-223-101.

PILNIE zatrudnimy magazynierów, pracowników do okleinowania profili PCV oraz kierowców kat. C+E.

Oferujemy atrakcyjny system płacowy. (087)566-08-81.

POMOCNIKA lakiernika. 0602-352-508.

PRACA w gospodarstwie rolnym. 0-691-675-411.

PRZEDSIĘBIORSTWO Wielobranżowe JARD zatrudni osoby do sprzątania, pokojowe, pomoce kuchenne, kucharki, pracowników gastronomii. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają osoby posiadające grupę inwalidzką. Kontakt osobisty: Hotel Turkus Białystok, Al. Jana Pawła II 54.

TECHNIKA dentystycznego do prac w metalu, Suwałki. 0509-665-506.

UZNANY exporter produkujący wysokiej jakości meble tapicerowane, z 15 letnim doświadczeniem, zatrudni do nowo otwartego zakładu: -tapicerów, -szwaczki. (085)663-18-72 (8.00 - 15.00).

W gospodarstwie dobra płaca. 0609-142-191.

W gospodarstwie rolnym, okolice Grajewo. 0692-34-78-04.

W zakładzie kamieniarskim. (085)719-30-52.

WŁOCHY, zatrudni opiekunkę. (0039)085-895-80-02.

ZATRUDNIĘ ekipy z działalnością do wykonywania ogrodzenia ze sztachet na cokole betonowym w Warszawie. 0501-702-205.

ZATRUDNIĘ ekipy z działalnością do wykonywania więzby dachowej w Warszawie. 0501-702-205.

ZATRUDNIĘ kierowcę na terenie kraju C+E w Sokółce, zarobki około 3.000 zł miesięcznie, wolne weekendy. 0603-840-408, (085)711-46-92.

ZATRUDNIĘ kombajniste i mechanika do ciągników rolniczych okolice Kolna 0609-766-539.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie. 0694-852-122.

ZATRUDNIMY kierowców samochodów ciężarowych na trasę międzynarodowe, możliwość przyłączenia. (029)742-96-54, 0501-326-777.

ZATRUDNIMY na plantacji truskawek i malin oraz traktorzystów i kierowców kat D. Zakwaterowanie w hotelu lub dojazd autobusem firmowym; (0-22)793-75-76, 0-660-777-766.

AUTOMOTO**KUPIĘ**

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenia do wyrejestrowania 0604-95-95-99. Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl), tel.(085)7197-542.

SPRZEDAM

BMW 520 diesel, (2001), srebrny metalik. 0505-952-469.

BMW 525-TDS, 1999, full opcja, bezwypadkowy, do rejestracji. 0510-404-810.

FORD focus 1,6 16V, (2002), 22.500 zł. 0503-157-830, (087)741-88-74.

FORD Mondeo, 2,0D, (2003). 0504-155-456.

HURTOWNIA wózków widłowych. 0695-187-933.

AUTO niebieskie sprzedam
bo mam różową sukienkę

Fashion Victim

szczególony na

http://ogloszenia.wspolczesna.pl

KAMAZ 50320, (1982), skrzyniowy. (085)722-64-04.

KAMAZ 53212A, 1999, +dźwig do drewna, przyczepa 10T. 0501-662-135.

KAMAZ 5511, 1983, 20.000,-. (087)516-24-78.

KANGOO 1,4 (2001). 0601-394-159.

MERCEDES 190E, benzyna +gaz, (1991), 3.000,-. 0510-124-172.

MERCEDES sprinter 313 CDI, biały, max, (2000), 300.000 zł, serwisowany, 37.500 +Vat. 0604-270-922.

MITSUBISHI Carisma (2002), 94000 km/przebieg, szary metalik, bezwypadkowy, salon. 25.500,-. 0504-183-024.

OPEL Vectra 1,6i. Benzyna, gaz, 1991, 3.800 zł. 0508-200-093.

RENAULT clio 1,4, (1991), 2.500,- do uzg. 0665-960-949.

SAMOCHOÓD ciężarowy Żuk A 111J izoterma. Rok prod. 1996. Tel. (086)-216-40-31 w. 34, kom. 0-696-461-456.

SEICENTO 2000, gaz. (087)641-89-04.

TERENOWE: Land Rover (1999), Nissan Terano (1997). 693-030-681, (086)272-71-65.

VOLKSWAGEN Passat Kombi, (1994), 1,8 benzyna +LPG GAZ, czarny metalic. 12.000,-. 0604-270-922.

VOLKSWAGEN Passat kombi, (1994). 0603-977-854.

ŻUKI 4 szt (3-gaz, 1-Diesel) 1.000 zł./szt. Grajewo. 0693-030-681, (086)272-71-65.

CZĘŚCI

DAEWOO, Fiat -części, Sienkiewicza 77. (085)654-53-35.

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777.

WWW.VOLVOFAN.PL -części. (085)662-20-22.

ZAKUPY**HURTOWNIE**

ANGIELSKA odzież używana, superkrem, końcówki kolekcji. Hurtownia-MST, 27-Lipca 91 Białystok. tel.502-621-872, tel.0608-200-924.

ANGLIA, Irlandia, Niemcy- odzież używana, importer. Hurtownia MARS, Białystok, Kleeberga 22. (085)664-72-11.

HURTOWNIA odzieży nowej i używanej, tel. 085 6520304

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB I PILŚNIOWA, SIDING

Panel- Max

ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 085-743-41-99, www.panelmax.pl

JANEX hurtownia angielskiej odzieży używanej, sort, niesort, czysto bawełniane. Promocja wakacyjna Door To Door od 5 zł/kg. Białystok -Zaścianki, Usługowa 4. 0698-624-433.

Termitech

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA Z
ODZYSKIEM CIEPŁA

BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

NOWA Hurtownia angielskiej odzieży używanej IM-PORTAL. Księżyca, Przemysłowa 7. 0665-600-017, (085)663-20-05.

PRODUCENCI

DRZWI sosnowe z ościeżnicą, od 290,- netto, Suwałki, (0-87)566-24-42.

NIERUCHOMOŚCI**KUPIĘ**

DOM w Suwałkach lub okolicach. 0502-260-048.

GOSPODARSTWO (ziemię, las) w Nowodworach (gm.Ciechanowiec) lub w okolicy- do 10.000 zł/ha -bezpośrednio kupię tel.: 600-950-236

GOSPODARSTWO rolne (ziemię, las) w Nowodworach (gm.Ciechanowiec) lub w okolicy Kupię -do 10.000 zł/ha tel. 600-950-236.

KUPIĘ mały kawałek ziemi. 0504-571-854.

PLAC budowlany między Białymstokiem i Bielskiem Podlaskim. 0504-54-18-16.

SIEDLISKO, ziemia rolna. 0510-468-261.

ZIEMIĘ rolną do 10 km od Białegostoku. 0600-111-100.

SPRZEDAM

2-POKOJOWE, Rzymowskiego, 36 m2, lp, cegła. 185.000,- +garaż. 0600-635-145.

3-POKOJOWE, 63,8 m2, parter, Zielone Wzgórze. (085)661-84-40.

KAWALERKĘ sprzedam

Kawaler gratis
Rozczarowana

szczególony na

http://ogloszenia.wspolczesna.pl

72,4 mkw., Suwałki, z garażem. 0601-811-288.

BARGŁÓW Kościelny -10 hektarów ziemi. (087)642-41-75.

BLASZAKI garaże -tanie i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

BUDYNEK mieszkalno usługowy w Kolnie lub zamienie na mieszkanie w Łomży. 0602-75-69-43.

CPN Grodzisk k/Siemiatycz. 0602-716-744.

DOM 140/450. Choroszcz. 0502-061-299.

DOM w surowym stanie. (085)743-38-52.

DOM z działką -Wysokie Mazowieckie, 590.000,-. 0502-729-020.

DOM, Elk, Baranki, 264 mkw., zabudowa szeregową skrajna, nad jeziorem. 0664-542-323.

DZIAŁKA 1300 m2 z domem -Wygoda. 0503-987-525.

DZIAŁKA 1486 m2 -ulica Kluka.0503-987-525.

DZIAŁKA 4000 mkw, dostęp do Jeziora Długoszyńskiego, k/Elku. (087)562-53-12.

DZIAŁKA budowlana 1158 mkw. gotowy projekt, gm. na Choroszcz. 0691-244-188.

DZIAŁKA z linią brzegową, nad Szmelentem Małym. 0509-581-205.

DZIAŁKĘ z dostępem do jeziora, nad jeziorem Garbaś (Małak). (087)569-44-02.

DZIAŁKĘ, Płociczno 0509-093-753

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GRAJEWÓ. Południe. 62mkw, garaż. 696-471-355.

HALA 700 m2 pod produkcję, hurtownie. Zambrów. 0509-847-787

KAWALERKA, parter, Waryńskiego. 0604-888-968.

ŁOMŻA, plac 700 mkw, pod działalność wynajm (przy dworcu PKS), 0-502-421-283, 086-218-62-86.

MIESZKANIE 45,35 m2, bezpośrednio. (085)741-21-95.

NOWY dom do 170 mkw. +gospodarczy 100 mkw, działka 2900 m2 -Nowodworec. 0664-851-625.

SAJZY nad jez. Łaśmiady, działka 4.500 mkw. 0606-871-258.

SIEDLISKO 12 ha, 21 km od Białegostoku. 3 zł/m2. 0602-733-750.

SPRZEDAM działkę nad jeziorem, okolice Goldapi, dostęp do jeziora, 35.000 zł. 0608-394-545.

SPRZEDAM las z gruntem w woj. podlaskim (pow. Zambrów). Jeden las 2 ha, sosnowy, stuletni, drugi 80 arów, 50-letni. (071)350-00-05.

ZAKŁAD fryzjerski, Dziesięcin, Białystok. 0886-900-598.

POSZUKUJĘ

OGÓLNOPOLSKA firma finansowa poszukuje lokalu do wynajęcia w centrum miasta- Grajewo. Tel. 0695-608-406.

POSZUKUJĘ halę pod produkcję metalową 400-600 m2 (chętnie z suwnicą). 0601-352-383.

WYNAJMĘ

150 m2 i 300 m2 -Siemiatycze. 0602-716-744.

60 m2, 3-pokojowe umeblowane. 700 zł +opłaty. (085)738-42-81.

GRAJEWÓ. Centrum. lokal -61mkw. 0602-324-722.

KOMFORTOWA kawalerka do wynajęcia, Centrum. 0507-790-064.

Komis -Mega Sp. z o.o.
przy Autoryzowanym Salonie Opel

PRZYJMIE AUTA W KOMIS

- minimalne prowizje
- bardzo szybka rotacja
- ogłoszenia w internecie i prasie
- bezpłatne sprawdzanie stanu technicznego w serwisie
- możliwość odkupu
- kredyty, ubezpieczenia, leasing.
- plac komisju ubezpieczony

Zapraszamy

codziennie 8.00-18.00, w soboty 8.00 -15.00

Białystok ul.Gen.St. Maczka 66, tel. 0(85)654-33-44



Rigips Polska - Stawiany Sp. z o.o.
AKTUALNIE POSZUKUJE KANDYDATA NA STANOWISKO:

SPECJALISTA DS. BHP I JAKOŚCI

Lokalizacja: Łomża

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe o specjalności BHP
- Znajomość zagadnień związanych z systemowym zarządzaniem BHP
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Praktyczna znajomość zagadnień związanych z BHP i ISO
- Biegła znajomość obsługi komputera (MS Office)
- Komunikatywna znajomość języka angielskiego
- Dobra organizacja czasu pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Kreatywność i inicjatywa w podejściu do wykonywanych obowiązków

Oferujemy:

- Pracę w międzynarodowym zespole będącym liderem na rynku budowlanym
- Stabilizację i możliwość ciągłego rozwoju zawodowego
- Pracę

LOKAL 200 m² - centrum. 0505-613-263.
LOKAL 25 m² - Dubois. 0500-781-453.
LOKAL handlowo-usługowy, 62 mkw., (kapitałny remont), Suwałki, Kościuszki. (0-87)566-24-42.
MAGAZYN 900 mkw z regałami wysokiego składowania, Ignatki. (085)868-31-07.
MIESZKANIE na biuro, Lipowa, lp. 0500-216-761.
NOWY handlowo-usługowy - Białystok - Warszawska, parter, 230 m²; i i lp. po 260 m². 0501-704-688.
SALA na wesela konferencje na 100-500 osób Czerwony Bór. 0513-090-742

NAUKA

AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO, TURYSTYKA, INFORMATYKA.
UL. KRASZEWSKIEGO 33, BIAŁYSTOK
☎085 732-42-16, WWW.SZKOLA.AMJ.PL

ARCHIWISTA, ekonomista - zaocznie; liceum ogólnokształcące dla dorosłych ul. Bohaterów Monte Cassino 25
☎(085) 745-13-73 0504-211-182

KORESPONDENCYJNE LO - www.profesornet.pl
0501-76-90-70.

LICEUM ogólnokształcące dla dorosłych ul. Bohaterów Monte Cassino 25 ☎(085) 745-13-73 0504-211-182

LO Zaoczne - pierwszy semestr bezpłatny. Białystok, Brukowa 2. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

Praca w banku
potrzebna od zaraz
Zadłużona
 szczegóły na
<http://ogloszenia.wspolczesna.pl>

POLICEALNA Szkoła -1. technik ochrony, 2. informatyk, 3. opiekun w domu pomocy społecznej. Białystok, Brukowa 2. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl
POLICEALNE Studium Zaoczne PWG: handlowiec, BHP, kucharz, kelner/barman, dietetyka, opiekun, finanse-rachunkowość, administracja, agent celny, hotelarstwo, turystyka, rękodzieło artystyczne, medycyna alternatywna. Zaoczne Liceum Ogólnokształcące, Technikum Ekonomiczne I-semester gratis. Białystok, Bema 105, (085)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl

POLICEALNE Studium Zawodowe (technik administracji, archiwista, agrobiznes, bhp, ekonomista, handlowiec, informatyk, obsługa turystycznej, organizacji reklamy, prac biurowych), Technikum Ekonomiczne, Liceum Ogólnokształcące. **PIERWSZY SEMESTR ZA DARMO!!!** TWP Białystok, Warszawska 2, (085)74-35-106, (085)74-35-705, WWW.lwp.bialystok.pl

ZAOCCNE liceum ogólnokształcące Bielsk Podlaski, ul. Wojska Polskiego 17 ☎085 833-27-35

KOREPETYCJE

FRANCUSKI, rosyjski. 0887-440-962.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. (0-85)732-76-85.

INTENSYWNY kurs angielskiego wyjeżdżającym ☎0-85 653 - 73 - 83

TURYSTYKA

****SOBOTA** wieczorem Belgia, DVD, klimatyzacja. (085)747-43-75.

***BELGIA**, Holandia, Niemcy -soboty, niedziele -DVD, klimatyzacja. (085)747-00-01, 0602-664-771.

***BELGIA**, Niemcy -poniedziałek, wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24.

***SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy. Sprinterem, DVD, klimatyzacja. (085)739-41-79, 0606-379-966.

BELGIA -czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26, 0604-644-653.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA -czwartek, środa. (085)719-24-52.

BELGIA CZWARTEK. 0502-701-966.

BELGIA, Niemcy, Holandia -środa, sobota, niedziela -Mercedesy, klimatyzacja, video. "MAXIM". (085)662-16-00.

BELGIA, Niemcy, Holandia, DVD. (085)661-09-94, 0880-516-043.

BUSEM, kraj. 0501-703-269.

CZWARTEK -Belgia, Holandia, Niemcy, DVD. 0661-539-574, (085)715-57-34.

DOM nad jeziorem, pokoje do wynajęcia. Rajgród. 0607-875-554.

GOSPODARSTWO Agroturystyczne Stawiski, sala bankietowa do 400 osób, klimatyzacja, pełna obsługa, wesela, przyjęcia okolicznościowe oraz pokoje do wynajęcia. 0-604-122-765.

OKĘCIE 9-osobowym. (085)745-21-23, 0660-445-542.

OKĘCIE, tanio. 0785-732-470.
PRZEWÓZ osób. (086)219-23-66, 0691-86-23-66.

USA Kanada. 0500-480-870.
USAINFO.PL, pośrednictwo wizowe. (085)741-70-74,

MATRYMONIALNE

****STOKROTKA**, Elk, 0662-956-673, (0-87)610-71-67.

AMERYKANIN -kawaler, 180 cm pozna pannę w celu matrymonialnym. Tylko Ciebie mi brakuje. 0516-581-606.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

KNURY, lochy skupuje, młode loszki, knurki rozprawdzam. (087)567-52-05, 0604-860-609.
KUCYKI 086-217-52-00, 0-604-445-247.

OWCZARKI niemieckie 3 miesięczne, Łomża, 0-604-16-65-66.

YORKI, BULLDOG ANGIELSKI -szczeniata 0608-551-915.

BIZNES

SPRZEDAM, wynajmę salon fryzjersko -kosmetyczny, solarium. 0510-256-392.

KREDYTY

KREDYTY gotówkowe do 50.000 zł: Białystok, Św.Rocha 13/15, lok.20, tel. 744-50-08; Grajewo, ul. Piłsudskiego 6 tel. (086)261-13-08; Łomża, ul. Długa 18A, tel. (086)215-10-02; Suwałki, ul. Chłodna 5, lok.1, tel. (087)565-05-11.

KREDYTY na dowód. www.wskredyt.pl, Białystok, (085)744-50-08. Mońki, 085/716-42-03.

POŻYCZKI

PROFREAL -Bielsk Podlaski i okolice (0502)278-099.

Zlecając druk
ogłoszenia drobnego
do Gazety Współczesnej

możesz zlecić
dotatkowo ogłoszenie
do internetu

za 1 zł/netto
 (1 emisja)

GIEŁDA STAROCI

15 LIPCA 2007

Kompleks Hotelowy
"NAD ZALEWEM"
ul. Białostocka 94, Wasilków

www.JARD.pl

IMPREZA ODBYWA SIĘ CYKlicZNIe
W KAŻDĄ 3. NIEDZIELĘ MIESIĄCA

550 litrow Alfa Laval
PROMOCJA 4000 zł brutto



www.mcspl.pl
 Schładzalniki do mleka, części zamienne
 Poltrade International Sp. z o.o., Kurlany 97
 085 674 35 72, 085 749 32 19

niskie
cenę
wysokie
rabaty!!!

-19%
19,71
24,33
Urinal
URINAL x 30 kaps.
 Preparat stosowany w stanach zapalnych dróg moczowych.

-24%
9,71
12,84
hepatil
HEPATIL 150 mg x 40 tabl.
 Preparat stosowany pomocniczo w zaburzeniach czynności wątroby różnego pochodzenia (wirusowego, poalkoholowego, polekowego, toksycznego).

Nr 22 (07) lipiec 2007

nasza APTEKA



Szeroka oferta preparatów refundowanych

PREPARATY ZA:



Warto spytać farmaceutę o cenę!

1. ACCU-CHEK ACTIVE GLUCOSE x 50 pasków
2. AGEN 5 mg x 30 tabl.
3. ALVESCO 160 mcg x 120 dawek
4. AMIZEPIN 200 mg x 50 tabl.
5. CHLORPROTHIXEN 50 mg x 50 tabl. powł.
6. CLEXANE 40 mg/0,4 ml x 10 ampułkostrzykawk
7. CLEXANE 60 mg/0,6 ml x 2 ampułkostrzykawk
8. CLEXANE 80 mg/0,8 ml x 2 ampułkostrzykawk
9. CLEXANE 100 mg/1 ml x 2 ampułkostrzykawk
10. DIPROPHOS 7 mg/1 ml x 5 amp.
11. DUROGESIC plaster TTS 5 mg x 5 plaster
12. DUROGESIC plaster TTS 10 mg x 5 plaster
13. FENTAHEXAL 25 25 mcg/h x 5 plastrów
14. FENTAHEXAL 50 50 mcg/h x 5 plastrów
15. FENTAHEXAL 75 75 mcg/h x 5 plastrów
16. FENTAHEXAL 100 100 mcg/h x 5 plastrów
17. FLIXOTIDE 50 mcg aerozol x 120 dawek
18. FLIXOTIDE 125 mcg aerozol x 60 dawek
19. FLIXOTIDE 125 mcg aerozol x 120 dawek
20. FLIXOTIDE 250 mcg aerozol x 60 dawek
21. FLIXOTIDE 250 mcg aerozol x 120 dawek
22. FLIXOTIDE DYSK 50 mcg x 60 dawek
23. FLIXOTIDE DYSK 100 mcg x 60 dawek
24. FLIXOTIDE DYSK 250 mcg x 60 dawek
25. FLIXOTIDE DYSK 500 mcg x 60 dawek
26. FLUANXOL 0,5 mg x 50 draż.
27. FRAXIPARINE 2850 IU/0,3 ml x 10 autostrzykawk
28. FRAXIPARINE 3800 IU/0,4 ml x 10 autostrzykawk
29. FRAXIPARINE 5700 IU/0,6 ml x 10 autostrzykawk
30. FRAXIPARINE 7600 IU/0,8 ml x 10 autostrzykawk
31. FRAXIPARINE 9500 IU/1 ml x 10 autostrzykawk
32. FRAXODI 11400 J.M.AXa/0,6 ml x 10 ampułkostrzykawk
33. FRAXODI 15200 J.M.AXa/0,8 ml x 10 ampułkostrzykawk
34. FRAXODI 19000 J.M.AXa/1 ml x 10 ampułkostrzykawk
35. GENSULIN M20 (20/80) 100J/ml 3ml x 5 wkł.
36. GENSULIN M30 (30/70) 100J/ml 3ml x 5 wkł.
37. GENSULIN M40 (40/60) 100J/ml 3ml x 5 wkł.
38. GENSULIN M50 (50/50) 100J/ml 3ml x 5 wkł.
39. GENSULIN N 100J/ml 3 ml x 5 wkł.
40. GENSULIN R 100J/ml 3 ml x 5 wkł.
41. GLIBETIC 2 mg x 30 tabl.
42. GLIBETIC 3 mg x 30 tabl.
43. GLIBETIC 4 mg x 30 tabl.
44. GLUFORMIN 850 mg x 60 tabl. powł.
45. HELICID 20 mg x 28 kaps.
46. ISOPTIN SR-E 240 mg x 20 tabl. powł.
47. LAMICTAL/LAMITRIN 25 mg x 30 tabl.
48. LAMICTAL/LAMITRIN 50 mg x 30 tabl.
49. LAMICTAL/LAMITRIN 100 mg x 30 tabl.
50. LAMOTRIX 25 mg x 30 tabl.
51. LAMOTRIX 50 mg x 30 tabl.
52. LAMOTRIX 100 mg x 30 tabl.
53. LOZAP ZENTIVA 50 mg x 30 tabl.
54. LUTEINA 50 mg x 30 tabl. pod jez.
55. MADOPAR 62,5 mg x 100 kaps.

56. MADOPAR 125 mg x 100 kaps.
57. MADOPAR 125 mg x 100 tabl. rozp.
58. MADOPAR 250 mg x 100 kaps.
59. MADOPAR 250 mg x 100 tabl.
60. MADOPAR HBS 125 mg x 100 kaps.
61. MEGACE 40 mg/ml zaw. 240 ml
62. MEGALIA 40 mg/ml zaw. 240 ml
63. MIFLONIDE 200 mcg x 60 kaps. do inhal.
64. MIFLONIDE 400 mcg x 60 kaps. do inhal.
65. NITRENDYPINA 20 mg x 30 tabl.
66. NITROMINT AEROL 11 g 200 dawek
67. NOVAMOX 750 mg x 20 tabl. powł.
68. NOVAMOX 1000 mg x 20 tabl. powł.
69. OLZAPIN 5 mg x 28 tabl.
70. OLZAPIN 10 mg x 28 tabl.
71. ONE TOUCH HORIZON x 50 pasków
72. OPTIUM XIDO x 50 pasków
73. OXYCARDIL 60 mg x 60 tabl.
74. OXYCARDIL 120 mg x 30 tabl.
75. OXYCARDIL 180 mg x 30 tabl. powł.
76. OXYCARDIL 240 mg x 30 tabl. powł.
77. OXODIL 12 mcg x 60 kaps. do inhal.
78. POLFENON 150 mg x 20 tabl.
79. POLSTIGMINUM 15 mg x 20 tabl.
80. PULMICORT 100 mcg/daw. x 200 TURBUHALER
81. PULMICORT zawd./inh. 0,125mg/ml x 20 poj
82. PULMICORT zawd./inh. 0,25 mg/ml x 20 poj
83. PULMICORT zawd./inh. 0,5 mg/ml x 20 poj
84. RISPOLEPT 1 mg x 20 tabl.
85. RISPOLEPT 2 mg x 20 tabl.
86. RISPOLEPT 3 mg x 20 tabl.
87. RISPOLEPT 4 mg x 20 tabl.
88. RISPOLUX 1 mg x 20 tabl. powł.
89. RISPOLUX 2 mg x 20 tabl. powł.
90. RISPOLUX 3 mg x 20 tabl. powł.
91. RISPOLUX 4 mg x 20 tabl. powł.
92. SENSOR ELEKTRODES x 50 pasków
93. SIOFOR 850 mg x 30 tabl.
94. SIOFOR 1000 mg x 30 tabl.
95. SPERIDAN 1 mg x 20 tabl. powł.
96. SPERIDAN 2 mg x 20 tabl. powł.
97. SPERIDAN 3 mg x 20 tabl. powł.
98. SPERIDAN 4 mg x 20 tabl. powł.
99. TRILEPTAL 300 mg x 50 tabl. powł.
100. TRILEPTAL 600 mg x 50 tabl. powł.
101. VERMOX 100 mg x 6 tabl.
102. VIVACE 2,5 mg x 30 tabl.
103. VIVACE 5 mg x 30 tabl.
104. VIVACE 10 mg x 30 tabl.
105. ZAFIRON 12 mcg x 60 kaps. do inhal.
106. ZOLAFREN 5 mg x 30 tabl. powł.
107. ZOLAFREN 7,5 mg x 30 kaps.
108. ZOLAFREN 10 mg x 30 tabl. powł.
109. ZOXON 4 mg x 30 tabl.

RABAT 10%

na preparaty
pełnopłatne po okazaniu
Karty Stałego Klienta



UWAGA! Informacja nie jest reklamą w rozumieniu Ustawy Prawo Farmaceutyczne. O szczegóły i aktualny numer gazetki „nasza APTEKA” pytaj farmaceutę we wszystkich Aptekach CEFARM Białystok SA.

SPRAWDŹ NASZĄ PROMOCJĘ

Przez nasze okna widać więcej



Okna Drewniane Domex

- ☐ doskonale właściwości izolacyjne
- ☐ trwała i stabilna konstrukcja
- ☐ naturalne drewno klejone, starannie wyselekcjonowane
- ☐ zdrowe i bezpieczne
- ☐ szlachetna i wysoka estetyka wyrobu
- ☐ niepowtarzalny mikroklimat wnętrza

Oferta

- ☐ okna drewniane typowe i nietypowe
- ☐ okna drewniano-aluminiowe
- ☐ ogrody zimowe
- ☐ parapety drewniane
- ☐ okiennice ☐ rolety ☐ moskitiery
- ☐ żaluzje ☐ drzwi drewniane
- ☐ listwy drewniane

Białystok, ul. Ciesielska 2, tel.(085)743 74 00, fax (085) 743 78 09
salon@domex.com.pl diler@domex.com.pl
www.domex.com.pl

szyńskiego). ☎ (085) 744-44-19.

OGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

FRYZJERKI/ fryzjerów w salonie ogólnopolskiej sieci. Gwarantujemy stałą pracę, darmowe szkolenia, stałą pensję 1500 zł i prowizję. Chcesz pracować w młodym, zgranym zespole - dzwoń: (085)874-52-69, 0605-220-677. e-mail: praca@studios.pl

STOLARZY zatrudnię. 0513-182-528.

ZWIERZĘTA

YORK 2-miesięczny. 0698-560-877.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

JAKÓWKI hodowlane, wycielenie - wrzesień. 0662-946-813.

SIEWNIK (Lejek), fabryczny (podlaskie), 0692-277-466.

RÓŻNE

KUPIĘ

PAPIERÓWKĘ, (085)718-09-69, 0694-426-665.

SPRZEDAM

SPRZEDAM topole. 0665-064-138.

WYPOSAŻENIE szmateksu, 800 zł. 0694-252-244.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

WYKONUJĘ szalówkę z powierzonego materiału. 0606-801-759.

DACHY

DACHY, krycie, remonty. 0665-913-444.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

LAPTOP, 2.000,- brutto. 0509-958-970.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

KOPARKA kołowa Atlas 1602c, 16T, stan dobry, 29.000,-. 0609-264-609.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

BETON komórkowy, ceramika budowlana, ceny fabryczne z dostawą. Hurtownia Rzędziany 79 k/Białegostoku, (085)718-20-07, 0509-946-259.

CEGLA szczelinówka, dziurawka pojedyncza, potrójna. 0698-417-509.

PRODUCENT SPRZEDA
KOSTKĘ BRUKOWĄ

wszystkie wzory i kolory

z certyfikatem CE

Lipiec - promocja cen!

Bruk Polska,
ul. Komunalna 3, Białystok

085 653-88-22, 0505-18-13-13

CEGLA szczelinówka 1500 sztuk. (085)737-35-46.

KOPARKA kołowa Atlas 1602c, 16T, stan dobry, 29.000,-. 0609-264-609.

OKNA używane. (085)661-84-40.

PAPY TERMÓZGRZEWALNE, MODYFIKOWANE SBS, NIE MODYFIKOWANE, PAPY SPECJALNE. SZEROKI ASORTYMENT, NISKIE CENY. IGNATKI 43A, KLEOSIN. (085)663-19-48, 0502-941-775.

PUSTAKI z wirobetonu, producent. Nowodworek. (085)719-41-07.

SZTACHETY ogrodzeniowe. 0508-194-183.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOGAZ - raty. Kopernika 40, (085)742-90-10.

KODOWANIE kluczy samochodowych, naprawa zamków samochodowych, otwieranie aut. (085)732-64-76, 0501-775-228.

TANIE naprawy samochodowe: silniki skrzynie, zawieszenia, hamulce, wymiana szyb. 0661-274-651.

TYNKARSKIE

TYNKI gipsowe, elewacje. 0502-370-856.

WYKONUJĘ tynki gipsowe, 0-509-770-983.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA podasz, remonty, wykończenia. 0516-312-292.

BRAMY, ogrodzenia. (085)676-01-55, 0517-789-721.

BUDOWA budynków. 0605-300-397.

BUDOWA domów, więzby, stolarstwo. (085)710-88-59.

BUDOWA domów, wykończenia wnętrz. 0606-949-446.

CYKLINOWANIE bezpyłowe najtaniej. 0887-196-626, (085)719-72-47.

DOMY drewniane. (085)719-10-28, 0511-100-035.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. ☎ (085) 653-94-00, 0502-265-825.

ELEWACJE, wykonawstwo, materiały - solidnie. (085)675-14-40.

KLINKIEROWE ogrodzenia. 0606-816-533.

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz, poddasza. 0663-225-852.

KOPARKO - ładowarką - tanio. 0602-344-179.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis. ☎ (85)663-26-39, www.kordula.com.pl

KOSTKA brukowa, układanie, solidnie. 0605-37-14-41.

MALOWANIE dachów od 7 zł/mkw. z farbą. 0880-255-943.

MALOWANIE, tapetowanie, suche tynki. (085)741-80-96.

MALOWANIE. Szpachlowanie. 0668-141-137.

OBORY, chlewnie, szamba, domy. 0608-890-718.

ODNAWIANIE ELEWACJI, MALARSKIE, OGÓLNOBUDOWLANE. 0663-638-573.

PIASKOWANIE - "Alp-Mar". 0668-445-143.

PIOSADZKI agregatem. 0604-400-174.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków do każdego warunków terenowych. Kompleksowo, serwis. 0512-086-437.

ROBOTY KAMIENNE, ELEWACJE, OGÓLNOBUDOWLANE. 0663-638-573.

ROBOTY remontowe. 0509-273-147.

SIDING podsufitka. 0603-704-661.

STUDNIE, pompy ciepła. (085)654-70-00, 0604-651-727.

SZPACHLOWANIE, malowanie. 0665-063-930.

UKŁADANIE, cyklinowanie, remonty. (085)741-16-52.

WIĘZBY skomplikowane, krycie dachów. 0602-777-760.

WYKOPY ziemne koparko - ładowarką. 0501-220-888.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano - remontowego, Usługi budowlano - remontowe "PUH" Partner, Suwałki, Bakalarzewska 21, 0604-708-420, (087)566-52-38.

ZBIORNIKI na gnojowice, płyty gnojowe, silosy - własne szlunki. 0605-300-397.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE elektryczne, alarmowe. 0502-159-525.

ZAKŁAD elektromechaniczny tel. (029)745-44-71, 0604-529-278 oferuje przezwajanie i remont silników elektrycznych moc 0,15-400 KW, pomp głębinowych, zasilających, spawarek.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE cyklinowanie, kompleksowo, najtaniej. 0500-42-42-93.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE centralnego ogrzewania, hydraulika. 0605-315-834.

ANTENY

POLSAT cyfrowy - dystrybutor "Agat" Andersa 38. (085)662-32-02.

MEBLE

KUCHNIE, zabudowy - tanio, solidnie. 0603-311-082.

KUCHNIE, zabudowy wnęk, solidnie. 0609-057-987.

MEBLE kuchenne na wymiar. 0600-179-550.

TAPICERSTWO, naprawy. (085)743-75-82.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (085)742-03-96, 0507-864-413. Myśliński.

PRALKI, lodówki, inne, teren. (085)743-18-47, 0606-342-131.

PRALKI, lodówko - zamrażarki. (085)742-40-49, 0601-970-083 Kuzyka.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów. (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

OKNA I DRZWI

OKNA PCV - najniższe ceny, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772, 0602-488-413.

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, ☎ (085)652-58-56.

OKNA, drzwi, bramy, rolety - najniższe ceny, montaż, raty! 0512-592-142.

Centrum Pogrzebowe
Komarnicki Jacek

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - Biuro

Dom Pogrzebowy
A.J. Matowiczy

ul. Żabia 11, tel. 085 652 49 11, 085 651 58 48

Dom Pogrzebowy
Gąsowski

ul. Sybiraków 2 (os. Piasta), tel. 085 740 02 10
ul. Grodzieńska 86 (Wasilków), tel. 085 718 54 95

Dom Pogrzebowy
- PGK Sp. z o.o.

ul. Nowogrodzka 86, tel. 085 675 26 22
ul. Sienkiewicza 44, tel. 085 743 54 69

PHU FUNERAL

ul. Tęczowa 6, tel. 085 744 21 33

ROLETY - producent Inter-Tech. Orzeszkowej 32, (085)732-90-25.

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

DACHY

KRYCIE dachów - tanio. 0602-333-644.

KRYCIE dachów, obróbki. 0604-927-968, 0697-657-314.

MALOWANIE dachów od 7 zł/mkw. z farbą. 0880-255-943.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. (085)741-96-56.

TRANSPORT

BUSEM towarowym. 0500-080-517.

MIKROBUSY 8, 18-osobowe. 0604-239-954, 0606-122-882.

STAR, HDS, 1,5 t. 0502-097-427.

TRANSPORT międzynarodowy maszyn, kombajnów zbożowych. 0601-095-919.

INNE

***NAGROBK** granitowe, podwójne już od 4.900 zł. 0601-566-181.

INTROLIGATOR - ekspres. (085)732-51-01.
NAGROBK granitowe podwójne od 4.900 zł. 0601-912-474.

NAGROBK granitowe, solidnie, tanio, Zabłudów - Zwińki 1/4. 0608-257-769, 0608-257-769.

ODNAWIANIE kurtek skórzanych ulica Dojlidy Fabryczne 18. (085)73-29-950.

PISANIE pozwów, odwołań, skarg. 0667-151-030.

SPRZĄTANIE, opieka nad grobami. 0606-607-229.

ROLNICTWO

BUDOWA szamb okrągłych, kwadratowych różnej wielkości, ceny konkurencyjne. (085)721-81-80, 0609-492-815.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. (0-87)642-56-50, 0601-176-431.

SPROWADZAM prasy belujące, zachodnie, różne typy, możliwość transportu. 0502-984-105.

SPROWADZAM traktory rolnicze: Zetor, Fendt, inne, możliwość transportu. 0601-164-263, 0502-984-105.

ZBIORNIKI i płyty gnojowe. 0503-878-869.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

BIAŁY Jaguar - Oldtimer, 120 zł/h. 0504-99-05-69.

VIDEO

VIDEOFILMOWANIE /VIDKING/. 0604-579-072.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1 informuje, że dane osobowe Oświadczeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej” wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdanie finansowe. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Oświadczeniodawcy mają prawo do wyglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 5 zł) lub 9 słów (ogł. za 6 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 10 zł) lub 9 słów (ogł. za 12 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie łącząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

Ilość publikacji

dane klienta:

x 5 zł x 10 zł

adres, kod pocztowy:

x 6 zł x 12 zł

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

- Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 7818800009000000101214002 można również przesać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
- Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
- Ogłoszenia za 5 zł i 6 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek - czwartek.
- Ogłoszenia za 10 i 12 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
- W cenę została wliczona podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę	PRACA	AUTO MOTO	ZAKUPY
☐ UBEZPIECZENIA	☐ zatrudnię	☐ kupię	☐ hurtownie
☐ NAUKA	☐ szukam pracy	☐ sprzedam	☐ sklepy
☐ TURYSTYKA		☐ naprawy	☐ producenci
☐ WETERYNARIA		☐ autoalarmy	☐ antykwariaty
☐ USŁUGI		☐ inne	
☐ budowa, remont	☐ nieruchomości		☐ ROLNICTWO
☐ AGD, RTV	☐ kupię		☐ kupię
☐ inne	☐ sprzedam		☐ sprzedam
☐ MEBLE	☐ poszukuję	☐ MATRYMONIALNE	☐ RÓŻNE
	☐ zamienię	☐ ZDROWIE	☐ kupię
	☐ wynajmę	☐ ZWIERZĘTA	☐ sprzedam
	☐ stancje	☐ BIZNES	☐ inne
			☐ KOOPERACJA
			☐ HYDRAULIKA

Piłka nożna >> Copa America
Jeszcze jedno
starcie gigantów

Mistrzostwa Ameryki Południowej zakończą się wymarzonym finałem. W meczu o złoto zagrają Argentyna z Brazylią.

O ile męczący się przez cały turniej „Canarinhos”, awans wywalczyli cudem po karnych z Urugwajem, to ich finałowi rywale doszli do decydującego spotkania w pięknym stylu. W półfinale w Puerto Ordaz Argentyńczycy pewnie pokonali świetnie do tej pory spisujący się Meksyk 3:0.

Prowadzenie dla „Gauchos” zdobył w 45 minucie obrońca Gabriel Heinze, który otrzymał podanie od wykonującego rzut wolny Juana Romana Riquelme. Na 2:0 podwyższył 16 minut po przerwie Lionel Messi. Przejął podanie Carlosa Teveza i przerzucił piłkę nad wybiegającym z bramki Oswaldo Sanchezem.

– Tylko geniusz może się tak zachować – powiedział o bramce Messiego trener Argentyńczyków Alfio Basile.

Wynik ustalił, skutecznie egzekwując jedenastkę, Riquelme.

– Próbowaliśmy strzelić rywalom bramkę, ale oni byli lepsi – w tych prostych słowach mecz skomentował trener Meksykanów Hugo Sanchez, obchodzący w dniu spotkania 49. urodziny.

W finałowym pojedynku „gigantów” Argentyńczycy uchodzą za faworyta. Wygrali wszystkie pięć meczów i legitymują się bilansem bramek 16-3. W drużynie Brazylii brakuje Kaki i Ronaldinho i sam Robinho chyba nie da rady fantastycznemu gwiazdodobrowi argentyńskich piłkarzy. Ci dodatkowo pałają żądzą rewanżu za finał poprzedniego Copa America. W 2004 roku Brazylia pokonała Argentynę 4:2.

▲ Argentyna – Meksyk 3:0 (1:0)

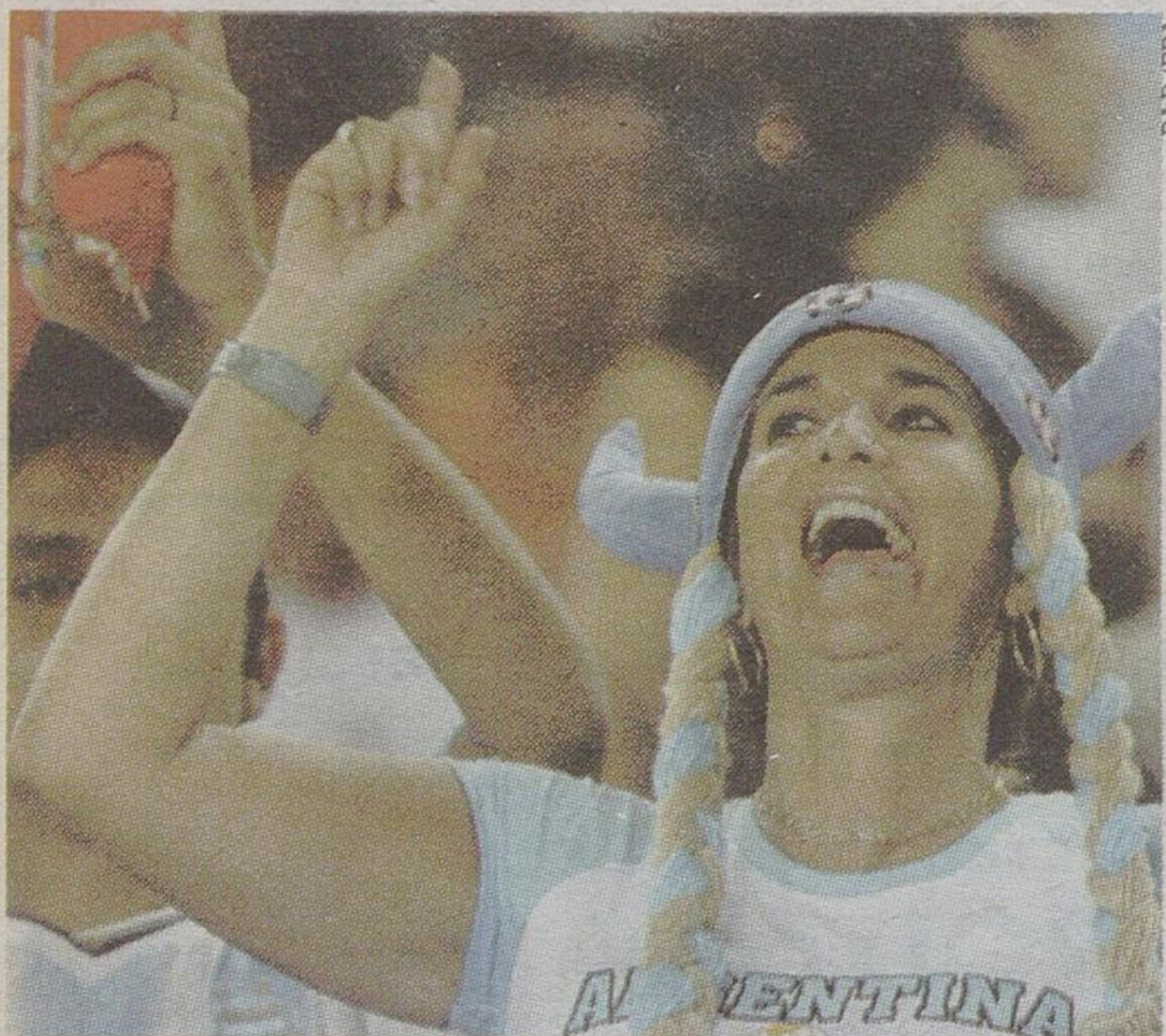
Bramki: Heinze 45, Messi 61, Riquelme 66-karny.

Argentyna: Abbondanzieri - Zanetti, Ayala, Milito, Heinze - Mascherano, Veron (79 Gago), Cambiasso, Riquelme (87 Aimar) - Tevez (79 Palacio), Messi.

Meksyk: Sanchez - Castro, Marquez, Magallon, Pinto - Torrado (46 Bravo), Correa (83 Pineda), Arce, Guardado - Castillo, Cacho (46 Medina)

Widzów: 40000.

(PAP, mlk)



W Wenezueli panuje argentyńskie, piłkar-
skie tango

Piłka nożna >> Brazylijczycy z Wlna na testach w Jagiellonii

Zagra Rinaldo

Gra Brazylijczyków

w Jagiellonii to żadna nowość. Jednak każde pojawienie się w zespole przedstawiciela z Kraju

Kawy wzbudza ogromne zainteresowanie. Wczoraj

przyjechało ich dwóch:

Pereira i Rinaldo.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Dwaj Brazylijczycy przyjechali do Białegostoku z Litwy, gdzie grają w zespole FK Vilnius, a zjawili się w towarzystwie wiceprezesa litewskiego klubu Jana Chabowicza. – Teraz wszystko zależy od Jagiellonii. Jeżeli trenerowi Arturowi Płatkowi i działaczom spodoba się ich umiejętności gotowi jesteśmy na przeprowadzenie transferu definitywnego lub też wypożyczenie – mówi przedstawiciel wileńskiego klubu.

Jednym z Brazylijczyków jest Pereira Everton, 28-letni defensywny pomocnik, a drugim 21-letni Rinaldo Neto – ofensywny pomocnik. – Co ich cechuje? Jak wszystkich Brazylijczyków, nienaganna technika. Bardziej doświadczony jest Everton, który także występował na Łotwie. Myślę, że jego predyspozycje i umiejętności są na poziomie polskiej ekstraklasy. Neto jest piłkarzem perspektywicznym. Obaj zawodnicy grają w naszym klubie drugi sezon – opisuje Brazylijczyków wiceprezes FK Vilnius Chabowicz.

Trener Artur Płatek ciągle poszukuje nowych piłkarzy na pozycje: napastnika („zawieszono” za linią ataku), środkowego pomocnika i obrońcę lub też pomocnika grającego na lewej stronie. Czy jednym z nich

Sparingi Jagi

Rozegrane:

6:0 Puszcza Hajnówka
4:0 Hetman Tykocin
2:0 Cresovia Siemiatycze
3:0 OKS 1945 Olsztyn

W najbliższym planie

Freskovita (piątek, godz. 18 Wysokie Maz.)
ŁKS Browar Łomża (sobota, godz. 17 Zambrow)
Wisła Kraków (środa, 18 km. Kraków)
Polonia Warszawa (sobota, 21 km. Białystok)
Niemen Grodno (niedziela, 22 km. Grodno)

może być Brazylijczyk? Kto wie. O ich umiejętnościach będziemy mogli przekonać się podczas dwóch najbliższych sparingów żółto-czerwonych. W piątek, o godz. 18 Jagiellonia zagra w Wysokim Mazowieckiem z trzecioli-gową Freskovitą, a w sobotę, o godz. 17 w Zambrowie z ŁKS Browar Łomża.

Jak dotychczas na testach w zespole Jagiellonii przewinęło się już kilkunastu zawodników. Większość jednak nie zagrzała miejsca w naszym zespole. Właściwie nowym piłkarzem Jagi jest tylko Radosław Kałużny. Wydaje się, że blisko dogadania się z klubem są Dawid Soldecki, Dariusz Jarecki, Bartłomiej Niedziela, Adrian Bartkiewicz. Pozytywnie oceniane są także umiejętności Macieja Nuckowskiego.

W ostatnim sparingu z OKS 1945 Olsztyn w składzie białostoczian zabrakło kilku podstawowych piłkarzy. Z powodu drobnych urazów na boisku w Krypie nie pojawili się Remigiusz Sobociński, Vuk Sotirović i Łukasz Nawotczyński, zaś dwaj bramkarze Jacek Banaszyński i Marcin Mańka trenowali indywidualnie w siłowni. Nie grał także Adrian Napierała, który ma najpoważniejszy uraz ścięgna achillesa.

Na boisku nieobecny był również Jacek Chańko pełniący obowiązki dyrektora klubu. Siedząc na trybunach poinformował, że klub w najbliższych kilku dniach zawiąże się umowami z młodymi piłkarzami, jak Mariusz Baranowski, Adrian Karankiewicz, Jacek Falkowski, Grzegorz Sandomierski i Dawid Ptaszyński, którzy zasilą zespół Jagi grający w Młodej Ekstraklasie.



Sparingi klubów Orange Ekstraklasy

Czołowe polskie kluby doznały porażek w sparingach z zespołami z pierwszych lig z innych krajów. W najciekawszych meczach Groclin Grodzisk Wielkopolski uległ 0:1 Hamburgerowi SV, a GKS Bełchatów przegrał 0:2 z Maccabi Tel Aviv.

▲ Győr ETO FC (węgierska ekstraklasa) – Korona Kielce 2:1 (1:0)

Bramki: Pákolicz 25, 48 - Kowalczyk 63.

▲ Bischofshofen (Austria): Zagłębie Lubin – CFR Cluj (rumuńska ekstraklasa) 0:2 (0:1)

Bramki: Didi 22, 54.

▲ Szamotuły: Victoria Koronowo (III liga) – ŁKS Łódź 0:0

▲ FC Artmedia Petržalka (słowacka ekstraklasa) – Górnik Zabrze 0:3 (0:1)

Bramki: Malinowski 5, Hajto 68-karny, Jar-ka 79.

▲ Längenfeld (Austria): Groclin

Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski – Ham-

burger SV 0:1 (0:0).

Bramka: Boubacar Sanogo 86.

▲ Rees (Niemcy): GKS Bełchatów – Maccabi Tel-Awiw 0:2 (0:2)

Bramki padły w 25 i 33 minucie.

▲ Dzierżonów: Zagłębie Sosnowiec –

Gawin Królewska Wola (III liga) 4:2 (2:1)

Bramki: Ciesielski 4, Prymula 35, Paczkowski 66, Oziębata 72 - gole dla Gawinu padły w 25 i 73 minucie.

(mlk)

promocja

We wtorek 17 lipca tylko

w Gazecie Współczesnej
Wakacyjny dodatek

Mapa "Wielkie Jeziora Mazurskie"

Gazetę Współczesną z mapą kupisz za jedyne 2 zł.





Na belgijskim torze Spa-Francorchamps w sesji przedpołudniowej najlepszy czas przejazdu okrążenia uzyskał Robert Kubica 1.47,973. Drugi był Alonso.

21 tysięcy euro odszkodowania zapłaciła Legia Warszawa litewskiemu klubowi Vėtra Wilno na pokrycie zniszczeń, wyrządzonych przez stołecznych pseudokibiców podczas meczu II rundy piłkarskiego Pucharu Intertoto.

14/15

GAZETA WSPÓŁCZESNA

13 lipca 2007

piątek

i Pereira

Piłka nożna >> Przygotowania ŁKS-u Browar Łomża

Wymuszona zmiana planu

Cztery sparingi i zgrupowanie. Tak mają wyglądać przygotowania ŁKS-u Browar Łomża do rundy jesiennej. W tym czasie klub będzie sprawdzać kolejnych zawodników.

Podczas wczorajszej konferencji poznaliśmy plany przygotowań do rundy jesiennej.

– Ze względu na przesunięcie startu rozgrywek z 4 sierpnia na 28 lipca, musimy dokonać korekty wcześniejszych planów – podkreśla Jan Makowiecki. – Dlatego przez te dwa tygodnie musimy uzupełnić skład i należycie przygotować zespół.

W przyspieszonym trybie ŁKS zagra 4 sparingi: z Jagiellonią Białystok (sobota w Zambrowie), Zniczem Pruszków (wtorek), Olimpią Elbląg (środa) i Startem Ostrołęka (sobota). Nie dojdzie do skutku planowany na 20 lipca mecz towarzyski z ŁKS-em Łódź.

– Klub z Łodzi postawił nam zbyt wysokie wymagania finansowe – przyznaje prezes białoczerwonych Stanisław Kaseja. – Nie zamykamy tematu tego spotkania, ale w tej chwili nie stać nas na ich spełnienie.

Prawdopodobnie białoczerwoni 24 lipca wyjadą na zgrupowanie na Śląsk, gdzie będą przygotowywać się do pierwszego spotkania rundy jesiennej z GKS-em Jastrzębie. Do samej inauguracji mają być testowani kolejni piłkarze.

Ci, którzy są chętni do gry w Łomży, pierwszą okazję do pokazania się szkoleniowcowi mieli w środę, pod-



Jan Makowiecki w praktyce musi przygotować zespół do rundy jesiennej w ciągu dwóch tygodni. Fragment treningu ŁKS-u.

czas przegranego 0:2 sparingu z Freskovitą Wysokie Mazowieckie.

– Mamy już pewien obraz tej grupy i w przyszłym tygodniu będziemy finalizować rozmowy z zawodnikami, którzy spełniają nasze oczekiwania – przyznaje Makowiecki. – Ale za wcześnie jest podawać konkretne nazwiska.

Już jednak wiadomo, że uznania w oczach opiekuna białoczerwonych nie znaleźli Lenart, Bukin, Dąbkowski, Kopciński i Gruszczyński. Wczoraj z Łomży wyjechali także

Drożdziel i Bubilek. Z ŁKS-em trenują natomiast Mariusz Boguszewski oraz Michał Bała (pomocnicy Piaskowianki Piaski). Od soboty w treningach powinni brać także udział Tomasz Bzdęga, Paweł Strózik i Damian Świerblewski, którzy obecnie przebywają na testach w innych klubach.

– Dostali zwolnienie do 13 lipca – wyjaśnia Makowiecki. – Po tym terminie mają wrócić do Łomży i trenować z nami, a kluby powinny zasiąść do negocjacji o ewentualnym transferze.

Lis

Piłka nożna >> Mistrzostwa świata U-20 w Kanadzie

Europa trzyma się mocno

Czechy, Hiszpania, Austria i USA awansowały w środę do ćwierćfinałów odbywających się w Kanadzie piłkarskich mistrzostw świata drużyn do lat 20.

Do wyłonienia zwycięzcy w trzech spotkaniach potrzebna była dogrywka, a w jednym konkurs rzutów karnych. Pierwsi awans wywalczyli Austriacy, którzy po zaciętym meczu pokonali Gambię. Bramkę na wagę awansu zdobył Erwin Hoffer w 81 minucie spotkania.

W kolejnym spotkaniu grupowi rywale Polaków, Amerykanie wyeliminowali faworyzowany Urugwaj. Prowadzenie „Urusi” uzyskali w 73 minucie po uderzeniu Luisa Suareza. W 87 minucie obrońca drużyny z Ameryki Płd., Cardaccio tak niefortunnie interweniował, że skierował

piłkę do własnej bramki. 107 minuta spotkania to popis Michaela Bradleya, który zdobył bramkę na wagę awansu.

W Victorii Czechy pokonały po rzutach karnych Japonię. Po regulaminowym czasie gry był remis 2:2. Dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia, a serię „jedenastek” piłkarze z Europy wygrali 4:3.

W ostatnim spotkaniu Hiszpanie zmierzli się z obrońcami tytułu, Brazylijczykami. Po 41 minutach „Canarinhos” prowadzili już 2:0, jednak zawodnicy z Półwyspu Iberyjskiego zdołali wyrównać, a w dogrywce nawet pokonać rywala.

Wczoraj odbyły się pozostałe spotkania 1/8 finału. W Toronto Polacy zmierzli się z Argentyną.

(cm, PAP)

Wyniki 1/8 finału

▲ **Austria – Gambia 2:1 (1:0) Bramki:** Proedl 45, Hoffer 81 – Gomez 69.

▲ **USA – Urugwaj 2:1 (1:1, 0:0) Bramki:** Cardaccio 87 samobójcza, Bradley 107 – Suarez 73.

▲ **Hiszpania – Brazylia 4:2 (1:2, 2:2) Bramki:** Pique 43, Garcia 84, Bueno 102, Lopez 121 – Lima 39, Pato 41.

▲ **Japonia – Czechy 2:2 (1:0, 2:2) k. 3:4 Bramki:** Makino 22, Morishima 47 z karnego – Kudela 74 z karnego, Mares 77 z karnego.

Spotkania: Zambia – Nigeria, Argentyna – Polska odbyły się wczoraj w nocy. 13 lipca zagrają: Chile – Portugalia, Meksyk – Kongo.

Dwaj Brazylijczycy Rinaldo Neto oraz Pereira Everton już trenowali wczoraj z Jagiellonią w Dobrzyniewie

Badminton >> China Masters

Suwalska niespodzianka

Suwalski mikst Robert Mateusiak i Nadieżda Kostiuć odniósł zwycięstwo w I rundzie prestiżowego turnieju badmintonowego China Masters, z pulą nagród 250 tys. dolarów, rozgrywanego w Chengdu City.

Nasz duet pokonał Chińczyków Cheng Shu i Sun Junjie 20:22 21:18 21:14. Odpadły debble Mateusiak, Michał Łogosz (również SKS Litpol-Malów) oraz Kostiuć, Kamila Augustyn. (milk)

reklama



98,6 FM BIAŁYSTOK

Gwiazda

LESZCZE

godz. 21:00

Koncerty, konkursy, niespodzianki. Zaprosz rodzinę i znajomych.

Tereny przy bazylice 15 lipca 2007 Zaczynamy o 14.00.



Dni Sejn

Honorowy Patronat: Burmistrz Miasta Sejny
Organizator: Ośrodek Kultury w Sejnach



Sponsor Główny



Patronat medialny:

GAZETA WSPÓŁCZESNA

TVP 3

BIAŁYSTOK

Polska
Francja

3:2
Hiszpania U-20
Brazylia U-20

4:2
Argentyna
Meksyk

3:0

GW sport

W piątek
Jagiellonia gra
sparing
z Freskovitą,
a w sobotę z ŁKS-
em Łomża.



GAZETA WSPÓŁCZESNA

13 lipca 2007

piątek

Siatkówka >> Polacy wygrali z Francją. Dziś mecz z Amerykanami.

Superzmiennicy

Silą Polaków w finałowym turnieju Ligi Światowej jest szeroki, równy skład. Zmiennicy przesądzi o zwycięstwie nad Francją.

Milosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

Bylem zmuszony dokonywać zmian – powiedział trener Raul Lozano. – Michał Winiarski i Mariusz Wlazły mieli skurcze, wynikające m.in. z powodu wysokiej temperatury w hali. Jestem bardzo zadowolony, że nie mamy pierwszej szóstki, tylko dwunastu równorzędnych zawodników. Wszyscy są ważni.

Po wygranej w pierwszej partii 38:36, w drugim secie Polska prowadziła z Francuzami 17:14. W tym momencie straciła dziewięć punktów w jednym ustawieniu i bardzo długo nie mogła się pozbierać. Nasz zespół uratowali dopiero zmiennicy, szczególnie zastępujący Wlazłego Grzegorz Szymański. Świetnie spisywał się też Michał Bąkiewicz, a nie gorzej Piotr Gruszka – wszyscy weszli z ławki rezerwowych.

– Moi zawodnicy zawadzili w kluczowych momentach spotkania – powiedział trener Francji Philippe Blain. – Nie mogłem znaleźć ratunku na swojej ławce rezerwowych. Polska miała lepszych zmienników i była zespołem lepszym.

W czwartek biało-czerwoni mieli wolne (grali Rosja z Bułgarią i Francja z USA). Dziś (w piątek) o godz. 20



Michał Winiarski miał być gwiazdą turnieju. Na razie godnie zastąpili go nasi rezerwowi.

zmierzają się z Amerykanami. W sobotę o godz. 17 i 20 odbędą się półfinały (jeśli awansuje Polska, jej mecz rozegrany zostanie o 20). Wreszcie w niedzielę na godzinę 17 i 20 zaplanowano spotkanie o 3. miejsce i finał.

Polska – Francja 3:2 (38:36, 19:25, 21:25, 25:21, 15:11)

Polska: Zagumny, Winiarski (12 pkt), Świdorski (8), Wlazły (8), Kadziewicz (11), Pliński (8), Gacek (libero) oraz Bąkiewicz, Zygałdo, Grzyb, Szymański (19), Gruszka

Francja: Kieffer, Rouzier (24), Vadeleux, Pujol, Samica, Antgiga, Exiga (libero) oraz Montmeat, Le Marrec.

Bohaterowie: „Tylko podciągamy grę”

Grzegorz Szymański atakujący reprezentacji Polski

– Kontuzja bardzo wybiła zawodnika z rytmu. Wiedziałem, że jeżeli będę chciał wystąpić w finałach Ligi Światowej to będę musiał dać dużo z siebie na treningach. Raul Lozano mi zaufał. Na razie go chyba nie zawiodłem. Nie jestem na tyle skuteczny jak Mariusz Wlazły, on ciągnie grę w reprezentacji, a ja ją tylko jakos tam podciągam.



Michał Bąkiewicz przyjmujący reprezentacji Polski

– Nie myślałem nad tym, ile zostanie na boisku. Po prostu chciałem jak najlepiej wykonać swoją pracę. Po trzech setach, gdy przegrywaliśmy 1:2, musieliśmy Francuzów przycisnąć. Przede wszystkim wierzyliśmy w to, że możemy ich pokonać mimo ich prowadzenia i faktu, że do pewnego momentu dyktowali warunki gry.



Piłkarze >> Mistrzostwa Polski piłkarskiej młodzieży w Siemiatyczach i Mielniku

Juniorzy młodszy MOSP Jagiellonii Białystok mają już medal

Wspaniale spisali się wczoraj juniorzy młodszy MOSP Jagiellonii Białystok, którzy pokonali w finałowym turnieju o mistrzostwo Polski Cracovię Kraków 1:0 (1:0). Bramkę, która dała białostoczanom medal zdobył w 39 minucie Adam Kisiel.

Jedyną niewiadomą pozostaje teraz kolor krążków. Podopieczni trenera Mariusza Kulhawika mogą zdobyć nawet złoto!

Aby tak się stało nasi młodzi piłkarze w ostatnim meczu muszą pokonać SMS Łódź i liczyć na remis lub porażkę Stali Mielec w spotkaniu z Cracovią. Białostoczanom może starczyć także remis, ale Stal musi wtedy przegrać.



Piłkarze MOSP Jagiellonii mają już medal

Wczorajszy mecz z Cracovią, rozegrany na stadionie w Mielniku, rozpoczął się od ataku gospodarzy. W 7 minucie groźnie, chociaż minimalnie niecelnie strzelał Adam Kisiel, później zdobywca zwycięskiego gola. Oba zespoły bardziej jednak myślały o zabezpieczeniu swoich tyłów niż o akcjach ofensywnych. Szczęście uśmiechnęło się do gospodarzy. W 39 minucie Kisiel wykorzystał nieporozumienie obrońców Cracovii i skierował piłkę do bramki rywali.

W drugiej połowie przeciwnicy za wszelką cenę chcieli doprowadzić do wyrównania, ale obrona i bramkarz MOSP Piotr Czapliński spisywali się bez zarzutów.

(mark)

Statystyka

Mielnik, 12.07

MOSP Jagiellonia Białystok – Cracovia Kraków 1:0 (1:0).
Bramki: Adam Kisiel 39.
MOSP: Czapliński – Naliwajko, Wydra, Ostaszewski, Sulkowski, Łosiewicz, Ksiel, Gogol, Steć (81 Choiński), Fidiukiewicz, Janik.
Cracovia: Juszczyk – Kupiec, Gnyla (77 Andreas), Wilk, Klich, Kusiak, Snadny, Więcek (41 Mydlowiecki), Sekula, Golonek, Sosnowski.
Żółte kartki: Naliwajko, Steć (MOSP); Klich, Sosnowski, Kusiak (Cracovia).

Stal Mielec – SMS Łódź 1:0 (1:0)
Bramka: Wójcicki 26.
Czerwona kartka: M. Kiljańczyk (73, SMS Łódź).

Tabela				
1. Stal	2	4	1:0	
2. MOSP Jagiellonia	2	4	1:0	
3. SMS Łódź	2	3	6:2	
4. Cracovia	2	0	1:7	

14 lipca (sobota):

11.00: MOSP Jagiellonia Białystok – SMS Łódź (Siemiatycze).
11.00: Stal Mielec – Cracovia Kraków (Mielnik).



Jerzy Dudek zamienia koszulkę Liverpoolu na trykot Realu

Piłkarze >> Transt

Dudek jednak „królewski”?

Jerzy Dudek będzie czwartym piłkarzem, który latem przeniósł się do Realu Madryt. Polski bramkarz osiągnął porozumienie w sprawie dwuletniego kontraktu z „Królewskimi” i będzie oficjalnie zaprezentowany przez mistrza Hiszpanii w następnym tygodniu – poinformował hiszpański dziennik sportowy Marca. Sam Polak na razie twierdzi, że jego zatrudnienie w Madrycie „nie jest jeszcze przesądzone”.

Według gazety, Dudek ma zastąpić Diego Lopeza, który został sprzedany do klubu Villarreal. Lopez był w Realu zmiennikiem Ikeru Casillasa.

Hiszpańskie media pisząc o Dudeku podkreślają, iż przed reprezentantem Polski „zielone światło otworzył” na wy trener Realu, Bernd Schuster.

Jerzy Dudek to 58-krotny reprezentant Polski. W 1996 r. debiutował w polskiej ekstraklasie w Sokolu Tychy – wcześniej grał w Concord Knurów. W tym roku wziął ślub (żoną na Mirella), a także podpisał kontrakt z Feyenoordem Rotterdam. W sierpniu 2001 roku podpisał kontrakt z Liverpool FC, z którym 25 maja 2005 r. zdobył Puchar Europy, będąc bohaterem spotkania finałowego z AC Milan. Potem w „The Reds” był już tylko rezerwowym. (PAP, mla)

Maleńki, drobniutki

Przemek cierpi na rzadką chorobę: baaaardzo powoli rośnie. Terapia tego schorzenia kosztuje, a w domu bieda aż piszczy. Mały jednak się nie poddaje, a pięcioro rodzeństwa pomaga mu jak tylko potrafi. Wszyscy, włącznie z 4-letnią siostrzyczką, codziennie zbierają jagody, żeby zarobić te parę groszy dla Przemka.

>>4

Pomocy!
Ja też chcę urosnąć.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Los bywa okrutny. Nigdy nie wiadomo, kiedy popłacze nam ścieżki. 8-letniemu Przemkowi z Sochoń dał w kość już na samym początku jego drogi. Chłopiec urodził się z niedoczynnnością przysadki mózgowej, co spowodowało, że bardzo powoli rośnie. A jakby tego było mało, Przemek wychowuje się w domu, w którym się nie przelewa. Za 1.300 zł miesięcznie próbuje wyżyć cała ośmioosobowa rodzina. Maluchy zbierają w lesie to, co urodzi natura, żeby jakoś wspomóc domowy budżet. I jakoś żyją. Codziennie jednak z nadzieją na lepsze jutro. Piszą nawet listy do prezydenta i ministrów są-

dząc, że znajdzie się dobry człowiek, który ich wspomaga. Ale jak na razie bezskutecznie.

Listy błagalne o wsparcie i przychyłność rozsyła też Bogusław, białostocki student. Czuje się on poszkodowany nie tylko przez los (z powodu swojej niepełnosprawności), ale i oszukany przez ludzi. Przez to, że chciał zrealizować swoje największe marzenie i zdobyć tytuł magistra, znalazł się w ogromnych tarapatach finansowych. Żeby móc studiować, potwornie się zadłużył, podczas gdy – jak się okazuje – mógł dostać znaczne finansowe wsparcie ze strony Państwowego Funduszu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych. Nikt mu jednak tej drogi nie wskazał, nikt, ani na uczelni, ani w samym funduszu, nie powiedział, że takie pieniądze mu się należą, a te-

raz jest już za późno. Bogusław ma jednak nadzieję, że znajdzie się ktoś o dobrym sercu, kto pomoże wyjść na prostą.

Każdy z nas w tym obłąkańczym zabiegającym świecie może zgubić właściwą drogę. Coraz więcej Polaków ją odnalezć, by lepiej poznać siebie i własne potrzeby, uczestniczyć w specjalnych, terapeutycznych warsztatach rozwoju osobowości. Organizowane są one głównie na Suwalszczyźnie, bo tu życie jakby mniej pędzi. W czasie kilku „szkoleniowych” dni jest czas, aby zająć się własną duszą i przemyśleć, czy właściwą drogą idziemy przez życie. Może jednak czasami warto też zjeżdżać się wokół siebie i pomóc tym, którzy sami nie mają sobie z własnym losem rady. A do tego żart warsztaty chyba nie są potrzebne.

Płaci za gapowe



>> Jego ambicją było ukończenie studiów – wbrew chorobie i braku kasy. Chciał mieć magistra, a ma kłopoty

>>6

Do łóżka tylko po ślubie



>> Najpóźniej z wszystkich europejek zaczynamy życie seksualne i najrzadziej stosujemy środki antykoncepcyjne.

>>7

Będą uczyć się od drzew



>> Tańczą w kręgu, razem oddychają, a potem... krzyczą. Tak spędzają swój urlop na Suwalszczyźnie.

>>8

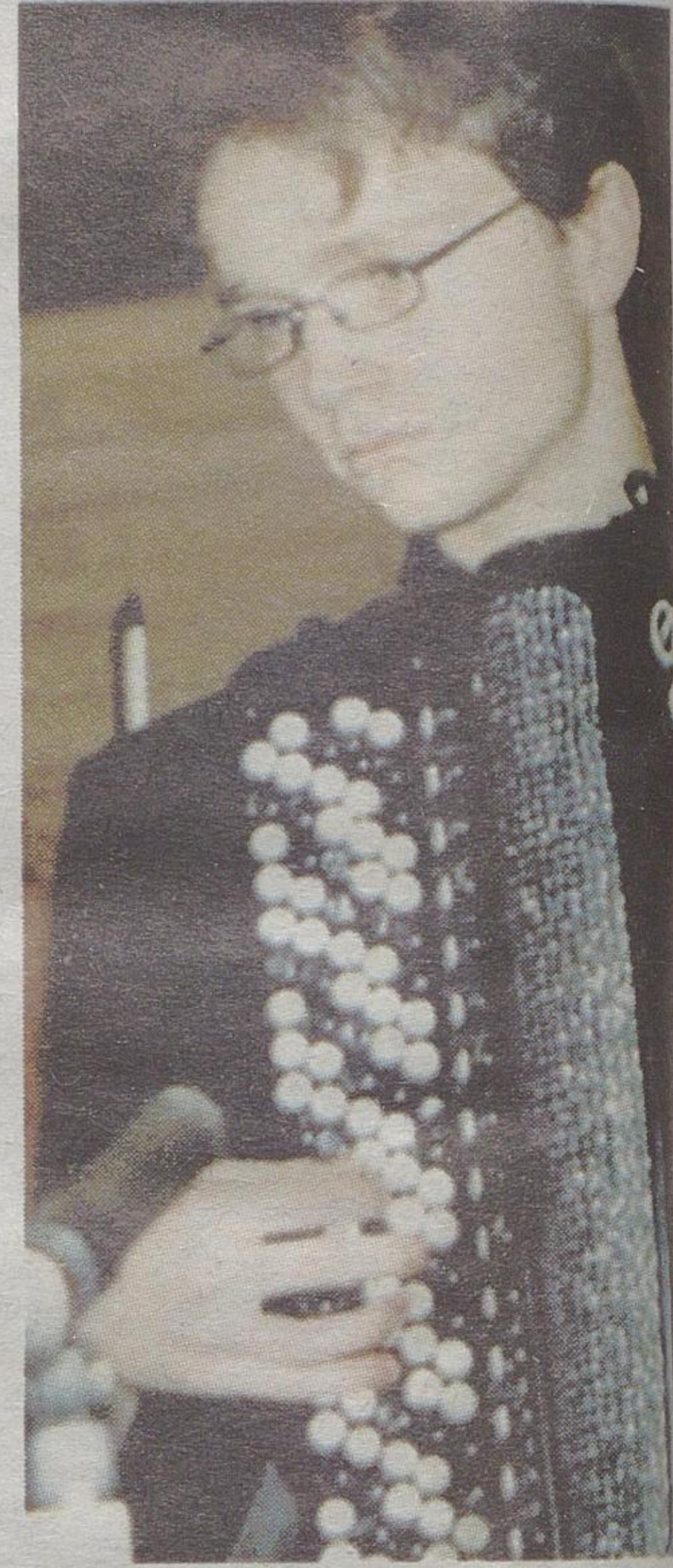
Skazańcy w... pałacu



>> Poprawczak mieści się w luksusowej posiadłości, ale tam „nada robotę”. Tak jest na Łotwie. A u nas?

>>10

Łączy muzykę



>> Debiut młodego kompozytora Mikołaja Majkusiaka łączy muzykę poważną z popem

>>13

przegląd regionalny

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Podlaskie uczelnie łamią prawo – alarmuje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Główne zarzuty to: źle sformułowane umowy, podnoszenie opłat za studia bez konsultacji ze studentami i niezwracanie czesnego w przypadku rezygnacji z nauki. Nieprawidłowości zostały wykryte w pięciu podlaskich uczelniach państwowych: na Uniwersytecie w Białymstoku, Politechnice Białostockiej, Akademii Medycznej w Białymstoku oraz w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Suwałkach i w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Przed rozpoczęciem kolejnego roku akademickiego 2007/2008 nieprawidłowości muszą zostać usunięte, bo w przeciwnym razie szkoły będą musiały zapłacić karę w wysokości do 10 proc. przychodu z tego roku akademickiego.

We wtorek na myśliwskiej ambonie we Franciszkowie (w gminie Raczki) znaleziono zwłoki 73-letniego Aleksa Ł., byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa i czołowego działacza suwalskiej PZPR. Przyczyny śmierci jeszcze nie są znane. Wiadomo tylko, że w nocy z poniedziałku na wtorek uczestniczył on w polowaniu, a około godz. 2 w nocy jego ciało zostało znalezione przez innego myśliwego. Obok zwłok leżał sztucer.

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się również w Piszku, podczas muzycznego Festiwalu „Biały Miś”. Po zakończeniu pierwszej części koncertu wybuchła awantura między ochroniarzami a jednym z gości, który – mimo prośb – nie chciał opuścić płyty stadionu. Kiedy ochroniarze użyli gazu i kajdanek, ten złe się poczuł, po czym stracił przytomność. Mimo szybkiej pomocy medycznej, 30-letni piszanin zmarł. Sprawą zajął się prokurator.

Burmistrz Szczytna Danuta Górka może zostać oskarżona o... obrażenie uczuć religijnych. Ryszard No-

wak z Komitetu Obrony przed Sektami zarzuca jej wydanie zgody na zorganizowanie festiwalu muzycznego, na którym występowały zespoły (Behem i Kat) propagujące treści satanistyczne i obrażające uczucia religijne chrześcijan. Nowak zapowiada złożenie wniosku do prokuratury.

W Elku zaś nasila się konflikt pomiędzy kierownictwem Miejskiego Zakładu Komunikacji a dyrektorami firmy. Kierownicy domagają się podwyżek i skarzają na złą atmosferę w pracy. Chcą wywieść strajk na taczce i rozpocząć strajk.

Kolejna afera zaś wybuchła w Mrągowie. J. Karasiński, wójt Mrągowa, złożył już w prokuraturę zawiadomienie w sprawie nieprawidłowości przy przekwalifikowaniu ziemi na terenie gminy, dejrzenia fałszowania dokumentów, pieczęci i podpisów przez nieznanego sprawcę. Sprawa może być związana z zatrzymaniem przez CBA dwóch i odwołaniem z rządu Andrzeja Leppa.

kronika wypadków umysłowych

Zmącony umysł

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Jarosław Kaczyński nie zapomina. I nie wybacz. Właśnie wytarł sobie buty Lepperem. Zemsta jest słodka. Zemsta za taśmy Renaty Beger. Lepper poniżył tymi taśmami rok temu premiera. Ale swojej szansy nie wykorzystał. Z pazerności na stanowiska wrócił do rządu, więc teraz występuje w charakterze szmaty do obuwia.

Kiedy piszę ten felieton, jeszcze nie wiem, czym skończy się ostatnia awantura. Ale dla Leppera są tylko dwa wyjścia. Jedno, do którego skierował go premier, prowadzi prosto na śmietnik historii. Drugie pozwala przynajmniej mieć nadzieję, że się za-

aresztowało lekarzy, zarzucając im zabijanie, niczym hitlerowski lekarz Mengele, ludzi. Po czym, po jakimś czasie, okazywało się, że jedyny zarzut, jaki można postawić rzekomemu mordercy, sprowadza się do przyjęcia prezentu w postaci butelki koniaku. Czyli rzeczywiście CBA zwalczało korupcję na „przeogromną” skalę.

Pan Bóg dawał znaki, że coś z tym CBA trzeba zrobić, żeby ratować twarz. A to przez CBA skompromitował się Ziobro, zarzucając publicznie znanemu chirurgowi dokonanie zbrodni, polegającej na odłączeniu pacjenta od kroplówki. A to pod okiem funkcjonariuszy CBA zastrzeliła się Barbara Blida, nie wiadomo o co podejrzana.

Ale szatan (teraz jest taka moda, kreowana przez premiera i ojca Rydzyka, żeby za wszystko obwiniać szatana) zmącił umysły. Bo tylko zmąconym umysłem można wytłumaczyć to, że Jarosław Kaczyński dopuścił CBA do prowokacji wobec Leppera. Między bajki bowiem można włożyć tezę, że premier o niej nie wiedział albo nie znał jej szczegółów. Premier państwa nie wie, że wobec wicepremiera jego rządu szykowana jest prowokacja, bo są podejrzenia, że to łapówkarz! Śmiechu warte!

Kaczyński musiał o tym wiedzieć od początku. Zamiast więc odwołać szefa CBA, bo przekonanie, graniczące z pewnością, że wszystko to skończy się kompromitacją, musiał mieć, zaakceptował plan działania. Pan Bóg dawał znaki. No, ale szatan zmącił.

Za Lepperem latał zdalnie sterowany miniaturowy śmigłowiec. Najnowszy cud techniki. Miał przylapać Leppera na przekwalifikowaniu gruntów. I nie przylapał, bo w CBA nikt nie sprawdził, czy będąca porażającym dowodem przestępstwa ziemia w ogóle nadaje się do przekwalifikowania.

Zanim to się ujawniło, premier już powalił Leppera i zaczął nim sobie wycierać buty. Nawet nie pofatygował się, żeby wręczyć mu dymisję. Ale Pan Bóg, nie wiedząc czemu, pochylił się ponownie nad Lepperem i dał mu kolejną szansę. Kiedy okazało się, że cudowny miniaturowy helikopter niczego nie zarejestrował, że nie ma mocnych dowodów, wybuchł skandal z prowokacją i inwigilacją w roli głównej. To jest ten rodzaj skandalu, pod ciosem którego w demokratycznych krajach padają głowy państwa, żeby tylko przypomnieć sferę Watergate w USA.

Ma zatem Lepper narzędzie, które stwarza szansę na zawrócenie go i jego partii z drogi prowadzącej na śmietnik historii. W tym celu koalicję trzeba zrywać natychmiast i trąbić na cały świat o „gangsterskim” sposobie sprawowania władzy przez PiS. Następnie doprowadzić do jak najszybszych wyborów i liczyć na to, że przynajmniej jakaś część publiczności uzna Leppera za ostatniego sprawiedliwego, który zrezygnował z władzy w imię zasad i uczciwości w polityce.

Zanim to się ujawniło, premier już powalił Leppera i zaczął nim sobie wycierać buty. Nawet nie pofatygował się, żeby wręczyć mu dymisję. Ale Pan Bóg, nie wiedząc czemu, pochylił się ponownie nad Lepperem i dał mu kolejną szansę. Kiedy okazało się, że cudowny miniaturowy helikopter niczego nie zarejestrował, że nie ma mocnych dowodów, wybuchł skandal z prowokacją i inwigilacją w roli głównej. To jest ten rodzaj skandalu, pod ciosem którego w demokratycznych krajach padają głowy państwa, żeby tylko przypomnieć sferę Watergate w USA.

Ponieważ wielu Polaków pytało nas, kto to jest pan Zalewski, którego nie chce znać prezydent, odpowiadamy: to nieeliczny w PiS-e członek, który potrafi mówić po angielsku. I po polsku również, co jest tam ewenementem. Czyli wykształciuch. Dziwne, że dopiero teraz prezydent nie chce go znać.

W piwnicznej izbie

Informujemy, że rządowa pociecha, wicepremier Gosiewski, wpisał w swojej deklaracji majątkowej, że jest posiadaczem prawie 90-metrowego mieszkania w centrum Warszawy o wartości 150 tys. zł. W związku z tym obywatele dziwią się, że wszystkie pozostałe mieszkania w tej okolicy o podobnym metrażu kosztują nie mniej niż 700 tys. zł.

Współczujemy, bo wygląda na to, że Gosiewski musi mieszkać w piwnicy, razem z kartoflami. Nie uwłaczając, jak mówi ojciec Rydzyk, braciom.

Jak ta sarna

W kole myśliwskim jest więcej litości niż w Plat-formie dla minister Fotygi – odkrył Tadeusz Cymański, poseł PiS.

Faktycznie, w kole myśliwskim, zanim sarnę upolują, najpierw ją dokarmiają.

Szatan (teraz jest taka moda, kreowana przez premiera i ojca Rydzyka, żeby za wszystko obwiniać szatana) zmącił umysły. Bo tylko zmąconym umysłem można wytłumaczyć to, że Jarosław Kaczyński dopuścił CBA do prowokacji wobec Leppera. Między bajki bowiem można włożyć tezę, że premier o niej nie wiedział albo nie znał jej szczegółów. Premier państwa nie wie, że wobec wicepremiera jego rządu szykowana jest prowokacja, bo są podejrzenia, że to łapówkarz! Śmiechu warte!

Kiedy piszę ten felieton, nie wiem, co zostanie wybrane. Działacze „Samoobrony” są krótkowzroczni. Nie myślą perspektywnie. Z powodu partykularnych korzyści, trwania na dobrze płatnych stołkach przez kolejne lata, mogą nie dopuścić do upadku rządu. Wtedy są skazani na śmierć.

Jedynie Lepper jest w stanie im to uświadomić. Problem w tym, że nie wiadomo, czy zostało mu jeszcze wystarczająco dużo charyzmy, która do niedawna skutecznie pętała mózgi członków partii. Jeżeli ich nie przekona, Samoobrona zniknie z polskiej sceny politycznej.

Dobre i to.

Cytat nad cytaty

– Jedyne, co się poprawia w polskiej dyplomacji, to fryzura pani minister – powiedział Tadeusz Iwański, poseł SLD.

Za sukcesy naszej dyplomacji wyrazy uznania prosimy kierować do fryzjera.

Bagsik wrócił – kasa pusta

Wrócił! I to na ring! Szeroko znany z afery ArtB Bogusław Bagsik zorganizował galę boksu zawodowego. A po gali okazało się, że kilka osób, w tym Andrzej Gołota, nie może doczekać się obiecanych pieniędzy.

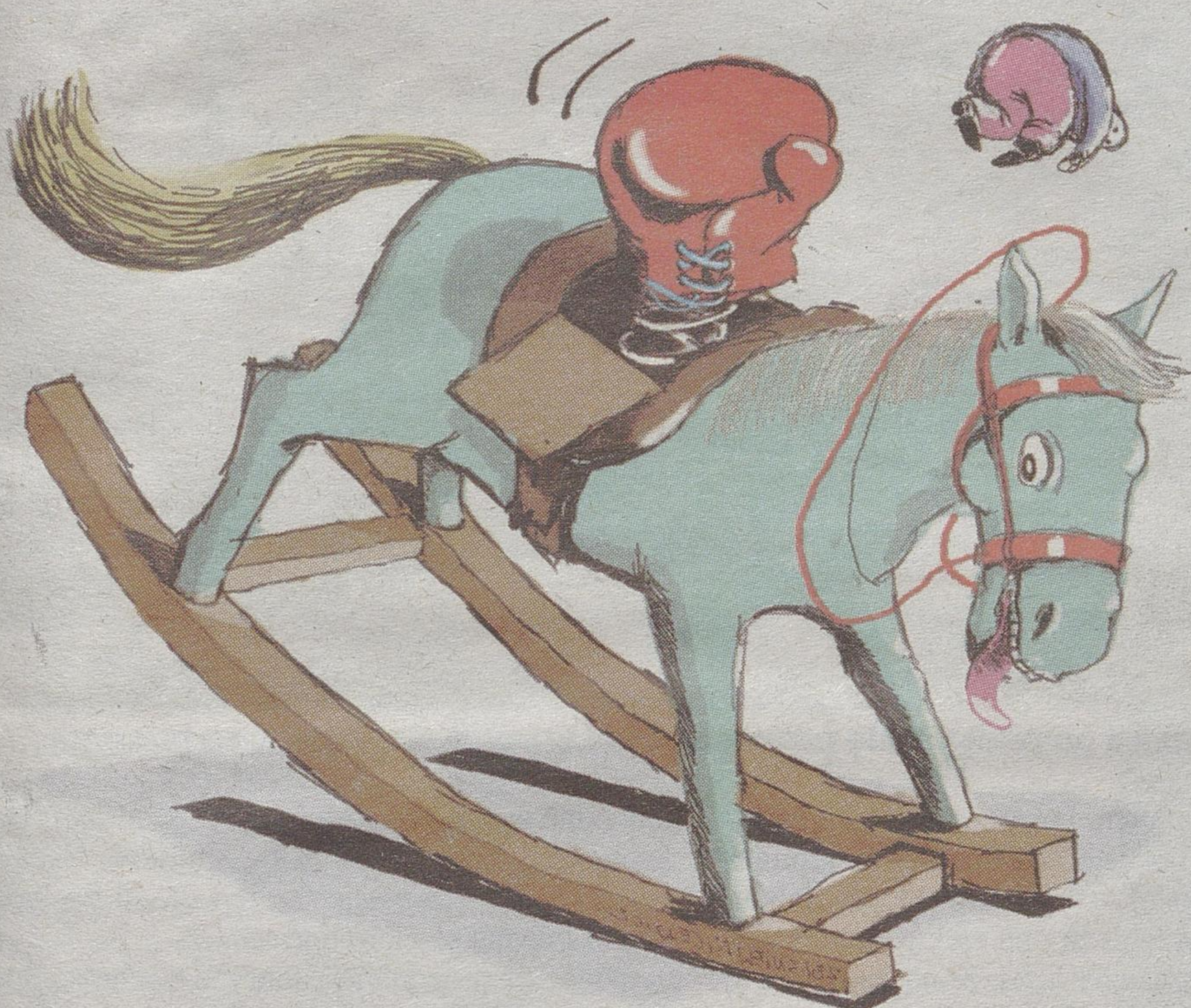
Panie Bogusławie! Z Gołotą byśmy nie radzili zaczynać. On, mimo wszystko, ciągle jeszcze potrafi przypieprzyć.

Ciepło, coraz cieplej

Jak się dowiedzieliśmy, mieszkańcy Przeźmierowa w województwie wielkopolskim wpadli w panikę, kiedy na ulicach ich miejscowości pojawił się sporych rozmiarów waran – gad żyjący w tropikach.

Ekolodzy ostrzegali, że klimat się ociepla. Ale żeby aż tak!

(dk)



chowa resztki elektoratu, które pozwolą na udział w kolejnej kadencji Sejmu.

Kaczyński spał robotę. Już wtedy ja spał, kiedy na stanowisku szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego postawili Mariusza Kamińskiego, kolegę zasłużonego w manifestacjach przeciwko komunizmowi, za to kompletnie niekompetentnego. Stopień jego niekompetencji jest wprost proporcjonalny do stopnia charakterystycznego go inkwizytorskiego nawiedzenia.

Pod jego światłym kierownictwem CBA działało tak, jak to było widać. To znaczy organizowało widowiskowe najazdy na szpitale, na oczach publiczności

Młot na czarownice

– Pani prezydentowa za taką eutanazją? Ty czarownico! Ja ci dam! – pogroził ks. Rydzyk prezydentowej Kaczyńskiej.

Co taki młot na czarownice, jak Rydzyk, może prezydentowej dać? Tradycja podpowiada, że płonący stos, na którym można by dokonać spalania prezydentowej, lub kamień do szyi. Jak z tym kamieniem wypłynie, to czarownica, a jak utonie – nie.

Gra i trąbi grupa Kombi

Razem z Andrzejem Lepperem! Sto tysięcy złotych kosztował podatków zorganizowany przez ministerstwo rolnictwa piknik w centrum Warszawy. Wszystko po to, aby wicepremier mógł, w trakcie koncertu grupy Kombi, wskoczyć na scenę, zabębnić pałkami na perkusji i pobrzdkać na gitarze.

Teraz, jak premier wyrzucił Leppera z rządu, Kombi wzmocni się o nowego gitarzystę!

Tego pana nie znam

Aż całe dziesięć minut poświęcił prezydent Kaczyński w najlepszym czasie telewizyjnym, aby wszystkim Polakom ogłosić, że skończył właśnie znajomość z panem Zalewskim.

Apel o pomoc >> Chory chłopczyk i pięcioro jego rodzeństwa liczą na Was

Też chcę urosnąć!

Małeńki, drobniutki Przemek Romatowski cierpi na rzadką chorobę. Terapia jest bardzo kosztowna, a w domu bieda aż piszczy. Jego siostry i bracia codziennie zbierają i sprzedają jagody. Nie znają innego sposobu, żeby pomóc braciszko- wi. A bardzo chcą.



Młodsze siostry Weronika i Wiktoria gonią Przemka! Weronika już go praktycznie przerosła. Obie w ogień skoczyłyby za bratem.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Na ośmiolatka Przemek nie wygląda. Raczej na rówieśnika swojej o dwa lata młodszej siostrzyczki Weroniki. Właściwie ona już go przerosła. Teraz goni go czteroletnia Wiktoria. Cała trójka bawi się świetnie, biegając z piskiem po domu, chowając w jego zakamarkach, wrywając sobie rower, który Weronika dostała od chrzestnego i prawie się z nim nie rozstaje. Dzieciaki u Romatowskich są bez troski, żywe i śliczne jak z obrazka. Cała szóstka.

Żeby go było widać na komunii

Ich dom w podbiałostockiej wsi Sochonie sprawia z zewnątrz przygnębiające wrażenie. Drewniana chałupa bez ogrodzenia, tuż przy ulicy. W środku trzy izby, kaflowy piec, stryszek, na którym pani Bogumiła suszy niezliczone ubrania całej swojej gromadki – sześciorga dzieci. Wszystkie dzieci śpią w jednym pokoju, jakoś się mieszczą na rozkładanej kanapie, fotelu, tapczaniku i piętrowym łóżku. Pokój tonie w kolorowych pluszakach. Na szafce wielki słój z kolorowymi rybkami. Salonik schludny, z telewizorem, ale i tu nie da się nie zauważyć śladów dzieci. Kermit Żaba w słomkowym kapeluszu wygląda z doniczki z dracaną. Czyściutko. Pewnie dlatego, że sprząając, piorąc i gotując dla szóstki dzieci i męża Bogumiła ani na moment nie siada, ma nienaganną figurę. I nie sprawia wrażenia nieszczęśliwej. Zasepia się tylko, kiedy opowiada o kłopotach najmłodszego synka.

– Cały czas Przemek na bilansie wypadł poniżej normy. Moja siostra swojemu rocznemu dzieciakowi kupowała ubranka na 90 cm, a ja dla Przemka jak dla noworodka, na 52 – opowiada matka. – Weronika i Przemek byli jak bliźniaki, ale teraz już go przerosła. Synek ma 109 cm wzrostu, waży tylko 18 kg. Jak na ośmiolatka to bardzo mało. Tego sadelka nic a nic, nawet nie mam jak się wkuć jak zastrzyk robię. Może gdyby lekarze od początku skierowali go do endokrynologa, to szybciej byśmy się z tym uporali...

Przemek rozpoczął leczenie somatotropinowej niedoczynności przysadki mózgowej dopiero 30 listopada ubiegłego roku. Wtedy dostał pierwszy zastrzyk z hormonem wzrostu. I już jest na nie skazany na najbliższe lata. Bez nich nie dałby rady, a tak

urósł od listopada 5 cm. Lekarze z poradni endokrynologicznej w białostockim dziecięcym szpitalu klinicznym cieszą się, że organizm chłopca dobrze przyjął leki i że przynoszą one efekty. Pani Bogumiła cieszy się jeszcze bardziej, że nie musi płacić 700 zł za każdy zastrzyk. Koszty – jak do tej pory – są refundowane. Musi się martwić „tylko” o jednorazowe igły, dojazdy do szpitala, odpowiednią dietę. Chłopczyk jest bezmleczny, bezbiałkowy, hipoaergiczny i musi trzymać dietę wysokokaloryczną (jego choroba objawia się też brakiem apetytu). Musi gotować małemu indyka i odpowiednie warzywa. Hormony już pokazały, że działają. Nie tylko przyspieszeniem wzrostu.

– Wcześniej to był „mister grzeczności”, a teraz hormony szaleją. Oj, już nie skuli się w kątku i nie płacze, jak dzieci w szkole mu dokuczają – uśmiecha się matka, z czułością patrząc na Przemka. – Tak się ciesze, że to działa. Jak będzie szedł w maju do komunii świętej, to już go będzie trochę widać wśród dzieci, nie będzie im wchodził pod pachę!

Trzy pokoje – szczyt marzeń

To niewiarygodne, ale ośmioosobowa rodzina Romatowskich żyje za 1 300 zł miesięcznie. Jedyne ich źródło utrzymania to opieka społeczna: zasiłek pielęgnacyjny i rehabilitacyjny Przemka, zasiłki rodzinne i okresowy z MOPS-u. Pani Bogumiła nie pracuje, bo nie ma na to szans przy takiej liczbie dzieci. Jak pan Wiesław pracował na budowie, powodziło im się lepiej, ale w ubiegłym roku przeszedł operację kręgosłupa. Skarży się na ból, złożył wniosek na komisję orzekającą o niepełnosprawności. 1 300 zł dzieli więc na kupki, oglądając każdą złotówkę. A wszystko kosztuje: stancja (bo to nie ich dom, tylko wynajmowany), internet (bo jak inaczej dzieci się mają uczyć, żeby wyszły na ludzi), telewizja, światło, opał na zimę (palić trzeba non stop, żeby nie pomarzły), jedzenie (w tym specjalne kąski dla Przemka) i ubrania. Matka stara się ubierać dzieci tak, żeby nie odróżniały się od rówieśników w szkołach w Sochoniach i pobliskim Wasilkowie. Wcześniej nie zwracała na to uwagi, ale pewnego dnia wróciły ze szkoły zapłakane, że dzieci im dokuczały. O, niedoczekanie! – obiecała sobie Bogumiła i od tej pory zaczęła bardziej dbać o ich strój. Z natury są śliczne jak aniołki. Matka przyznaje się, że na piękne komunijne sukienki dla córek to może po złotówce

odkładać w skarpetę. Może dlatego nie jest z lenniczką giertychowskich mundurków. Narza że trzeba było zapłacić 50 zł zaliczki za ka... A w szkole ma pięcioro pociech...

Widać, że drewnianej rudery to trochę się Bogumiła wstydzi. Tłumaczy, że ludzie niechętnie najmują rodzinie z taką liczbą dzieci obawiającą się, że maluchy poniszczą mieszkanie. Nie czuje komfortowo, bo choć mąż – złota rączka podał wodę i położył panele, to wciąż nie są na swoim. Składali wnioski o mieszkanie komunalne w Białymstoku, ale zostały odrzucone, ponieważ nie są zameldowani w mieście. Próbuje więc odwa w Wasilkowie. Marzy się im ciepłe i su... mieszkanie w bloku. Szczytem marzeń byłoby pokoje, oddzielne dla chłopców, oddzielne dla dziewczynek... Ale dwa pokoje też byłoby super.

– Poza tym własnym kątem, czego my potrzebujemy? – zastanawia się Bogumiła. – Wszystkiego czego im nie ma. I opał by się przydał. I plecaki, i buty dla dzieci. Przecież nie puszczę ich do szkoły w samym mundurku.

Pomagają sprzedając jagody

Wszystko u Romatowskich odbywa się „kolektywnie”. Jak dzieci rzucają się na gierkę „Kajko i Kokot” to wszystkie, nawet czteroletnia Wiktoria. Jak 11-dziesięcioletni Patryk zakasze, to zaraz wszystkie chorują, widzą więc, że jak któremuś z nich dzieje się krzywda, to wszystkie chcą pomóc. Na jagody przyszedł nawet te najmłodsze, paluszki mają aż do białych od owoców. Jak skończą się jagody, to przyszedł czas na grzyby. Część matka pakuje w słoiki, część sprzedają i pieniądze oddają rodzicom. Dla wszystkich to jest trudna, nie grymaszą, wdzięczne za każdą pomoc. Bardzo ze sobą zniechęcają. Będzie bieda i płacz we wrześniu, kiedy Weronika pójdzie do szkoły i w domu zostanie tylko Wiktoria – za malutką na zerówkę. Do lekcji też wszystkie nie przykłada, Przemek nawet ponad przeciętną. Wszystkim się uczą: niemieckiego i angielskiego. Nigdy nie wiadomo, kiedy się przydadzą. Najstarszy, 17-letni Kamil wybrał zawód, bo teraz fach w ręku jest w cenie. Wszystko się poprzestawiało, w zawodach brakuje miejsc, ale jemu się udało.

Dała Bozia dzieci, da i na dzieci...

Najważniejsze, żeby wszystkie dzieci skończyły szkołę. Choć jest im niełatwo, są szczęśliwą rodziną.

O chorobie >> Niedoczynność przysadki bywa śmiertelna Dlaczego jest malutki

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Przemek nie rośnie. Choroba ta jest rezultatem niedostatecznego wydzielania hormonów przysadki mózgowej. To niewielki gruczoł wydzielania wewnętrznego, położony u podstawy czaszki. Malutki... Ale nieleczona niedoczynność przysadki jest chorobą śmiertelną.

Może być wrodzona albo spowodowana jej zniszczeniem, najczęściej w przebiegu powikłań okołoporodowych. Rozwija się w dzieciństwie

i objawia spowolnieniem wzrostu przy zachowanych prawidłowych proporcjach ciała, a także zaburzeniami łaknienia (brakiem apetytu). Rozwój psychiczny i intelektualny dziecka jest prawidłowy. Nieleczona niedoczynność – jeśli nie doprowadzi do poważnych powikłań, a nawet do śmierci – pozwala chorym osiągnąć wzrost jedynie 110-130 cm.

Leczenie polega na podawaniu rekombinowanego, ludzkiego hormonu wzrostu i sterydów anabolicznych. Systematyczne podawanie pozwala osiągnąć wzrost zbliżony do dolnej granicy normy, jednak leczenie hormonem wzrostu jest dro-

gie i w związku z tym niedostępne dla wszystkich pacjentów. W Polsce póki co leczenie hormonem wzrostu jest refundowane z budżetu państwa. Chore dziecko musi codziennie przyjmować zastrzyki z tym hormonem. Najczęściej matka przechodzi szkolenie i sama robi zastrzyki. Musi się więc zaopatrzyć w jednorazowe igły do wstrzykiwania (około 20 gr sztuka, więc w skali roku trochę się uzbiera). A leczenie trwa zazwyczaj od kilku do kilkunastu lat.

W dalszej przyszłości lekarze planują uzupełnianie niedoboru hormonów przysadki mózgowej na drodze terapii genowej. ▲

Niedoczynność przysadki mózgowej powoduje, że dziecko rośnie bardzo powoli i nie ma apetytu. Jego rozwój intelektualny i emocjonalny nie są zakłócone.

Pomoc: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa, NIP 118-14-28-385. PKO BP 15 0/Warszawa 50 1020 1156 0000 7902 0007 7248 z dopiskiem: darowizna na leczenie Przemysława Romatowskiego.

na. Nie do końca planowaną...

– Dała Bozia dzieci, to i da na dzieci – uśmiecha się Bogumiła. – Gdybym nikogo nie miała na świecie, nie miałabym się o kogo martwić. Żle by było.

Choć przyznaje z przekąsem, że z ministrem Romanem Giertychem – a właściwie z jego pensją – chętnie zamieniłaby się na jeden miesiąc, to jednak wszystkie smutki rekompensują jej dzieci. Jak obcy chłop spotkany na jagodach chwali, że takie śliczne, że wzroku nie można oderwać, to Bogumiła aż promienieje. Albo jak koleżanki wydzwanają do 11-letniego Patryka o godz. 22, to niby się gniewa, ale tak naprawdę aż pęka z dumy. Ze śmiechem i trochę też ze zdziwieniem opowiada, że jak miedzianowłosa Weronika leżała w szpitalu z jakąś naroślą na jelicie, to lekarze z innych oddziałów zbiegali się, żeby jej zdjęcia zrobić. Tylko Weronika jest najbardziej wstydliva z całej szóstki. Do obcego nie zagada za żadne skarby, chowa się za mamę. Nie dało się w żaden sposób zaciągnąć jej na casting dla małych aktorów i modeli.

Za marzenia podatku nie biorą

Niedługo po rozpoczęciu leczenia Przemka Romatowskiego zwrócili się do Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”. Jej pracownicy zweryfikowali wszystkie dokumenty chłopczyka i rodziców i w styczniu przyznali Przemkowi dyplom członka Stowarzyszenia „Koniczynka”. Chłopiec napisał wzruszający list otwarty, w którym zwraca się z prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie finansowe na dalsze leczenie. Sam chce pomóc rodzicom. Wie, jak ważna jest dla nich każda złotówka. Fundacja uruchomiła subkonto dla Przemka (numer podajemy wyżej), na które można wpłacać darowizny. Jest ona organizacją pożytku publicznego, więc to samo konto można też zasilać przekazując jeden procent podatku na rzecz chorego Przemka (w tytule wpłaty podając „3914 podatek 1%”). Romatowsky wysłał zimną apel do najważniejszych osób w państwie. Do takich, co to słowa „rodzina”, „polityka prorodzinną”, „tradycyjne wartości chrześcijańskie” nie schodzą z ich ust.

– Do Giertychów, Lepperów, Piłków i takich tam macha dziś ręką Bogumiła. – Żadnego odzewu nie było. Acha, i jeszcze do prezydenta wysłała list. Ale on chyba jakiś biedny, dlatego nie mógł. Może lepiej przetrzucimy się teraz na bliższe rejony. Może tu mieszkają lepsi ludzie...

Romatowsky nie upadają na duchu, stać ich na uśmiech: – Kto wie, może i w Polsce będzie kiedyś lepiej, i nam się będzie lepiej żyło... Trzeba marzyć. Za marzenia podatku nie biorą!

Nowe Orange Go pierwsza taryfa malejąca na kartę



Samsung C300
już od 1 zł
w ofercie Zetafon

Motorola W375
już od 99 zł
w ofercie Zetafon

zmniejsza dystans między ludźmi

Nowe Orange Go to pierwsza oferta na kartę z taryfą malejącą. Teraz możesz taniej rozmawiać, wysyłać SMS-y i MMS-y już od najniższego doładowania wartością 5 zł, a przy doładowaniu o większej wartości – rozmawiać nawet za 20 gr i SMS-ować za 1 gr.

Nowe Orange Go – po doładowaniu jeszcze taniej.

przyszłość jest jasna, przyszłość to Orange

orange

Niepełnosprawni >> Bariery to nie tylko strome schody. Są też w głowach.

Płaci za gapowe



Bogusław pod aulą swojej uczelni. Chciał ukończyć studia za wszelką cenę. Tylko on wie, ile to kosztowało, nie tylko pieniędzy.

Jego ambicją było ukończenie studiów, wbrew chorobie i mizerii finansowej. Szósty rok boryka się z ogromnymi problemami, a urzędnicy z PFRON-u i władze uczelni beznamyślnie się tej nierównej walce przyglądają. Czy ktoś wyciągnie do niego pomocną dłoń?

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Bogusław Perkowski nerwowo wyciąga z segregatora stopy papierzyśki, gmera w nich w poszukiwaniu Dowodu. Na wszystko ma dowody: że zaliczył egzamin, że się leczył, że ma grupę inwalidzką, w końcu setki dowodów swojej obszernej korespondencji z PFRON-em. Można by pomyśleć, że on i dyrektor to bliscy przyjaciele, tak do siebie piszą! Bogusław jednak nie uważa, żeby to była przyjaźń. Czuje się skrzywdzony przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Skrzywdzony, oszukany, pozostawiony samemu sobie, mimo że na pomoc liczył i pomoc mu się należała. Tak to jakoś w naszym kraju jest, że nawet ten, co mu się coś należy, w obliczu „majestatu” urzędników mimowolnie przybiera pozycję uniżonego petenta. To dlatego Bogusław tak uparcie szuka tych dowodów w teczce, tak przekonuje, że się cały czas starał i że jemu naprawdę się należy.

Aktywizacja zawodowa? Coś o tym wie.

Przegrał z kretelem i traci już nadzieję, że wygrzebie się z długów. Jedną pożyczkę u lichwiarza spłaca drugą, na jeszcze wyższy procent. A wszystko dlatego, że marzył o studiach i porwał się na zrealizowanie swojego marzenia.

Pan Bogusław ma umiarkowany stopień niepełnosprawności ze względu na chorobę psychiczną. Na rencie jest od 1992 r. To małe pieniądze, 400 zł miesięcznie. W 2001 r. los się do niego uśmiechnął, dostał pracę doradcy finansowego w nowo utworzonej placówce banku. Zarobione pieniądze postanowił zainwestować najlepiej – w swoją edukację. Rozpoczął zaoczne studia na kierunku zarządzanie i marketing w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Radość nie potrwała długo. Nawet mniej niż rok. W kwietniu 2002 r. rozwiązano jego firmę, a pracownikom podziękowano. Bogusław został z dylematem: rzucać studia czy jakoś ciągnąć ten wózek. Wybrał drugi wariant. Za wszelką cenę chciał je ukończyć. W jego przypadku ta cena to 17 tys. zł, bo tyle kosztują magisterskie studia. Imał się wszelkich prac dorywczych, głównie akwizycji.

Tak doznał do ósmego semestru i przyszedł czas na rozejrzenie się za tematem pracy magisterskiej. Wybrał bliski sobie, o aktywizacji zawodowej

osób niepełnosprawnych. Po materiały poszedł do białostockiego oddziału PRFON-u. Jakież było jego zdziwienie, gdy natknął się na ulotkę o programie „Student”, zapewniającą niepełnosprawnym studentom zwrot kosztów za każdy semestr nauki! Wszystko się zgadzało, Bogusław się kwalifikował w każdym calu. Program wszedł w 2002 r., więc wyglądałoby na to, że Bogusławowi może on pokryć sześć semestrów nauki. A guzik! Niepełnosprawny student Bogusław może się obejść smakiem, bo „pomoc finansowa z programu przekazywana jest w trybie semestralnym”. Trzeba było składać wnioski w określonych terminach, na początku każdego semestru, razem z dokumentami, a na koniec rozliczyć się, przedstawiając dowody (np. faktury za uczelniane zakupy, czesne, koszty dojazdu). Przepadło i nie ma odwołania!

Uczelnia sama nie wiedziała

Do dziś Bogusław ma żal do władz uczelni, że nie poinformowały go o takiej możliwości.

– Przecież gdy weszły ministerialne stypendia, zgłosiłem się po nie. Ubiegałem się o każdą pomoc, bo byłem w dramatycznej sytuacji. W dziękuję mnie znano – opowiada Perkowski. – Dlaczego na uczelni nie było żadnej informacji? Nikt mi nie podpowiedział? Razem ze mną studiowali też inni niepełnosprawni. Może i oni o niczym nie wiedzieli... A przecież gdyby uczelnia nagłośniła program PFRON-u, miałyby jeszcze więcej studentów i większe zyski. A tak... I ja straciłem, i ona...

– Nie zawinił mi w niczym. Ani nie mamy żadnego porozumienia z PFRON-em, ani nie uczestniczymy w przekazywaniu tych stypendiów. Nas również PFRON o tym programie nie poinformował, a my sami nie jesteśmy w stanie monitorować wszystkich organizacji, które zajmują się udzielaniem pomocy – tłumaczy Wiesława Skiepmo, kvestor Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania.

– Rozumiem sytuację pana Perkowskiego i bardzo mu współczuję, ale to PFRON ma swoich podopiecznych w rejestrze i to on jest instytucją powołaną do niesienia im pomocy – dodaje dr Edward Hościłowicz, rektor WSFiZ.

A PFRON nie ma sobie nic do zarzucenia. Urzędnicy z warszawskiej centrali twierdzą, że poinformowali o programie szkoły ponadgimnazjalne i uczelnie.

– I za pośrednictwem mediów, i naszej strony internetowej... I w siedzibie udzielamy pełnej in-

formacji – mówi Adam Wiński, dyrektor białostockiego oddziału Funduszu. – Tak jak odpisał pan Bogusławowi pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych, nie ma takiej technicznej możliwości, aby dotrzeć z bezpośrednią informacją (np. listem) do każdej osoby niepełnosprawnej.

Zapłacił gapowe

Po pierwszym ciosie Bogusław się otrząsł i podjął walkę o odzyskanie pieniędzy za sześć semestrów. Właśnie wtedy zaczęła pęcznieć jego teczka z dowodami i korespondencją. Z prezesa PFRON Romanem Sroczyńskim rozmawiało się długo, nawet sam oddzwonił do zwykłego przeciętnego Bogusława, ale wieści miał złe: nic nie mógł dla pana zrobić. Minister pracy odpisał z kolei, że zwróci się do pomocy społecznej o udzielenie materialnego wsparcia. I faktycznie skierował pismo do białostockiego MOPR-u. Przyszedł do Bogusława pracownik socjalny. Był w szoku, bo jeszcze tak nie zdarzyło, żeby MOPR na studia dał pieniądze. Na bułki i żupę dla dzieci – tak. Na wódkę – jeszcze częściej. Ale na studia? Zasiłek Bogusław przeznaczył na spłatę części zaległości czynszowych (ojciec, bo wszystko pochłaniały raty pożyczek) i na zakup komputera. Na dodatek dostał z PFRON-u dofinansowanie na IX semestr studiów, bo wystąpił o to jak trzeba, w terminie.

To był jednak tylko chwilowy oddech ulgi. Przed rokiem zasypały go wezwania do spłaty. Miałeli go wykluczyć ze spółdzielni mieszkaniowej, że spłacił wszystko do końca roku. Znowu się zapożyczył. Zawalił przez to rozliczenie IX semestru i znowu trzeba było iść do PFRON-u z prośbą o przekładanie terminów i aneksowanie umów... W końcu udało mu się obronić pracę magisterską, a nawet rozpocząć studia podyplomowe z zakresu zarządzania kadrami. Tylko to – ma nadzieję Bogusław – sprawi, że znajdzie w końcu pracę, pokaże, że jest wartościowym fachowcem i nie karaska się z tego dolka.

– Pomagaliśmy panu Bogusławowi w zdobyciu wykształcenia i bardzo się cieszę, że się udało. Teraz stał się osobą atrakcyjniejszą na rynku pracy. Więcej nie możemy mu pomóc, bo nie jesteśmy wolani do pośrednictwa pracy – mówi dyr. Wiński.

– Gapowe trzeba płacić – ze smutkiem kiwa głową mgr Perkowski. – Przyjmuję to, że jestem podoła, ale mimo wszystko nie powinienem znaleźć się w takiej sytuacji, w jakiej jestem dziś...

Społeczeństwo >> Polki na tle innych Europejek są bardzo tradycyjne

Do łóżka najlepiej po ślubie

Polki najpóźniej ze wszystkich mieszkank Europy zaczynają życie seksualne, najrzadziej stosują środki antykoncepcyjne i najwcześniej rodzą dzieci. Dla wielu seks kojarzy się tylko z prokreacją.



Polki ciągle są bardziej przywiązane do tradycji rodzinnych niż inne Europejki

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Takie są wyniki opublikowanych właśnie ogólnoeuropejskich badań na temat seksualności kobiet w 14 krajach. Badano też wiedzę i stosowanie antykoncepcji przez obywatelki różnych państw starego kontynentu. Okazało się, że przeciętna Polka na tle innych Europejek jawi się jako bardziej przywiązana do tradycji rodzinnych, mniej wyzwolona, ale za to bardziej wykształcona.

Najwięcej mężatek

Blisko 3/4 badanych kobiet funkcjonuje w związku małżeńskim lub innym stałym związku, mieszkając z partnerem. Ale to w Polsce najbar-

dziej liczy się formalizacja: właśnie u nas aż 61 proc. kobiet jest mężatkami, przy średniej europejskiej 51 proc. Zdecydowana większość Polek deklaruje też, że chce i planuje urodzić pierwsze dziecko przed ukończeniem 30. roku życia.

Jak mężatka, to tylko z dzieckiem

– W Polsce ciągle też panuje moralne przekonanie, że jak kobieta jest mężatką, to musi mieć dziecko – mówi prof. Antonina Ostrowska, socjolog z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. – Tylko 36 proc. Polek nie ma dzieci. To najmniej w Europie.

Polki, w porównaniu z kobietami z innych krajów, wykazują tendencję do późniejszego rozpoczynania życia płciowego, a odsetek kobiet stosują-

cych środki antykoncepcyjne podczas pierwszego stosunku seksualnego jest bardzo niski.

Przeciętna Polka rozpoczyna współżycie płciowe w wieku 19 lat. To najpóźniej spośród wszystkich mieszkank Europy. Dla porównania: mieszkanki Skandynawii decydują się na seks zaraz po 16. urodzinach. Podobnie szybko taką decyzję podejmują Niemki i Austriaczki. Z kolei we Włoszech najwięcej jest takich kobiet, które zaczynają współżycie po 30-tce!

– Pamiętajmy jednak, że ta średnia dotyczy kobiet 15-49 letnich – mówi prof. Zbigniew Izdebski, seksuolog. – Wiadomo, że dzisiejsze 40-49 Polki zaczynały współżycie później, niż obecne 20-latki. Im młodsze pokolenie, tym ta inicjacja jest wcześniejsza. Szacuje się, że w Polsce ok. 10 proc. młodych dziewczyn zaczyna dziś współżycie przed 15. rokiem życia. A wczesnemu zaczynaniu życia seksualnego najczęściej sprzyja alkohol i narkotyki oraz relacje w rodzinie. Jeśli nie ma tam relacji partnerskich, na pewno wcześniej zaczną uprawiać seks.

Lekarze dodają, że trudno jest określić najlepszy moment na rozpoczęcie kontaktów seksualnych. Zależy to bowiem od wielu czynników, zwłaszcza dojrzałości płciowej i psychicznej.

Bez zabezpieczenia

Ale przy późnej inicjacji, Polki jednocześnie na tle innych Europejek najbardziej ryzykują, zaczynając współżycie. Na zabezpieczenie przed niechcianą ciążą i chorobami przenoszonymi drogą płciową decyduje się przy „pierwszym razie” tylko 40 proc. pań (w Europie 67 proc.).

– A potem, głównie po wakacjach, matka wchodzi z córką do mojego gabinetu ze słowami: a ja jej mówiłam, żeby uważała – mówi prof. Tomasz Niemiec, ginekolog z Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie. – Tylko że nie powiedziała, na co ta córka ma uważać. W Polsce w ogóle większość ciąż to ciąż nieplanowane. Kobiety do ginekologa zgłaszają się wtedy, gdy są już w ciąży, a nie gdy ją jeszcze planują. Dlatego też, kiedy się zdarza taka sytuacja, że przed wyjazdem na obóz matka przyprowadza do mnie córkę, to ja się naprawdę cieszę.

Profesor Niemiec dodaje, że nie ma w naszym kraju zwyczaju chodzenia do ginekologa po to, by pomógł on zabezpieczyć się przed ciążą. W szkołach kwitnie za to podziemie tabletek „po stosunku”. Niektóre dziewczyny biorą je po każdym weekendzie.

Z badań wynika też, że w Polsce średnio 4 na 10 kobiet nie stosuje żadnej metody antykoncepcyjnej, a metody hormonalne stosuje tylko 20 proc. pań zabezpieczających się przed ciążą. Za to właśnie u nas częściej niż w innych krajach Europy kobieta konsultuje z partnerem wybór metody antykoncepcyjnej – dzieje się tak aż w 84 proc. przypadków (w Europie w 75 proc. związków).

Polki jednak kochają się stosunkowo rzadko – tylko 23 proc. robi to częściej niż raz w tygodniu (w Rosji taką częstotliwość deklaruje 44 proc. badanych, we Włoszech 43 proc.). Jesteśmy też w gronie nielicznych państw, gdzie aż 10 proc. kobiet zadeklarowało, że... nigdy nie uprawia seksu.

– Te wyniki trudno jednak oceniać, bo jak wiadomo, w seksie nie częstotliwość jest ważna, ale jakość – mówi Izdebski. – A Polki ze swojego życia seksualnego są na ogół zadowolone.

Najlepiej wykształcone

Co jeszcze ciekawe, Polki są o wiele lepiej wykształcone niż Polacy. – To ewenement na skalę europejską – mówi prof. Ostrowska. – W innych krajach to mężowie są bardziej wykształceni niż żony, u nas, jeśli nie jest to wykształcenie jednakowe, to kobieta na pewno ma wyższe wykształcenie od mężczyzny, z którym jest w związku. Ale nasze kobiety nie robią z tego faktu za dużego użytku. I zamiast wyzwolenia, nadal wolą zachowania związane z tradycją i wartościami rodzinnymi. ▲

Społeczeństwo >> Obozy rozwoju osobistego to nowy sposób na wakacje

Będą uczyć się od

Tańczą w kręgu, ćwiczą technikę Alexandra, poznają przeszłość swojej rodziny, docierają do głębi swojej kobiecości. Coraz więcej kobiet spędza wakacje na warsztatach rozwoju osobistego. Coraz więcej warsztatów odbywa się w naszym regionie. Łatwo tu znaleźć miejsca spełniające podstawowe warunki: musi być pusto i pięknie...



Spotkanie w kobiecym kręgu daje niesamowite poczucie siły i wspólnoty. Doświadczły go uczestniczki ubiegłorocznego obozu, organizowanego przez Alicję Chłastę na Suwalszczyźnie.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Wakacje dla wielu osób, przede wszystkim kobiet, stają się coraz częściej czasem wielkiej zmiany i odkrywania siebie. Ponieważ rozwój osobisty w niektórych kręgach staje się modny, coraz więcej osób korzysta z ofert rozmaitych trenerów i wypoczywa na letnich obozach, łącząc relaks z pracą nad sobą. Można je zobaczyć, gdy na pustej łące tańczą w kręgu, ćwiczą tai-chi, czasami turlają się po ziemi, obejmują drzewa albo... krzyczą.

– Zajęcia są bardzo różne. Czasami dla ludzi z zewnątrz to, co robią uczestnicy warsztatów, wydaje się bardzo dziwne – przyznaje Alicja Chłasta, założycielka Ośrodka Rozwoju Osobistego „Alcha” w Suwałkach (a teraz także w Warszawie). – Właśnie dlatego obozy odbywają się w miejscach, gdzie nie ma ciekawskich i nikomu nic nie trzeba tłumaczyć.

Warunek niezbędny to pustka. Ważne też, by wokół było pięknie, ponieważ zachwycające krajobrazy ułatwiają medytację i koncentrację na swoim wnętrzu. Suwalszczyzna spełnia oba te warunki, poza tym w wielu ośrodkach wciąż można dość tanio (w porównaniu do innych części Polski) wynająć pokoje i sale na zajęcia. Właśnie dlatego trenerzy rozwoju osobistego z całego kraju coraz częściej przyjeżdżają na Pojezierze Suwalsko-Augustowskie i tu prowadzą zajęcia.

Magiczna Suwalszczyzna

– Takie rzeczy można oczywiście robić wszędzie, ale Suwalszczyzna jest piękna i magiczna, jest też bardzo spokojnie, bez problemu można znaleźć ośrodki, gdzie jest bardzo mało ludzi – mówi Alicja Chłasta. – Mam takie zaprzyjaźnione miejsca, w których już kilkakrotnie organizowałam obozy.

Alicja przyznaje, że uczestniczki zajęć zawsze zachwycają się Suwalszczyzną.

– Otaczające je piękno pomaga. Zieleń, ogromne łąki albo las, jezioro – to wszystko gwarantuje spokój i bezpieczeństwo.

Suwalszczyzna zachwycała też Hannę Sienkiewicz z Warsztatu Osobnego (Warszawa), razem z koleżanką prowadzącą zajęcia „Tańce w kręgu”.

– Trafiliśmy do tego regionu zupełnie przypadkowo i bardzo spodobał się nam krajobraz, ale i ludzie. Chcę pochwalić państwa Łęczkowskich z Wiżajn, właścicieli ośrodka, którzy są wspaniałymi gospodarzami i nie dziwią się niczemu, co robimy – podkreśla. – A okolicie tak mi się spodobały, że chciałam kupić ziemię dla siebie i przeprowadzić się tutaj z Warszawy. Niestety, nie udało się – na razie. Co mi się tu najbardziej podoba? Że jest pusto i pięknie.

– Gospodarze muszą mieć w sobie wewnętrzne ciepło, muszą też być otwarci na ludzi. Bo miejsce, w którym odbywają się warsztaty, nie może być przeszkodą w pracy uczestników nad sobą – dodaje Alicja Chłasta.

Czas kobiet

W warsztatach uczestniczą przede wszystkim kobiety. Wiele zajęć adresowanych jest tylko do nich, ale płeć męska nie przyjeżdża nawet na te, w których mogłaby brać udział. Do tego stanu rzeczy trenerzy już się przyzwyczaili i programy zajęć dostosowują do potrzeb pań.

– Na „Tańce w kręgu” przyjeżdżają kobiety, które potrzebują czasu, by się zatrzymać, wyrwać z codziennego pędu i skupić na sobie, swoim przeżywaniu, odczuwaniu – opowiada Sienkiewicz. – W Wiżajnach mają taką możliwość.

Znaczenie miejsca doceniają także założycielki białostockiej filii Instytutu Ewy Foley w Warszawie. Na lipiec zaplanowały warsztaty „Ziemia”. Miały być one okazją do odkrywania swobodnego przepływu energii, uczestniczenia w rytuałach tantrycznych i szamańskich, medytowania.

„Warsztaty odbędą się w Puszczy Knyszyńskiej na wschodnich ziemiach Polski. Jest to jedno z ostatnich miejsc w Europie, gdzie występuje dzie-

wicza puszczą. (...) W czasie naszego spotkania można skosztować rosnących tam jagód i ziomek, a bardzo często zobaczyć się twarzą w twarz z sarną, jeleniem, łosiem. Miejsce jest magiczne, mieszkańcy słyną z wyjątkowej gościnności i kto raz tutaj trafił, wraca z sentymentem” – napisały organizatorki w ulotce informacyjnej warsztatów. Niestety, obóz się nie odbył.

– Zgłosiło się za mało chętnych – wyjaśnia Anna Grusza, organizatorka. – Wyraźnie widać, że więcej osób jest zainteresowanych krótkimi warsztatami weekendowymi, a mniej jest w stanie się włączyć na tygodniowy obóz.

Pocztą pantoflową

Hanna Sienkiewicz z Warsztatu Osobnego tłumaczy, że zgłosiło się do niej mniej chętnych niż oczekiwała, dlatego zamiast dwóch obozów „Tańce w kręgu” będzie tylko jeden.

– Główny problem to rozreklamowanie warsztatów. Taki sposób spędzania wakacji dopiero zaczął być popularny. A nas nie stać na to, by wykuć reklamę np. w jakimś piśmie, dlatego informacja o obozach rozchodzi się raczej pocztą pantoflową. Stąd nasze problemy.

Natomiast Alicja Chłasta z „Alchy” nie narzeka na brak zainteresowania jej ofertą. Wręcz przeciwnie. W tym roku organizuje aż pięć wakacyjnych obozów na Suwalszczyźnie i na wszystkie ma chętnych!

– Myślę, że ma na to wpływ różnorodność oferty. Organizuję i obozy psychologiczne, i rozwojowe, dlatego trafiają do ludzi zainteresowanych różnymi programami czy technikami. Zawsze jednak organizuję tylko takie warsztaty, które mi o siebie pasują, w których sama chętnie wzięłabym udział.

Największym zainteresowaniem cieszy się obóz prowadzony przez Katarzynę Miller, znaną z ogólnopolskich mediów panią psycholog. Pod koniec lipca w miejscowości Użmauda na Suwalszczyźnie spotkają się kobiety, które chcą „dotrzeć do swojej najgłębszej wartości, do unikalnej kobiety, która

drzew

każda z nas ma w sobie. Spróbuj odpowiedzieć na pytanie, czy znają tę kobietę, czy mają z nią kontakt, czy są jej ciekawe" (cytat z oferty „Alchy”).

Warsztatowiczów można też będzie spotkać na Mazurach, w ośrodkach położonych w niewielkich miejscowościach. W tym roku będzie tam można poćwiczyć jogę, spróbować wegetariańskiej kuchni oraz na własnej skórze odczuć, jak na człowieka wpływa terapia tańcem. Przez kilka lat do województwa podlaskiego przyjeżdżały też feministki ze stowarzyszenia „Ulica Siostrzana”. Zorganizowały nawet głośny ślub dwóch kobiet. W tym roku przeniosły się jednak pod granicę polsko-ukraińską. Za to na Warmię przyjadą w lipcu kobiety i mężczyźni, którzy będą uczyć się od drzew, szukać ciszy w swoim wnętrzu i zdawać się na głos intuicji.

Rozsmakowane w warsztatach

Na obozy regularnie przyjeżdżają te kobiety, które wcześniej rozsmakowały się w warsztatowym życiu. Często co roku spotykają się np. na „Tańcach w kręgu”, niektóre w każde wakacje próbują czegoś innego.

– Dzięki warsztatom zawsze dowiaduję się czegoś nowego o sobie. Lubię to, bo w ciągu roku nie mam czasu, by pomyśleć o swoich marzeniach, uczuciach, skupić się na swoim ciecie i płynących z niego sygnałach – opowiada Dorota z Białegostoku, lat 46, właścicielka firmy, która na ścieżkę rozwoju osobistego (takiego określenia używa) wstąpiła trzy lata temu. Zaczęło się od przypadkowego wyjazdu z koleżankami, ale już po pierwszym dniu poczuła, że to jest to, czego szukała w życiu. Właśnie wtedy nauczyła się pytać samą siebie, co jest dla niej ważne.

– To bardzo cenna umiejętność, bo kiedy zaczynam się gubić wśród codziennych problemów, wymykam się na chwilę w jakieś puste miejsce, najlepiej do lasu, i z dala od innych, po raz kolejny ustalę swoją hierarchię wartości. Dzięki temu wiem, na co warto przeznaczyć czas, a co mogę sobie odpuścić.

Potem Dorota pojechała na warsztaty dla kobiet w Warszawie. Tam poczuła, jak wielką moc ma spotkanie kobiet w kręgu.

– Dopiero wtedy odkryłam, ile siły mogą sobie przekazać kobiety. W moim życiu do tej pory było inaczej: nie czułam tej przysłowiowej „solidarności jajników”, nie dostałam wsparcia ani od swojej mamy, ani od babci, siostra zawsze była gdzieś daleko. To mężczyźni mnie wspierali – wyznaje. – Teraz wiem, jak bardzo zabrakło mi kobiecej mocy, jak dużo daje bycie blisko osób, które wiedzą, co przeżywam, a wiele moich problemów rozumieją bez słów, bo same przeszły przez to samo! Bez warsztatów nigdy bym tego nie doświadczyła.

Dorota co roku podczas wakacji wyjeżdża na obozy psychologiczne. Jej przyjaciółka Marta woli te, na których najważniejsza jest praca z ciałem. Była już na warsztatach choreoterapii, poznała technikę Alexandra (uczy lepszego kontaktu z własnym ciałem), szukała ubrań dopasowanych do swojej psychiki, ćwiczyła tai-chi. Marta lubi też malować i rzeźbić, dlatego jeździ na zajęcia wykorzystujące techniki plastyczne.

– W tym roku wybieram się na obóz jogi. To nie będzie dla mnie jakaś straszna nowość, ćwiczę jogę przez cały rok, ale czuję się tak zmęczona i wypalona, że chcę znaleźć się w jakimś spokojnym miejscu i pod okiem dobrego nauczyciela ćwiczyć kolejne asany i medytować – mówi.

Marta jest nauczycielką. Cena obozów, zazwyczaj wysoka, to dla niej spory problem, ale potrafi przez cały rok oszczędzać na jeden, dwa wakacyjne wyjazdy.

– Rodzina mnie zresztą do tego dopinguje. Dzieci mówią, że jak wracam z obozu, to wreszcie można ze mną porozmawiać – śmieje się Marta. ▲

Więcej informacji o warsztatach można znaleźć na stronach internetowych: www.alcha.pl, www.warsztat-osobny.pl, www.foley.com.pl

Filozofia >> Na rozwój osobisty stawia ruch New Age Pomysły nowej ery

Anna Mierzyńska
amierzyńska@wspolczesna.pl

Moda na rozwój osobisty czy rozwój duchowy jednostki to wpływ ruchu New Age, nazywanego także Nową Erą lub Nową Duchowością.

Narodził się on w latach 60. XX wieku w USA, szybko zdobył liczne grono zwolenników na całym świecie, obecnie ich liczba stale rośnie. Ruch ten przez katolików uważany był w XX wieku za sektę.

Warsztaty rozwojowe mają jednak niewiele wspólnego z samym ruchem, a raczej ze związaną z nim filozofią. Jej najważniejsze tezy wynikają z przekonania, że we wszechświecie wszystko jest ze sobą powiązane na płaszczyźnie duchowej oraz że jest emanacją kosmicznej energii, którą można nazwać Bogiem, Absolutem albo energią – jak kto woli. Według New Age najwyższym dobrem i celem życia jest miłość, w najszerszym rozumieniu tego słowa, zaś każdy człowiek posiada moc tworzenia i potrafi zmieniać rzeczywistość.

Dla ruchu New Age ważne jest podnoszenie jakości i świadomości ludzkiego życia, stąd ogromna popularność medytacji, koncentracji i jogi jako praktyk, które umożliwiają zjednoczenie się człowieka z Bogiem i całym światem. Niedawno także świat katolicki zaczął zauważać przydatność tych praktyk, a nawet porównywać je do własnych, tradycyjnie stosowanych praktyk, jak chociażby do modlitwy. W momencie gdy zelżała krytyka Kościoła katolickiego wobec filozofii New Age, warsztaty rozwoju osobistego stały się coraz bardziej powszechne w całej Europie. ▲

reklama

POMYŚL CIEPŁO O KORZYŚCIACH



Dla Twojej wygody, dla Twojej satysfakcji

Od lipca 2007 r. w Grupie Kapitałowej PGNiG rozdzieliśmy techniczny przesył gazu od działalności handlowej.

Jeden Znak
Jeden Oddział Handlowy PGNiG SA

Wiele korzyści
Zgodnie z oczekiwaniami Klientów, będziemy podnosić jakość naszych usług oraz oferować najlepsze, najprostsze i najdogodniejsze rozwiązania.

Masz pytania?
Wszystkiego dowiesz się korzystając z Jednego numeru i Jednego adresu:

Jeden adres –
wszystkie informacje!
www.pgnig.pl
infolinia@pgnig.pl

Jeden numer –
wszystkie wiadomości!
infolinia 0 801 809 900



Horoskop



▲ WODNIK 21 I – 19 II

Docierają do ciebie sprzeczne sygnały od osoby, którą darzysz uczuciem. Musisz głęboko się zastanowić, zanim podejmiesz jakiegokolwiek decyzję.



▲ RYBY 20 II – 20 III

Gwiazdy ci sprzyjają – postaraj się wykorzystać ten fakt. Zrealizuj swoje śmiałe projekty. W pracy zostaniesz doceniony finansowo, dostaniesz też kilka dni wolnego.



▲ BARAN 21 III – 20 IV

Postaraj się wyciszyć i zregenerować siły przed kolejnymi zadaniami, jakie czekają na ciebie w pracy. Niepotrzebnie denerwujesz się drobiazgami.



▲ BYK 21 IV – 21 V

Czeka cię w tym tygodniu miła niespodzianka ze strony bliskiej osoby. Doceń jej starania i pokaż, że naprawdę ci na niej zależy. Czasami zachowujesz się tak, jakby było inaczej.



▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Ostatnio dokuczają ci bałagan, który sam stworzyłeś. Koniecznie uporządkuj swoje sprawy i ustal, które z nich należy załatwić jak najszybciej, a które mogą poczekać.



▲ RAK 23 VI – 22 VII

Nie tylko ty nie lubisz, gdy ktoś narzuca ci swoje zdanie. Weź to pod uwagę podczas rozmów z podwładnymi i znajomymi.



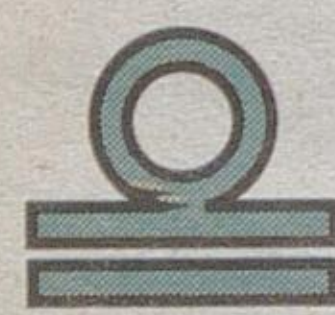
▲ LEW 23 VII – 23 VIII

Czy przypadkiem ostatnio nie przesadzasz z podejrzliwością? Nie wszyscy, którzy cię otaczają, są spiskowcami. Zachowaj zdrowy rozsądek.



▲ PANNA 24 VII – 23 IX

Niewielkie zamieszanie do twojego życia wprowadzi uparty Lew, który będzie chciał wyrzucić na tobie piorunujące wrażenie.



▲ WAGA 24 IX – 23 X

Koniecznie wypełnij kupon toto-lotka. Ostatnio bowiem dopisuje ci szczęście. Postaraj się też więcej odpoczywać, koniecznie zaplanuj urlop.



▲ SKORPION 24 X – 22 XI

Weekend minie ci na odpoczynku, za to na początku przyszłego tygodnia czeka cię sporo pracy i duże zamieszanie w życiu prywatnym z powodu nieoczekiwanej wizyty krewnych.



▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII

Postaraj się nie ulegać wpływom otoczenia. Wkrótce pojawią się próby nacisku, niektóre osoby będą próbowały cię zdominować.



▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Lekceważysz obietnice Byka, tymczasem on niedługo mile cię zaskoczy i zaproponuje ciekawą pracę. Tylko od ciebie zależy, czy przyjmiesz propozycję.

Poprawczak w luksusowej posiadłości, ale tam „nada rabotać” i nikt nie trafia za wagarowanie – tak jest na Łotwie. I zwykła „turmia” z czasów stalinowskich w Estonii, o której zapomniało państwo. A czy nasze państwo potrafi zadbać o „zepsutą” młodzież?

Wojaze >> Na szlaku poprawczaków – na Łotwie i

Skorońcy



To jeszcze dzieci, ale ci Łotysze wiedzą, za co pokutują – także ciężką pracą w „gułagu”.

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Dziewczeta z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Goniądzu mogą zazdrościć „skazańcom” z Łotwy doskonałych warunków do odbywania kary. Łotyszy i Polaków zasmucił widok zwykłej „turmii” w Estonii, stalinowskiego więzienia dla młodocianych przestępców. Mieszkańcy „Pribałtyki” zazdroszczą zaś nam rozbudowanego systemu wychowywania zdemoralizowanej młodzieży i liczby ośrodków wychowawczych. My mamy takich aż 58 i jeszcze 48 ośrodków socjoterapii, na Łotwie i w Estonii jest tylko po jednym – oddzielnym dla dziewcząt i chłopców.

W końcu czerwca „Współczesna” towarzyszyła grupie wychowawców z goniądzkiego MOW w ekspedycji szlakiem łotewskich i estońskich... poprawczaków. Pojechaliliśmy tam, by zobaczyć i porównać nasz rodzimy system penitencjarny z tym, co odziedziczyła „Pribałtyka” po latach radzieckiej dominacji. Była to rewizyta goniądzan, bo wcześniej wiosną gościli oni podobną delegację z Naukseni, miasteczka z jedynym łotewskim poprawczakiem.

W gościnie u barona

W podróż do „Pribałtyki” miała wybrać się z nami przedstawicielka MEN, ale w ostatniej chwili zrezygnowała z dobrej okazji do porównania systemów wychowawczych i warunków do odbywania kary, które każde państwo ma obowiązek zapewnić młodzieży sprawiającej największe problemów. Goniądzanie wyręczyli MEN z tego obowiązku i – jak teraz mówią – warto było skonfrontować różne modele pracy ze zdeprawowaną młodzieżą.

Naukseni, miasteczko tuż przy granicy z Estonią, przyjęło nas z honorami należnymi bardziej oficjalnej delegacji rządowej. Rozległa posiadłość

nijak nie pasowała zaś do spodziewanego widoku poprawczaka. W parku ze starodrzewiem, z doskonale urządzonej alejki, fontanną i rabatami naszym oczom objawił się spory pałac.

– Dawniej była to posiadłość niemieckiego barona Aleksandra Grotte. Podczas wojny NKWD wymordowali całą tę magnacką rodzinę – opowiadali współcześni gospodarze pałacu.

Radzieckie władze kazały zapomnieć mieszkańcom Naukseni o przedwojennym właścicielu tych dóbr, ale ci z nostalgią wspominają lata świetności małego miasteczka i utrzymują miejsce pochówku rodziny Grotte w należytym porządku. Dwór barona służy obecnie turystom, którzy odwiedzają urokliwe Naukseni, położone nad rzeką Ruijā – jako żywo przypominającą Biebrę obok Goniądza.

Zdeprawowana młodzież ma zaś do dyspozycji nowoczesny internat ze szkołą, a do resocjalizacji poprzez pracę służy cała 60-hektarowa posiadłość ze szklarniami i warsztatami do nauki zawodu. Krat i wysokiego muru tam nie ma, ale wychłankowie wychodzą z internatu zawsze w towarzysztwie policjanta-kławiszka.

– Młodociani przestępcy mają obowiązek dbać o park, pracują w szklarniach i naszych warsztatach – mówił Didis Cakurs, dyrektor ośrodka.

Dowiedzieliśmy się, że łotewski system penitencjarny nie zna jeszcze pojęcia demoralizacji młodzieży. Państwo nie zajmuje się też uczniami, którzy uporczywie unikają obowiązku nauki w szkole.

Do „turmii” z nimi!

Do poprawczaka trafia tylko młodzież skazana przez sąd za przestępstwa kryminalne.

– Nie ma tu zatem systemu wczesnego reagowania na młodzieżowe patologie. Pobyt w łotewskim poprawczaku-gułagu jest za to nieuchronną karą, nie omieszkali zauważyć wychowawcy z Goniądza.

Niesforna młodzież ma za to do dyspozycji prawdziwy karcer z celami. W tej „turmii” przez kilkudniową izolację... pokorniej.

w Estonii

w pałacu

- Zazdrość bierze, oglądając poprawczak na Łotwie. Duma rozpiera, patrząc na „turmę” w Estonii – mówi uczestnik wypadu do „Pribaltyki”.

W parku spotkaliśmy grupę małych „skazańców”, którzy niezbyt ochoczo pracowali przy urządzaniu amfiteatru.

– Masz łaty (łotewską walutę – dop. red.), a może euro? To dawaj, bo za fotkę trzeba zapłacić – rzucił jeden z chłopców po rosyjsku, ale opiekunka ostudziła jego żądania ostrą tyradą w języku łotewskim.

W internecie krzątały się dziewczęta. Też wróciły z „ciężkich robót” i nie bardzo miały ochotę na rozmowę.

– Dlaczego tu jesteś? – zapytaliśmy Łotyszkę.
– Bo „ja chuliganiła i z domu uciekała” – odpowiedziała po rosyjsku i z nerwowym śmiechem.

Tymczasem na Łotwie „po ruskomu języku nie pogawarisz”. Łotysze znają ten język, ale nie darzą go sympatią. Wolą rozmawiać z cudzoziemcami w języku angielskim.

Lenin w... wychodku

Ich uprzedzenia do „sowietów” znalazły swój wyraz w miejscowym muzeum, gdzie dzieła W.I. Lenina czyta się w odpowiednio zaaranżowanym... wychodku, pod flagą CCCP.

Dumny naród łotewski cieszy się z uzyskanej wolności i rozpaczliwie poszukuje swojej tożsamości, którą najpierw zabierali im wikingowie, potem Krzyżacy, Szwedzi, Prusacy, Rosjanie, a i Polacy też zostawili po sobie sporo złych skojarzeń.

Nasz pobyt w Naukseni zbiegł się ze świętem „Ligo” – odpowiednikiem polskiej sobótki. Na Łotwie jest to święto państwowe, na drogach spotyka się samochody ubrane w zielone wieńce, a Łotysze przypominają pogańskie zwyczaje i bawią się do białego rana przez całą „białą noc”. Białą, bo nas też zaskoczył jasny odcień nieba utrzymujący się długo po północy – tu letnia noc skraca się w miarę jazdy na północ.

Gościnni Łotysze urządzili nam jeszcze spływ tratwą po rzece Ruji. Było niemal tak jak na Biebrzy, acz na Ruji towarzyszyły nam inne, tęskne pieśni z ojczystych stron Łotyszki Cyntii.

Stalin też wiecznie żywy

Do Estonii pojechały już z nami przedstawiciele łotewskiego Ministerstwa Edukacji. Im też zależało na konfrontacji postaw państwa wobec problemów z trudną młodzieżą. To, co zobaczyliśmy w estońskim Kaagvere, zmieniło ich (i nasze) pojmowanie nowoczesnej pracy ze zdeprawowaną młodzieżą.

Tam też jest 200-letni pałac-poprawczak, ale ten jest jakby z innej, gorszej, epoki. W tym dworze czas zatrzymał się w latach 50. Ponury budynek trudno nazwać ośrodkiem wychowawczym i... nawet takiego nie udaje, bo państwo zapomniało o owej „turmie”. Wychowawcom też trudno było wytłumaczyć zaniechania decydentów. Gromadka zgorzkniałych wychowanków snuła się smętnie po ciemnych korytarzach z pokojami-celami. Ostatni dyrektor zrezygnował z pracy i zatrudnił się do brygady budowlanej, bo miał już dość tego

„świecenia oczami” przed gośćmi. Tymczasem władze Estonii dopiero teraz zaczynają dostrzegać problemy związane z resocjalizacją młodych Estończyków łamiących prawo.

– Zazdrość bierze, oglądając warunki bytowe w Naukseni, a duma rozpiera patrząc na „turmę” w Kaagvere. Niemniej na Łotwie „organa” zajmują się tylko taką młodzieżą, która już popadła w konflikt z prawem, nie przejmując się tymi, którzy popadają w demoralizację i nie chodzą do szkoły. Tam jednak bezpośrednią kuratelę nad pracą ośrodków sprawuje ministerstwo, zaś u nas lokalne samorządy. Stąd też jest widoczna różnica w finansowaniu takich ośrodków – nasze są biedniejsze, acz sprawniejsze w realizacji wychowawczych zadań.

Sytuacja w Estonii przypomina natomiast czasy sowieckie, ale niebawem tam też będzie inaczej, lepiej. Reasumując, nasz rodzimy system ma jeszcze sporo wad, ale jesteśmy bardziej zapobiegliwi i lepiej dbamy o taką młodzież – młodzież, która jest taka sama na całym świecie – skomentował podróż szlakiem „pribaltyjskich poprawczaków” Sławomir Moczydłowski, dyrektor MOW w Goniądzu. ▲

Kącik Samotnych Serc

Kochani!

Chyba wreszcie doczekamy się prawdziwego lata, tak przynajmniej „straszą” synoptycy. Najwyższa więc pora pomyśleć o urlopie, koniecznie we dwoje. Życzę Wam wielu słonecznych dni i wielu miłych chwil z ukochaną osobą, kto wie, może właśnie poznana dzięki Kącikowi.

Wasza Sara

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku”, napisz. Opisz siebie i wymarzoną osobę. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe. Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc”.

WOLNY LAT 65

Bez nałogów i jakichkolwiek zobowiązań, elegancki, dbający o czystość i porządek. Dobrze gotuję, lubię i stosuję kuchnię dietetyczną. Wzrost 177/84 kg. Wykształcenie wyższe – przyrodnicze. Kocham wieś i na wsi mieszkam, chociaż nigdy nie byłem rolnikiem. Lubie spacerować, zwierzęta mieszkające na wolności, śpiew, dobrą muzykę, taniec, jestem zmotoryzowany. Poznam Panią wolną, bez nałogów i zobowiązań, spokojną, nie materialistkę, dla której ja będę osobą najważniejszą, tak jak ona dla mnie – bardziej przyjaźniłbym niż kochankę.

89726

WDOWIEC LAT 65

Jestem samotny, od dwóch lat wdowiec. Mieszkam sam w nowoczesnym, eleganckim domu z wygodami, niedaleko Wysokiego Mazowieckiego. Chciałbym poznać Panią w wieku zbliżonym do mojego i związać z nią życie. Mogę wziąć ślub kościelny. Numer telefonu przyspieszy kontakt.

89727

PODLASIANIN

Wdowiec lat 63, średniego wzrostu i wagi ciała. Nie mam żadnych nałogów ani zobowiązań osobistych i finansowych. Jestem uczciwym, prawdomównym i wrażliwym, pełnym życzliwości człowiekiem. Nie lubię fałszu i obłudy oraz przelotnych znajomości. Pragnę poznać Panią poważnie myślącą o życiu we dwoje. Samotność jest okrutna i dokuczliwa. Proszę o list od wdowy, zamieszkałej w Białymstoku, wyznania katolickiego, niepalącej. Odezwij się, a gwarantuję, że nie pożałujesz tej decyzji! Proszę o nr telefonu, co przyspieszy kontakt.

89728

SAMOTNY LAT 51

Jestem miłym i spokojnym domatorem, bez zobowiązań i nałogów. Mam łagodne usposobienie i dobre serce, jestem katolikiem. Mój wzrost i wykształcenie – średnie. Mieszkam w Białymstoku we własnym „M”. Pracuję zawodowo, posiadam samochód. Poznam niewysoką, samotną i uczciwą panią, zdecydowaną na stały związek. Bardzo proszę o podanie numeru telefonu.

89729

ELŻBIETA – EMERYTKA LAT 58

Poznam pana stanu wolnego lub wdowca w wieku do 65 lat, bez nałogów i zobowiązań rodzinnych. Jestem katoliczką, praktykującą, osobą o miłej aparycji, nie szukam sponsorów ani przelotnej znajomości, lecz statecznego pana, aby móc w kościele powiedzieć sobie „tak” – będziemy do końca naszych dni zawsze razem na dalszą jesień życia. Podaj adres i telefon, odpisz i zadzwonię. Nie zwlekaj, napisz do mnie.

89730

promocja

Mieszkańcy Białegostoku wybrali!

Każdy Żubr kupiony w Białymstoku to 2 grosze na nową zieleń w Parku na Plantach

Akcja potrwa od 11.06 do 31.07

ŻUBR
TU SIĘ WYBIERA

Patroni medialni:

GAZETA WSPÓŁCZESNA kurier Poranny 15-419 Białystok TVP 3 Białystok bstok

FIAT LINEA. NAJDŁUŻSZY W SWOJEJ KLASIE.

GWARANCJA NA 1 000 000 KM PRZECZ 3 LATA.

Zużycie paliwa (l/100 km): mieszana 6,3 (100 km/h) 4,8 (90 km/h) 5,4 (77 km/h)



Olbryzi bagażnik o pojemności 500 l. Unikalny system Blue&Me™, pozwalający m.in. odtwarzać pliki MP3 i głosowo odczytywać SMS-y.

- KREDYT 0% PRZECZ 3 LATA
- CENA JUŻ OD 39 990 ZŁ

Szczegóły oferty w naszym salonie.

www.fiatlinea.pl



Polmozbyt PLUS

Białystok, ul. Zwycięstwa 10A,
tel. (085) 651 25 40, 651 73 32, www.polmozbytplus.com.pl

okna i drzwi
DELTA
Rok zał. 1991

Okna greenline
SYSTEM BEZOLOWIOWY
bezołowiowe i wyjątkowe

- Oryginalny niemiecki profil TROCAL pięciokomorowy, superciepły o podwyższonej sztywności
- okucia z elementami antywłamaniowymi
- szyba ultraciepła U=1,0

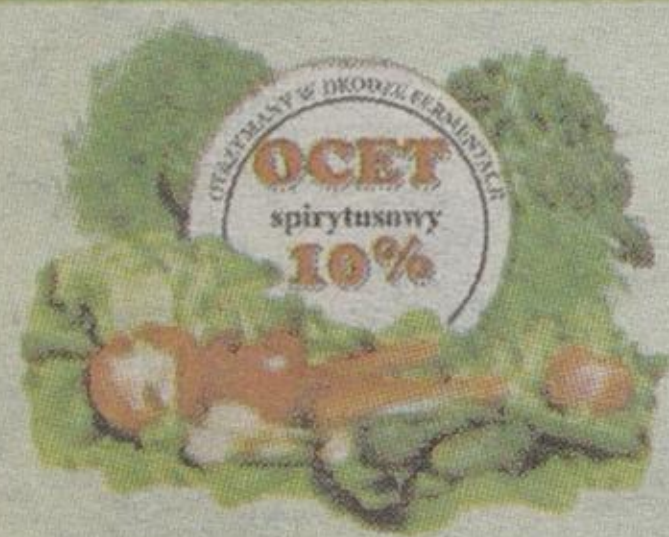
ministerstwo greenline ostrzega

Ołów szkodzi Tobie i Twojemu środowisku

Okien bezołowiowych szukaj w biurach handlowych firmy Delta z certyfikatem greenline

TROCAL
OKNA I DRZWI Z PVC

Augustów, ul. Słowackiego 58,	643 14 42	Sejny, ul. Strażacka 35,	516 23 84
B-stok, ul. Legionowa 9/1, lok.103,	744 13 77	Sokółka, ul. Białostocka 14,	711 95 86
Elk, ul. Woj. Polskiego 10a,	610 00 17	Suchowola, ul. Nowozielona 25,	712 40 48
Grajewo, ul. Woj. Polskiego 41a,	273 89 35	Suwałki, ul. Bakalarzewska 21,	566 64 19
Łomża, Al. Legionów 52,	219 95 55	ul. Puławska 32c,	567 75 17
Ostrołęka, ul. Piłsudskiego 34,	760 45 95	Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7,	276 10 05



Rozmowa z Markiem Budnikiem, Dyrektorem Generalnym firmy Lech-Gamażeria Staropolska i Octowni Białystok

Przed nami czas robienia przetworów domowych, w tym marynat czyli przysmaków doprawianych i konserwowanych octem. Potrafią być przepyszne: z gruszek, papryki, węgorka czy szynki. Zdarza się jednak, że mimo idealnego zastosowania się do receptury, uzyskujemy produkt niesmaczny i nietrwały.

Ocet jest winny?

Marek Budnik – Zartując: faktycznie ocet może być winny lub spirytusowy. A serio mówiąc, wina za zepsucie marynaty może leżeć w zastosowaniu nie tyle octu, co octowej podróbki. Wielu producentów, aby obniżyć koszt wytworzenia swych wyrobów, wykorzystuje zamiast naturalnego fermentowanego octu, tanią syntetyczną esencję octową. Jest to produkt nietrwały, który z czasem rozpada się do dwutlenku węgla i wody, przez co traci właściwości konserwujące i powoduje „psucie się” przetworów.

Taka podróbka jest też chyba wyjątkowo niezdrowa?

– Tak, bo w źle oczyszczonoj esencji octowej mogą się znaj-

dować składniki pochodzące z surowców biorących udział w procesie technologicznym.

Brrr. Rozumiem, że nie ma to nic wspólnego z octem z Octowni Białystok?

– Oczywiście, że nie. Jesteśmy w regionie, który już słynie w Polsce z doskonałych receptur na wspaniałe jadalne naturalnie przyprawiane. Produkowany przez nas ocet idealnie wpisuje się w tę opinię. Powstaje w wyniku fermentacji alkoholowej – biologicznym materiałem do fermentacji są bakterie kwasu octowego, które „przerabiają” spirytus w naturalny kwas octowy. Bakterie te są bardzo wrażliwe na dwutlenek siarki i spaliny oraz na pary benzyny i benzenu. Z tego względu octownia jest usytuowana poza terenem miasta, w Ignatkach pod Białymstokiem, gdzie nie ma zanieczyszczenia powietrza. Również ważną rolę odgrywa woda, która musi spełniać bardzo rygorystyczne wymagania pod względem jakościowym.

No jasne, tak się mówi, że-by zareklamować produkt.

– Bzdura, on bez reklamowania jest świetny. Warto jednak, żeby wszyscy wiedzieli jak bardzo i że w dzisiejszym świecie reklamy produktów różnej jakości ten jest faktycznie wart za-uwaga.

Apetyt na smak prawdziwy czyli...

Nie ma marynaty bez octu z Białegostoku

Wie pani, że zgodnie z recepturami naszych babć ocet robiło się z okowity, miodu, chleba i kamienia winnego (winianu potasu)? Czasem jeszcze dodawano chmielu. Gdy w 1952 roku w ówczesnych Białostockich Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego (przy ul. Reymonta) uruchomiono pierwsze dwa tworniki octowe, ocet rozlewany był ręcznie, zamykany naturalnym korkiem i lakowany. Butelki umieszczano w drewnianych skrzyniach i przekazywano do sprzedaży. Po zmianach politycznych i gospodarczych w Polsce, zmienił się właściciel octowni, ale receptura nadal przynosi nam uznanie konsumentów.

Czyli wasz ocet jest trwały, zdrowy i podnosi smak potraw, do których jest stosowany?

– Z octem z Octowni Białystok jest jak z każdą najlepszą przyprawą. Zresztą nie tylko z przypra-

wą – trzeba go używać we właściwych ilościach, a nie w nadmiarze. Wtedy faktycznie: po pierwsze – nie szkodzi; po drugie – marynowane nim ogórki będą „palce lizać”; po trzecie – jest gwarancją długiego okresu przechowy-

wania przetworów. Jesteśmy pewni, że żadna dobra gospodyni czy mężczyzna smakosz nie powstydzą się go w swojej kuchni.

Dziękuję za rozmowę.

Agata Jędrýs



TELEWIZOR ORAZ INNE NAGRODY ZA NAJLEPSZE HASŁO REKLAMOWE

Każdy, kto nadeśle na adres Octowni Białystok hasła reklamowe oraz 3 etykiety konkursowe z butelek octu z „Octowni Białystok”, będzie miał szansę otrzymać jedną z nagród: telewizor Panasonic 32”, zmywarkę BOSCH, pralkę BOSCH lub jeden z trzech odkurzaczy Zanussi, jedno z trzech żelazek Tefal. Hasła reklamowe prosimy kierować do 30 września 2007 r. na adres: Octownia Białystok Os. Ignatki ul. Leśna 4, 16-001 Kleosin z dopiskiem „konkurs”. Nadesłane przepisy zostaną sprawdzone przez jury. Ogłoszenie wyników i zamknięcie konkursu nastąpi pod koniec października 2007 roku w terminie uzgodnionym z jego laureatami, 8 listopada na łamach „Gazety Współczesnej” i na stronie internetowej www.octownia.pl zostanie opublikowana lista nagrodzonych.

Artykuł reklamowy 152807gwh

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Szkoły Policealne bez matury!

Dwuletnie Szkoły Policealne:
technik, administracji, architektury krajobrazu, asystent osoby niepełnosprawnej, bhp, budownictwa, ekonomista, handlowiec, hotelarstwa, informatyk, logistyk, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, opiekun w domu pomocy społecznej, opiekunka dziecięca, opiekunka środowiskowa, organizator reklamy, organizator usług gastronomicznych, rachunkowości, rolnik, spedytor, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych

Jednoroczne Szkoły Policealne:
architektura krajobrazu, architektura wnętrz, biomasz i /masaż leczniczy/, biomasz II /fizjoterapia/, grafika komputerowa, instruktor samobrony, koronkarstwo, marketing i reklama, prawo celne i specyja, projektowanie stron internetowych, przedstawiciel handlowy, psychologia z socjologią, rachunkowość i finanse, rysunek i malarstwo, sekretarsko-asystencka, stylizacja i wizaż, trener fitness, zarządzanie personelem

SEMESTR GRATIS

2 i 3-letnie LO dla Dorosłych

Białystok
ul. Świętego Rocha 6 (lok. 15)
tel. 085 746 08 40
fax 085 746 02 38

Zambrów
ul. Legionów 7
tel./fax 085 215 02 15

Suwałki
ul. Kościuszki 76
tel./fax 087 566 34 20

nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS

www.zak.edu.pl

LAZARSKI
Jarosław Lazarowski

Firma Transportowa w Suwałkach poszukuje KIEROWCÓW w transporcie międzynarodowym

Oferujemy:

- praca na zachodzie Europy
- umowa o pracę
- nowe zestawy samochodowe
- mapa Europy z nawigacją satelitarną (bardzo dokładna)

Wymagamy:

- prawo jazdy kat. C + E
- świadectwo kwalifikacji lub kurs na przewoźnika rzeczy
- badania psychotechniczne
- badania lekarskie
- doświadczenie w transporcie
- zaświadczenie o niekaralności (można dostarczyć po rozmowie kwalifikacyjnej)

Kontakt:
Suwałki 16-400, ul. Chłodna 5/6
tel. kom. 0-663 870 340
tel. 087-565 01 01, fax 087-565 30 30
e-mail: biuro@lazarowski-transport.pl

XV TARGI MEDYCyny NATURALNEJ ZDROWIA I URODY
22 lipca 2007 godz. 10-18

KREGARSTWO, MEDYCyna TYBETAŃSKA, KOSMETYKI NATURALNE
ZDROWA ŻYWNOSĆ, MIODY, ZIOŁA, WRÓŻKA
MASAŻ LIMFATYCZNY, KSIĄŻKI

KLUB ROZRYWKI KRAŁ • UL. WIERZBOWA 6 • TEL. (085) 662 81 15 • WWW.JARD.PL

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA RADY
Certyfikat Jakości ISO 9001:2001

MIEDZYNARODOWE CERTYFIKATY ZAWODOWE „City & Guilds”
• STYPENDIA NAUKOWE • POSREDNICTWO PRACY • BIURO KARIER
• INTERNET GRATIS • KINO, TEATR, BASEN, ZINIKI
• ZAŚW. ZUS, WKU, • OPIEKa MEDYCZNA

70 KIERUNKÓW KSZTAŁCENIA SEMESTR GRATIS!

ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, ARCHITEKTURA, BARMAN, FIZJOTERAPIA, FLORYSTYKA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, MASAŻ, OPIEKUN W DPS, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOSĆ, REKLAMA, TURYSTYKA, WIZAŻ ...

Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80, 732 71 31
GG 7331372, SKYPE: profesja-bialystok
Infolinia: 081 133 000

POLICEALNE SZKOŁY 2-LETNIE I ROCZNE LO DLA DOROSŁYCH

Do wygrania notebook Fujitsu-Siemens V3515
www.profesja.edu.pl

Z TYM KUPONEM DO 13.07.2007 BEZ WPISOWEGO
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2007.
Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi podstawy zawarcia umowy.

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64A
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 11
tel. 744-44-30

TARTAK SUPRAŚL

BIAŁOSTOCKA
tel. 085 718 30
fax 085 718 33

- elem. budow. szkielet.
- wieżby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca białe - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

DANCING

Z ZESPOŁEM MEIK

KAŻDY PIĄTEK OD GODZ. 20.00 DO 1.00

Zajazd WIKING
16-010 Białystok, Szosa do Augustowa
tel. +48 85 743 69 51

„REMO-BUD ŁÓDŹ”
zatrudni od zaraz:

- murarzy,
- cieśli, - monterów szalunków systemowych,
- zbrojarzy, - betoniarzy.

Firma gwarantuje wysokie zarobki od 13 zł/h do 17 zł/h netto.

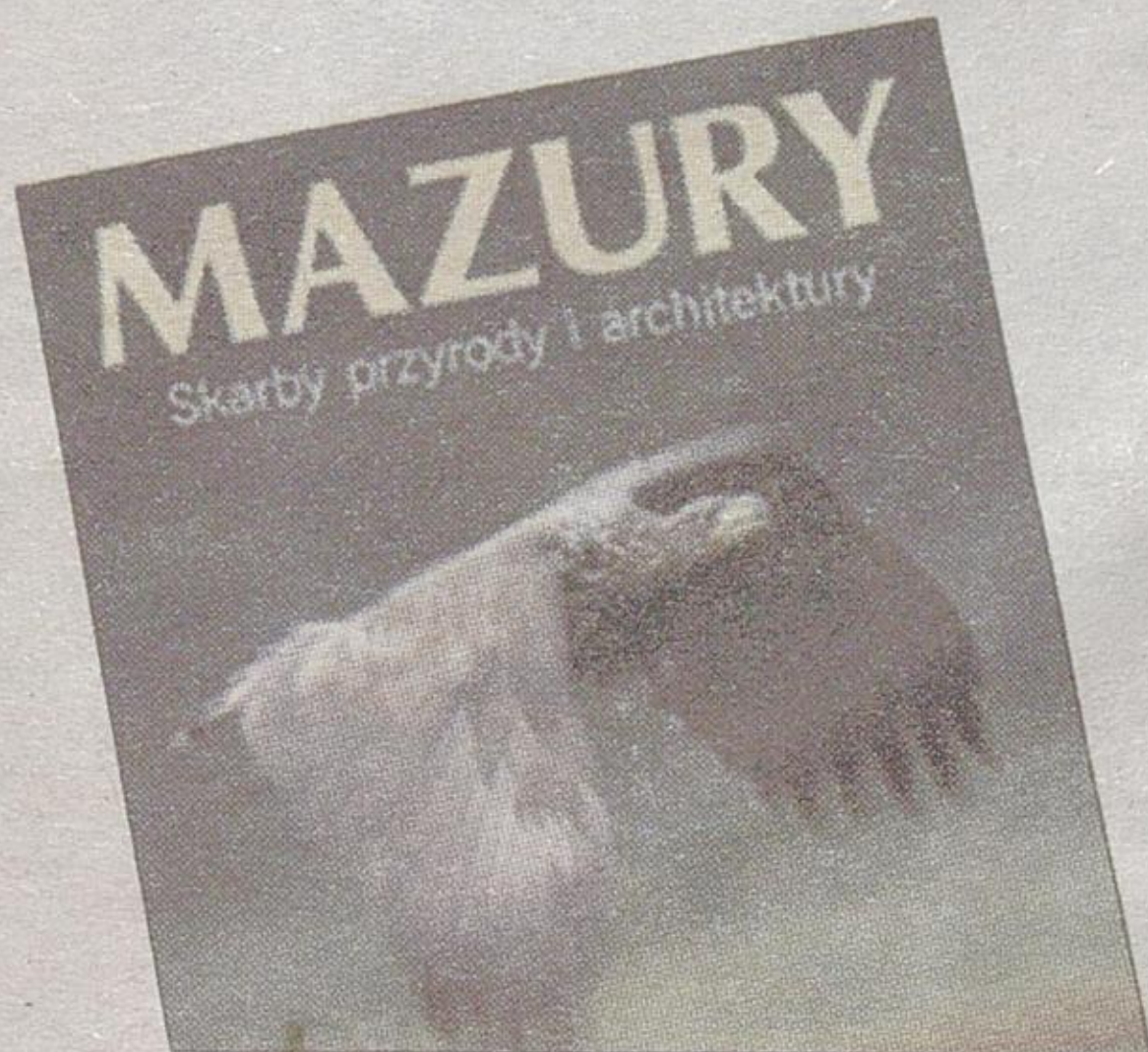
Praca w systemie akordowym
Tel. kont. 042 654-32-28

„REMO-BUD Łódź”
Zatrudni od zaraz

Kierownika budowy z uprawnieniami

tel. kont. 042 654-32-28

Mazury naprawdę cudne



- ▲ „Mazury. Skarby przyrody i architektury”
- ▲ Waldemar Bzura (fotografie), Jerzy Kruszelnicki (wstęp, opisy)
- ▲ Biały Kruk, Kraków 2007, s. 255, c. 93,00

Krakowski Biały Kruk znany jest przede wszystkim z albumów, starannie opracowanych, pięknych edytorsko wydawnictw poświęconych naszemu państwu. Jedno z ostatnich dzieł oficyny, „Mazury. Skarby przyrody i architektury”, potwierdza klasę wydawcy także w dziale albumów przyrodniczo-krajoznawczych.

Kiedy najpierw się ogląda piękne fotografie Waldemara Bzury, poukładane w ramach ponad dwudziestu tematów (m.in. „Przełaz”, „Ptaki drapieżne”, „Motyle, kwiaty i...”, „Sielskie pejzaże”, „Woda”, „Krajoznazdy zimowe”, „Bór”, „Nagroby”, „Świąta Lipka”), a następnie czyta się zaskakująco obszerne, jak na tego rodzaju wydawnictwa, wprowadzenie Jerzego Kruszelnickiego, ma się nieodparte wrażenie, że tę piękną księgę stworzyli ludzie w Mazurach zakochani. Wrażenie przechodzi w pewność, gdy do-

wiadujemy się, że Waldemar Bzura mieszka niemalże od urodzenia w Krutyni, a jako leśnik z zawodu pracuje w Mazurskim Parku Krajoznawczym. Zdjęcia Krainy Tysiąca Jezior są jego pasją od lat. W roku 2004, również w Białym Kruku, opublikował autorski album o rodzinnych stronach zatytułowany „Mazury. Cztery pory roku”. Za swe fotografie otrzymał wiele nagród w konkursach krajowych i zagranicznych. Autor frapującego wstępu, dr Jerzy Kruszelnicki, to botanik, ekolog, główny specjalista do spraw ochrony przyrody i krajoznawstwa Mazurskiego Parku Krajoznawczego, który od lat usilnie zabiega, by ten park został parkiem narodowym. Z jego inicjatywy powstały dwa rezerваты przyrody na Mazurach („Krutynia Dolna” i „Pierwos”). Jest współautorem drugiego wydania „Polskiej Czerwonej Księgi Roślin”, gdzie zostały opisane najbardziej zagrożone rośliny Polski północno-wschodniej.

Tak więc dzięki nim, w odległym od Mazur Krakowie (!), powstał album zawierający 400 fotografii (każda opatrzona wyczerpującym opisem), który oddaje piękno i bogactwo Mazur. Przebogata, rzadka fauna i flora, krajoznazdy, urokliwa architektura, także sakralna. Z jednej strony książka ta zachęca - zwłaszcza kogoś, kto w Krainie Tysiąca Jezior nigdy nie był - do zobaczenia na własne oczy prezentowanego na fotografiach, unikalnego świata, z drugiej pozwala ten świat, w pewnej części, zabrać do domu...

Bardzo dobrze, że ten przepiękny album został również wydany w wersji angielskiej i niemieckiej, bo „cudnymi Mazurami” powinniśmy się też chwalić przybyszom zza naszych granic.

Marek Muszyński

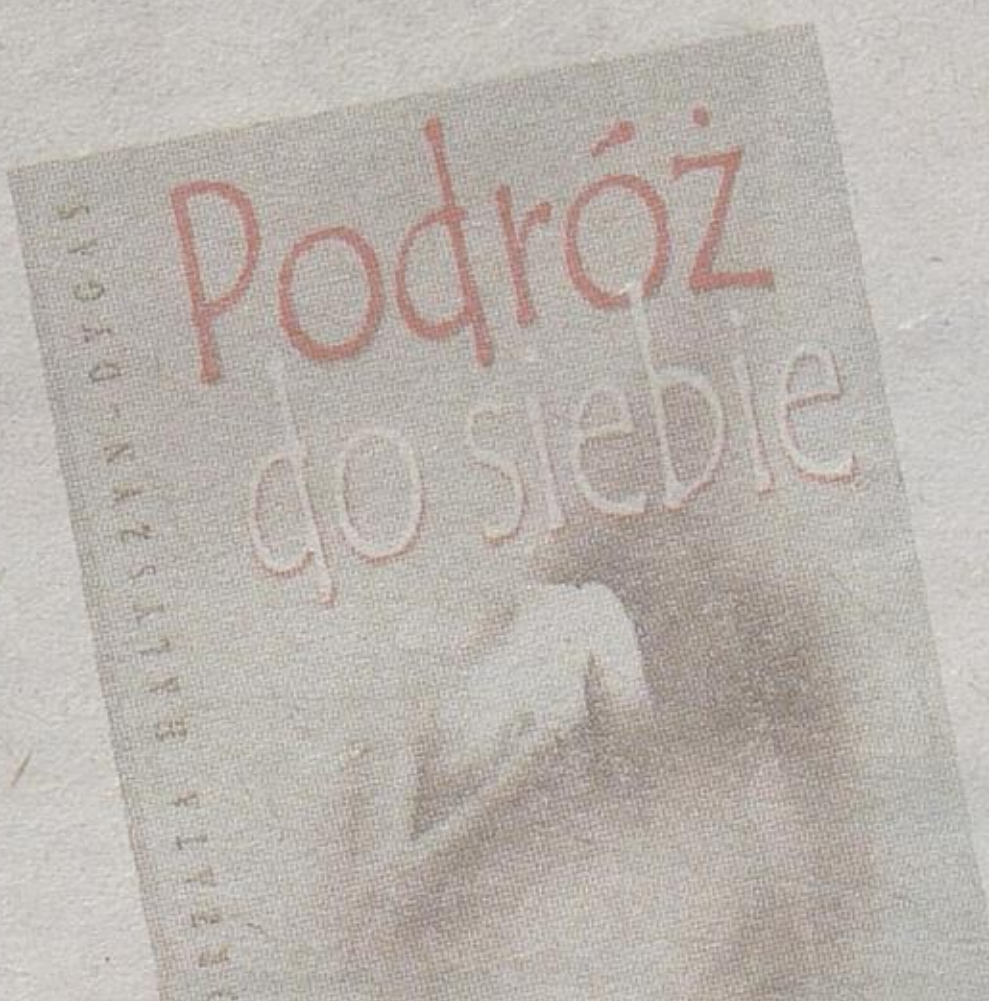
Rewolucja potworów



- ▲ „Frankenstein Deana Koontza. Miasto nocy.”
- ▲ Dean Koontz i Ed Gorman
- ▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2007, s. 256, c. 29,90.

Druga część nowego wcielenia słynnego potwora. Nieprawdopodobnie wciągające czytadło będące skrzyżowaniem horroru i powieści sensacyjnej z ogromnym ładunkiem humoru w partiach poświęconych przygodom dwójki nowoorleańskich policjantów. Ich dialogi, utrzymane w stylistyce chandlerowskiego Marlowe'a, w zupełności wystarczą, by powieść tę pociec z czystym sumieniem nawet trochę wybrednym czytelnikiem. Twory Frankenstein (obecnie Heliosa) grasują w Nowym Orleanie i wygląda na to, że sytuacja wymknie się spod kontroli samego ich stwórcy. Zaczyna się coraz większy chaos i trzecia część powieści przyniesie odpowiedź, czy sympatycznym policjantom uda się uratować ludzkość. (ajs)

Romans w nowym stylu



- ▲ „Podróż do siebie. Interaktywny romans o pierwszej miłości”
- ▲ Małgorzata Hałyszyn-Dygas
- ▲ Gryf, Warszawa 2007, s. 233, c. 19,00.

Nowatorstwo romansu Małgorzaty Hałyszyn-Dygas polega na wyeksponowaniu baturalnej lirki w formie uzupełniających fabułę wierszy. Wprowadzają one właściwy nastrój i zapowiadają czasami zwroty akcji. Gdyby tę lirkę podać w formie monologów głównej bohaterki, mogłobyśmy otrzymać wybiek w stylu Mniszkówny - niespecjalnie strawny i hamujący dynamikę opowieści. A tak mamy z jednej strony kawałek uczciwej poezji, z drugiej kęs sympatycznej prozy - danie pożywne. Nowym polemą też na zaproszeniu czytelnika do współkreacji. Można dopisać własne strony, można skoryzować z aneksu i doczytać sobie jeszcze trochę... (ajs)

Nadesłane

▲ „Płatek śniegu”, Maxence Fermine, Santorski & Co, Warszawa 2007, s. 103, c. 19,90.

Piękna, poetycka, a jednocześnie w pełni cielesna i zmysłowa opowieść o poszukiwaniu absolutnego wymiaru życia i prawdziwej sztuki, o dojrzewaniu i miłości.

▲ „Diuna”, Frank Herbert, Rebis, Poznań 2007, s. 672, c. 55,00.

Powieść, która otrzymała dwie najbardziej prestiżowe nagrody w dziedzinie sf, Nebula i Hugo. Arrakis, zwana Diuną, to miejsce we wszechświecie, gdzie jest źródło substancji przedłużającej życie i umożliwiającej odbywanie podróży kosmicznych, a także przewidywanie przyszłości. Z rozkazu Padyszacha planetę muszą opuścić Harkonnenowie, a przejmują ją Atrydzi. Okazuje się szybko, że całą operację ukartowano. Powieść poprzedza sześciotomowy cykl „Kroniki Diuny”, jaki wyda Rebis.

▲ „Hej! Czy jest tu kto?”, Jostein Gaarder, Santorski & Co, Warszawa 2007, s. 80, c. 27,90.

Jedyny w swoim rodzaju przewodnik po psychologii, kosmologii i filozofii dla siedmio-, dziewięciolatków. Książka urzeka prostotą, ciepłem i pogodnym klimatem, zachęcając dorosłych i dzieci do wspólnej lektury i kontemplacji nad podstawowymi pytaniami: skąd się wziął świat, czy istnieje życie na innych planetach, czy zwierzęta potrafią myśleć, czy naprawdę potrafi zagoić się sama, czy płacz pomaga, kiedy dzieje się coś złego...

▲ „Skrzydlaty posłaniec”, Clive Woodall, Prószyński i S-ka, Warszawa 2007, s. 303, c. 29,90.

Książka, ze względu na drastyczne sceny, nie jest przeznaczona dla zbyt młodych, ani zbyt wrażliwych czytelników. W pograżonej w chaosie i terrorze krainie Birdom psychopatyczny Słęk i jego nauczycielka Traska przygotowują akcję, która ma ostatecznie rozwiązać „problem” istnienia mniejszych ptaków. Czy jeden mały skrzydlaty posłaniec zdolny jest stawić czoło tyranii żądnych krwi ptaków? Czy bohaterstwo jednostki może odmienić losy społeczeństwa?

▲ „Mowa ciała”, Allan i Barbara Pease, Rebis, Poznań 2007, s. 455, c. 39,90.

Ponoć aż 80% informacji o ludziach czerpiemy nie z ich słów, lecz z zachowania i gestów. To one zdradzają intencje rozmówcy, oczywiście, jeśli potrafimy je zaobserwować i odczytać. Książka „Mowa ciała” może nam w tym pomóc. Autorzy analizują poszczególnie elementy niewerbalnej komunikacji radząc m.in. jak świadomie wpłynąć na rozmówcę, jak poprzez uścisłkę ręki przejąć nad nim kontrolę, jakie gesty zdradzają kłamstwo. (o)

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Piosenki zespołu Michała Wiśniewskiego (na zdjęciu) ICH TROJE mają ponoć zbawienny wpływ na chorą na porażenie mózgu 13-letnią Kasię Jabłońską. Jej mama Jolanta Jabłońska opowiadała magazynowi „Dla Ciebie”, że odkryła to przypadkowo, kiedy kupiła kilka płyt dla córki. - Po powrocie do domu puszczałam Kasi różne piosenki, ale nie reagowała na nie. Moje dziecko siedziało sztywnie i niczym mumia i wpatrywała się w ścianę. Była już druga w nocy. Została ostatnia płyta z piosenkami ICH TROJE. Gdy za brzmienia muzyka, Kasia nieoczekiwanie zaczęła się uśmiechać - opowiada Jolanta Jabłońska. Dzięki muzyce zespołu Michała Wiśniewskiego Kasia chce ćwiczyć podczas zajęć rehabilitacyjnych, przeciwko którym wcześniej bardzo się buntowała. - Każdy krocze, który robi, to zasługa jego muzyki. A gdy coś ją boli, to jego głos znieczula skutecznie niż najlepszy lek - mówi mama Kasi, Michał Wiśniewski poruszony historią chorej Kasi zaprosił dziewczynkę na występ ICH TROJE, gdzie będzie mogła spotkać się ze swoim idolem.

▲ Lekarka, a dokładnie - terapeuta potrzebują powracające na scenę panie z zespołu SPICE GIRLS. Będą korzystać z jego usług podczas zbliżającej się trasy koncertowej. Zdaniem szefów wytwórni Virgin Kłótnie w zespole mogą doprowadzić do tego, że zaplanowane tournée za-

kończy się fiaskiem. Terapeuta ma więc dbać o to, by między Victorią Beckham, Emmą Bunton, Mel C i Mel B oraz Geri Halliwell nie dochodziło o konfliktów. Gdyby jednak się zdarzyły, specjalista będzie mediatorem w sporach. Kwintet zacznie trasę koncertową w Los Angeles 7 grudnia. Później SPICE GIRLS wystąpią w Londynie, Nowym Jorku, Las Vegas, Hong Kongu, Sydney, Madrycie i Pekinie, a trasa zakończy się w Buenos Aires 24 stycznia przyszłego roku.

▲ Amerykańska gwiazda pop Pink odmówiła napisania piosenki na powrotny album Britney Spears, nazywając ją nieprawdziwą wokalistką. - Nie, żeby nie lubiła jej - naprawdę myślę, że jest wystarczająco szalona, żeby nagrać jedną z moich piosenek. Ale bardzo ciężko jest mi oddawać moje piosenki, więc jedyni ludzie, dla których piszę, to prawdziwi wokaliści - powiedziała „prawdziwa” Pink. - Nie chodzi o to, że ona nie jest prawdziwą wokalistką, a o to, że jest bardziej gwiazdą rozrywki. Kiedy mówię o prawdziwych wokalistkach, to mam na myśli kogoś w rodzaju Lauryn Hill, Faith Hill - podsumowała.

▲ Ostatni krąk Kayah (na zdjęciu), a zarazem pierwszy polski koncert z cyklu MTV Unplugged,



osiągnął status złotej płyty, czyli znalazł ponad 15 tysięcy nabywców. Na „Kayah MTV Unplugged” znalazły się największe

przeboje Kayah w nowych, akustycznych aranżacjach, w tym wykonane z udziałem gości. Kayah jest posiadaczką sporej kolekcji złotych, platynowych, a także diamentowych płyt. Największą popularnością cieszył się krążek „Kayah i Goran”, który sprzedał się w nakładzie ponad 700 tys. egzemplarzy.

▲ Po sześciu latach przerwy, Małgorzata Ostrowska znana przede wszystkim jako wokalistka grupy LOMBARD, nagrała nową płytę, która ukazała się pod koniec wakacji. Zapowiada ją singiel „Słowa, jak węże do ucha”. Na nowej płycie „Słowa” znajduje się 16 piosenek, które w większości skomponował Jarosław Kidawa, znany do tej pory głównie ze współpracy z grupą WILKI. Autorem pozostałych kompozycji są Michał Grymuza i Robert Kalicki. Nowa płyta jest - wedle zapowiedzi wytwórni - niepodobna do wcześniejszych albumów Ostrowskiej. Jest stonowana brzmieniowo, pełna akustycznych gitar i bliższa muzyce pop niż rock.

▲ Jim Morrison umarł nie w swym pokoju hotelowym, jak dotąd utrzymywano, ale w toalecie jednego z paryskich klubów - tę sensacyjną informację podał były menedżer lokalu Rock'n'Roll Circus, Sam Bennett. Prawdziwe okoliczności śmierci muzyka ukrywano rzekomo, aby policja nie wkroczyła na teren klubu, w którym kwitł biznes narkotykowy. - W knajpie rola się od dilerów - powiedział Bennett. - Około drugiej nad ranem Jim udał się do toalety. Pół godziny później przyszedł do mnie jeden z pracowników i powiedział, że ktoś od dłuższego czasu nie wychodzi z kabiny. Kiedy wyważyliśmy drzwi, zobaczyliśmy w środku leżącego Jima. Poznałem go od razu po kurtce i charakterystycznych butach. Ochroniarze przenieśli go do pokoju hotelowego. Właściciel klubu nakazał nam milczenie, bo chciał uniknąć skandalu - wyjaśnił. Rzecznik francuskiej policji oświadczył, że rewelacje Bennetta zostaną zbadane.

opr. Semi



- ▲ MIKOŁAJ MAJKUSIAK
- ▲ „Road To The Unknown”
- ▲ Polskie Radio SA

Nie przesadzę, jeśli debiut młodego multimedialisty, kompozytora i dyrygenta w jednym Mikolaja Majkusiaka nazwę objawieniem na skalę polskiej muzyki. Jakiej? Na to odpowiedź jest co najmniej trudna, bo Majkusiak łączył szalenie odległe światy, jak muzyka klasyczna, jazz, rock i hip-hop. Całość podzielił na cztery kulturowe „koncerty” o zupełnie odmiennym klimacie i stylu. Do klasyki najbardziej zbliżony jest „Road To The Unknown”, gdzie jednak równie wielką rolę jak orkiestra smyczkowa odgrywa wokalizy Urszuli Dudziak, a ciężkie hipopowe beats i scratche Funky Filona pojawiają się niemal



- ▲ HELFUELED
- ▲ „Memories In Black”
- ▲ Black Lodge/Mystic

Mimo groźnej nazwy, ci panowie raczej w piekle nie tankują. Natomiast bardzo często zajeżdżają na jakiejś polonizacji blisko południa USA stację, na której zwykle parkują Ozzy Osbourne i jego „nadworny” gitarzysta Zakk Wylde. Oba zespoły - byłego (?) wokalisty BLACK SABBATH, jak i HELFUELED, pompują bowiem ten sam wysokooktanowy, z ciężkimi jak gła-

od pierwszej sekundy utworu „Aggressive”. Drugi utwór tego koncertu to „Wojna” scatujać Dudziak z dźwiękami smyczków, podczas gdy „Con moto” jest szaleństwem rytmicznym i beztroską huśtawką emocjonalną. Pierwszy utwór koncertu „Concerto in E” to obraz tego, co daje połączenie funkującego (doskonale bas Wojciecha Plichowskiego) jazz-rocka z inspirowanymi Vivaldim dźwiękami akordeonu. Do mrocznego, ostrego rocka Majkusiak zbliża się zaś w utworze o wymownym tytule „Grave”. O dwuutworowym „Concerto nevrotico” mogę jedynie powiedzieć, że jest jednocześnie bardziej psychodeliczny niż „Żółta kula podwodna” pełna po psychopata białego proszku i bardziej mroczny niż wszystkie „satanistyczne” zespoły z listy imć Nowaka razem wzięte. W utworach składających się na ostatni koncert „Fourth World Of Fire” widać sympatię kompozytora do ostrego rocka, można wychwycić niemal cytaty z „Blues Brothers” i AC/DC czy posłuchać miniaturowej na gitarę akustyczną, która przechodzi w „Fire Now” - różnorodny stylistycznie, a przy tym o sporym potencjale radiowym. Rozpoczyna się piękna partia skrzypiec i gitary, po czym zaskakuje trip hopowym rytmem i partią wokala Majkusiaka, który ma mocny, zachrypnięty głos. Jeśli ktoś potrafi sobie wyobrazić połączenie METALLIK i klimatów a la DEAD CAN DANCE (ze śpiewem Brendana Perry), to wie, czego spodziewać się na koniec tej płyty. Podsumowując: rzecz wybitna. Sebastian „Semi” Michalowski

Czad na festiwalach

▲ Węgorzewo, Union of Rock; jeszcze 13 i 14 lipca potrwa festiwal, podczas którego wystąpią w pięć lat m.in. T. LOVE, HOMO TWIST, NOT, KOMBAIN DO ZBIERANIA KUR PO WIOSKACH, natomiast w sobotę PIDZAMA PORNO, 2 TM 23, VOO VOO, ANATHEMA z Wielkiej Brytanii, FARBEN LEHRE i OCEAN; tego dnia zagrają też finaliści konkursu; bilety (na każdy dzień kosztują 30 zł) dostępne są przed koncertami;

▲ 20-22 lipca, Jarocin, Jarocin Festival; i dzień to obchody 15. urodzin zespołu HEY (wystąpią m.in. MYSLOWITZ, DEZERTER i INDIOS BRAVOS); i dzień - reggae (m.in. wspólny koncert zespołu TREBUNIE TUTKI z TWINKLE BROTHERS, ZRAEL, HABAKUK) plus ALIANS i ARMA; III dzień to blok Minimax Jarocin PI (zespoły odkryte przez prezentera III PR Piotra Kaczmarekowskiego) oraz koncerty KAZKA i BULDOGA, Macieja Maleńczuka z Wojciechem Wąglowskim i ARCHIME; bilety (35 zł za jeden dzień i kamety 59 zł) można kupić za pośrednictwem www.ticketpro.pl

zy riffami, nowoczesnie brzmiący hard rock. A że wokalista Andy Alkan ma i głos, i sposób śpiewania niemal identyczny jak autor „Pamiętnika Szaferka”, złożyli zredukowaliby HELFUELED do „tribute bandu” dla dokonanej Ozzy'ego. Ta opinia jest i słuszna, i... krzywdząca. Owszem, otwierając płytę kawałkiem „Rewinding Time” z szybkimi, energicznymi zwrotkami, melodyjnym refrenem, nastojowym fragmentem w środku utworu i niemal czystą w tym miejscu solówką ma tyle wspólnego z oryginalnością, ile Liga Popiełczników Romana z traktatem unijnym. Podobnie zdublowanych utworów jest zresztą więcej („Sky Walker”, „Down”), a i w najspokojniejszym „Again” duch spółki Osbourne/Wylde unosi się bez przemy. Na pewno więc o „Memories In Black” nie można powiedzieć, że jest nieprzewidywalna. Nie sądzę jednak, by to było najważniejsze dla jej autorów, a i mnie to nie przeszkadza. Nie oczekuję bowiem po takiej muzyce niezwykłych uniesień artystycznych, ale pasji, energii i emocji. A tego jest tu pod dostatkiem. Zarówno we wspomnianych kawałkach, jak i utworach „Face Your Demon” czy „Master Of Night”, którym przynęca od Ozzy'ego można za-

rzucić tylko ze względu na wokala. Pierwszy z nich wyraźnie bowiem nawiązuje do southern (hard) rocka, a drugi jest doskonałym połączeniem potężnego heavy metalowego ciężaru ze stonowanym gitarą i południowym (tym z Alabamą, nie z Czech) feelingiem sekcji. Wyraża się też, będąc połączeniem wpływu BLACK SABBATH i DEEP PURPLE „Right Now”, któremu brzmienie organów Hammonda (obecne w kilku utworach, ale tylko w tym tak wyeksponowane) nadało szlachetnej patyny. Natomiast użycie tego instrumentu w bardzo melodyjnym refrenie motarycznego „Search Goes On” uczyniło z niego highlight tego albumu, w dodatku opatrzonej solówką, po usłyszeniu której Wylde powinien zacząć częściej ćwiczyć paluchy. Gdyby malkontentów nie przekonały moje wywody, posadźmy ich na siodełku motoru, a kierującemu dać do posłuchania kawałek „Warzone”, będący połączeniem nawalniczo ostrego gitarowego dźwięku z bardzo lekkim, przestrzennym refrenem. Po podróży z prędkością 200 km/h już nawet wokalne podobieństwo do Ozzy'ego nie przeszkadzałoby, prawda? Sebastian „Semi” Michalowski

Włoska gramatyka na dwóch srebrnych krążkach



- ▲ Włoski. Gramatyka.
- ▲ 2 x Audio CD
- ▲ Wydawca: Edgard;
- ▲ www.jezykiobce.pl

Najnowsze wydawnictwo Edgard to rozbudowany, dwupłytowy kurs do samodzielnej nauki gramatyki języka włoskiego dla osób początkujących i średnio zaawansowanych. Objasnia najważniejsze zagadnienia, jak m.in. rodzaj i liczba rzeczownika, zaimki, odmiana czasowników, czasowniki nieregularne, zwroty i modalne, zaimki wskazujące i dzierżawcze, czasy przeszłe i przyszłe. Za-

letą kursu są wy tłumaczone w prosty sposób reguły oraz liczne przykłady. W opanowaniu zasad włoskiej gramatyki pomagają praktyczne ćwiczenia. Poprawność językową gwarantują profesjonalni lektorzy - Włoska i polski aktor. Jeżeli uczący się nie jest pewien, co usłyszał, wystarczy zająć się do podręcznika i porównać nagranie z tekstem. Przy tej okazji można też uczyć się włoskiej pisowni. Kurs obejmuje 15 lekcji, które trwają blisko 2,5 godziny, a liczą 56 stron podręcznik zawiera teksty wszystkich reguł wraz z przykładami i tłumaczeniami, odpowiedzi

do ćwiczeń oraz dodatkowe zadania. Płyt można słuchać w dowolnym odtwarzaczu CD lub na komputerze.

ROZDAJEMY KURSY!

Dla Czytelników „Współczesnej” mamy trzy kursy językowe ufundowane przez wydawnictwo Edgard. Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić w piątek, 13 lipca, o godz. 11, pod nr tel. 0800 127 067. Zwycięzcy z Białegostoku będą proszeni o odebranie nagród osobiście, natomiast osobom spoza Białegostoku wysłamy je pocztą.



Kochani! Ach, ta pogoda. Wciąż płata nam figle. Takiego początku lipca, jaki mieliśmy w tym roku, naprawdę nie pamiętam (a parę lat już na tym świecie żyję). Cóż, na pogodę wpływu nie mamy, ale na to, jak spędzamy wakacje – nudząc się jak mopsy, czy też wspaniale się barwiąc – z pewnością tak. I wcale nie musicie mieć gromady pieniędzy na egzotyczny wyjazd, często wystarczy chęć i wyobraźnia. Pamiętajcie o tym i... zaglądajcie na naszą stronę co piątek, a ja będę się starał umilić Wam czas coraz to nowymi łamigłówkami.

Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Jakub Suchota z Drohiczyzna, Dawid Andruszko z Michałowa oraz Martyna Czamecka z Białegostoku.** Martynę zapraszam po odbiór upominku od poniedziałku do Biura Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej” (Białystok, ul. św. Mikołaja 1), pozostałe upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list.



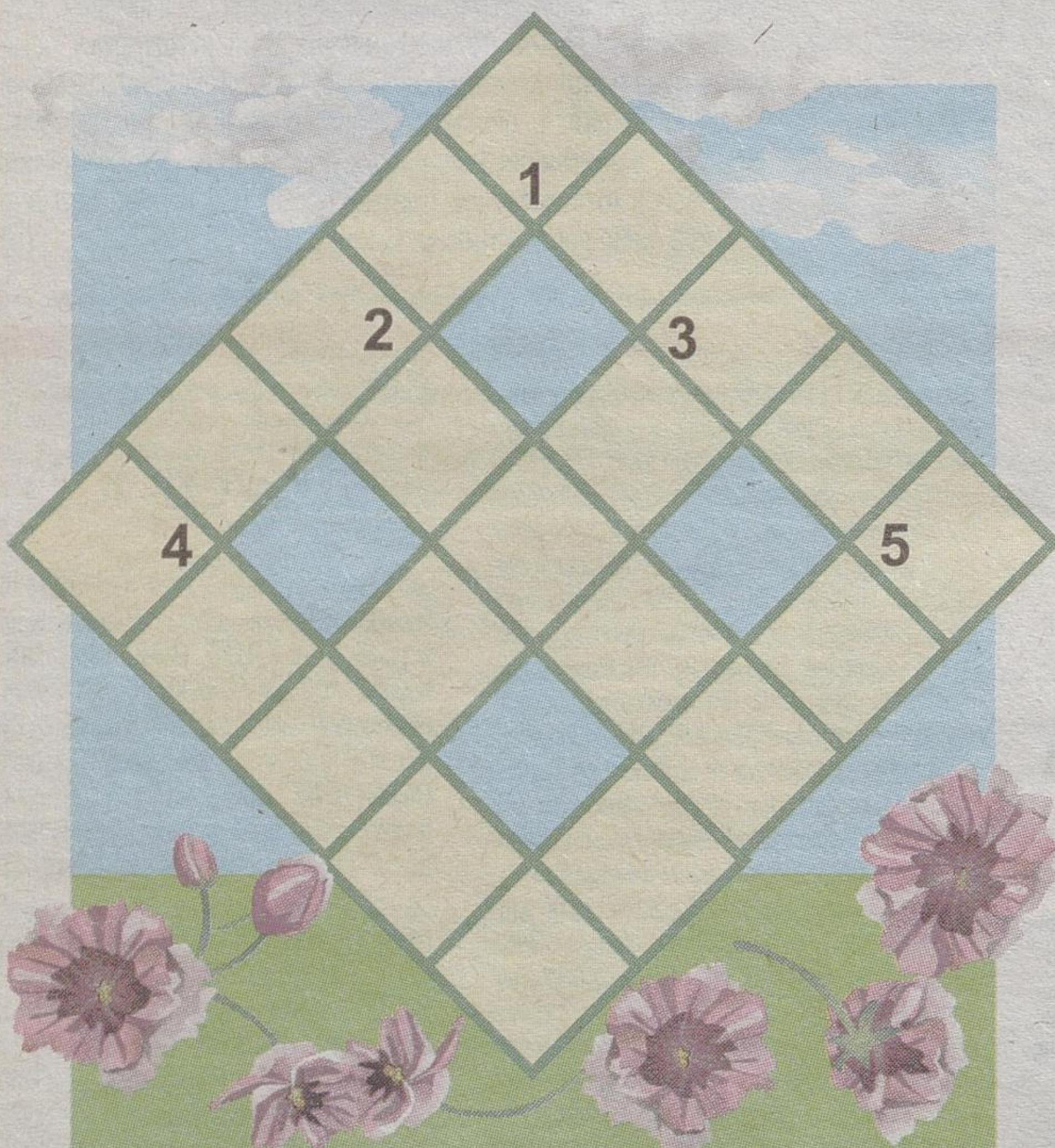
Wszelką korespondencję, z **naklejonym kuponem**, kierujcie na adres: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek

coś takiego...

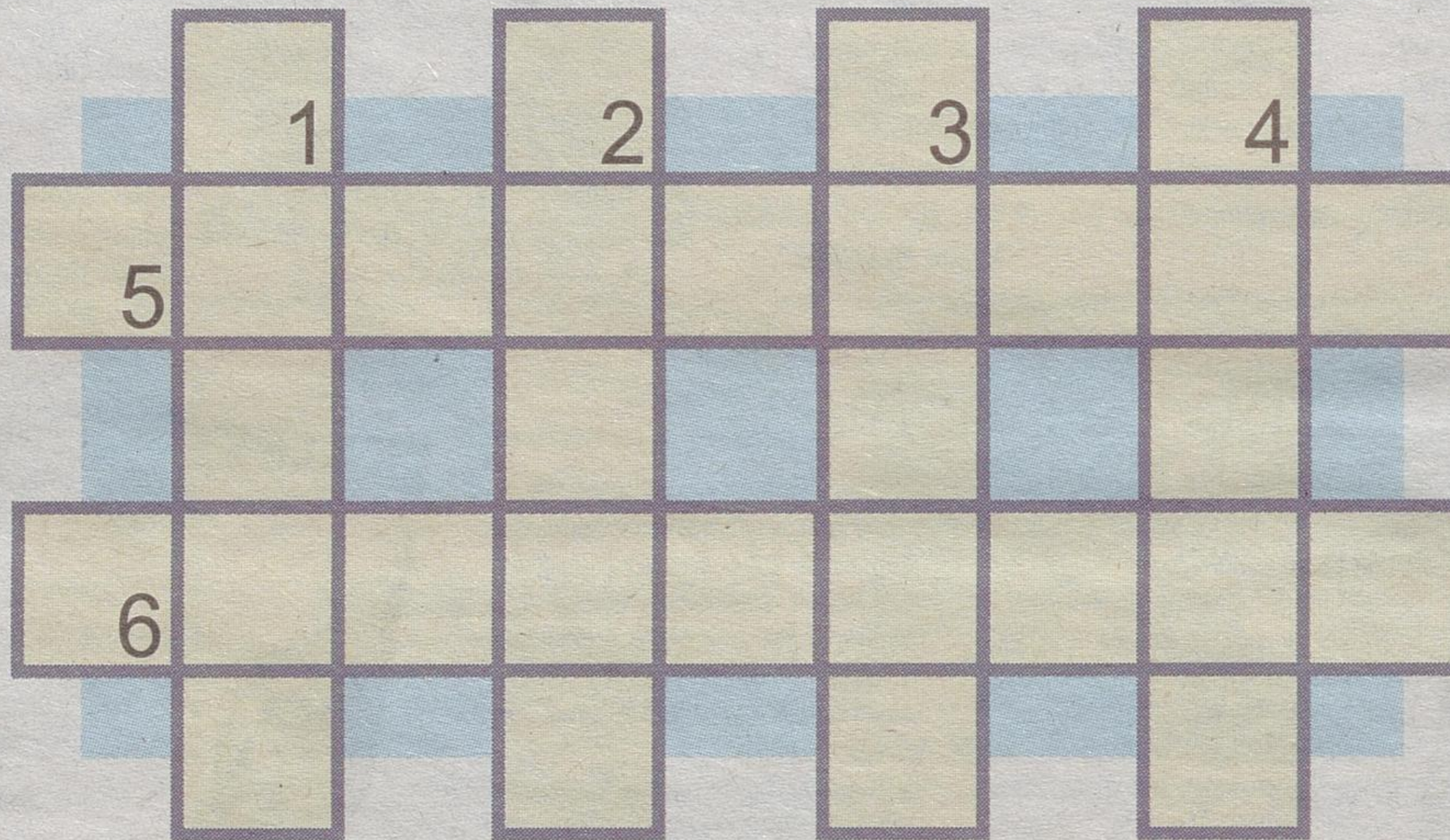


ukośnik



PRAWOSKOŚNIE: 1. Kukielka. 2. Przy stodle kowboja. 4. Na spódniczkach Szkotów albo w więziennych oknach. **LEWOSKOŚNIE:** 1. W kreskówce razem z Bolkim. 3. Może być przebojów albo obecności, inaczej spis. 5. Wyspy będące własnością Portugalii, leżące na zachód od Półwyspu Iberyjskiego, mające wiele wspólnego z popularnym imieniem psa.

krzyżówka



POZIOMO: 5. Żyli na ziemi bardzo, bardzo dawno temu, potem nagle wyginęli. 6. Owad z siedmioma – według popularnej piosenki – kropkami na plecach. **PIONOWO:** 1. W znanym przysłowiu wyskakuje z konopli. 2. Ma je każdy kape-lusz, albo rodzaj skrzyżowania. 3. Obóz cygański lub środki transportowe wiozące za wojskiem pełne zaopatrzenie. 4. Roślina, z której wyrabia się kaszę.

dla spozstrzegawczych

W poniższych zdaniach ukryły się zwierzęta. Spróbujcie je odnaleźć.

1. Ze statku zrzucano kotwicę.
2. W końcu to tylko bajka.
3. Przykro wam, że sprawiliście kłopot mamie!

Ale mrówka...

To, co widzicie na zdjęciu, to mrówka na płatkach róży. Wszyscy wi- dzieliście pewnie mrówki, ale czy potraficie je odróżnić? Dotychczas opisano ok. 8500 gatunków owadów. Najważniejsza w kolonii mrówek jest królowa. Zadaniem królowej jest składanie jaj, z których po przeobrażeniu powstają nowe mrówki. Robotnice budują gniazda, zbierają pożywienie, opiekują się potomstwem itd. Ciekawe, czy słodko-grańkowana mrówka jest królową czy robotnicą? Jak myślicie? Jeśli ktoś choć trochę zna obyczaje mrówek, nie będzie miał problemu z udzieleniem odpowiedzi.

Idzie gąska Balbinka



Kochani, Wy z pewnością nie pamiętacie, ale może Wasi rodzice jeszcze nie zapamiętali dobranocki z przesympatyczną i targniętą bohaterką Balbinką. Nie była dobranocka, jakie oglądacie dziś. Zamówcie animację na ekranach pojawiły się plakiety z zabawnymi rysunkami, a aktorzy czytali w tym czasie odpowiedni tekst. Dlaczego o tym piszę? Ponieważ Wydawnictwo Niezwykłe opublikowało właśnie książkę zatytułowaną „Gąska Balbinka”. Autorką książki jest Maria Terlikowska, poetka, sarka i scenarzystka filmów animowanych. Tak naprawdę jest to książka, której trzeba przedstawiać. „Idzie Gąska Balbinka, podśpiewuje, łebkiem kręci i sobie myśli: Co też niezwykłego mi się przy- rzy? Jakże też będę miała przygody w tej- wej książeczce? Strrrrasnie jestem ciekawa! A my także jesteśmy bardzo ciekawe. Chodźmy więc szybko za Balbinką, popatrzmy, posłuchajmy...”

Wznowienie niezmiernie zabawnych i humorystycznych opowiadań o przygodach targnionej, ale uroczej Balbinki dla Waszych rodziców (a może nawet dziadków) będzie podróżą sentymentalną, a Wam przyniesie na pewno wiele radości.

Maria Terlikowska, „Gąska Balbinka”, Wydawnictwo Niezwykłe, Warszawa 2007, s. 96.

Tylko w Gazecie Współczesnej

Płyta z muzyką disco polo

Przeboje na lato

Już 20 lipca
Część 7

Tylko
4,99 zł!

Gazetę Współczesną z płytą kupisz za jedyne 4,99 zł.



Kolejne przeboje na lato

Lato w ostatnich dniach zrobiło się nieco szare i deszczowe, dlatego postanowiliśmy przygotować dla Państwa składankę muzyczną, dzięki której poprawicie sobie nastrój. Już w piątek wraz z „Gazetą Współczesną” można nabyć szóstą część „Przebojów na lato”.

Znajdziecie na niej tak znane i wiecznie żywe mimo upływu lat hity, jak np. „Biała róża”, „Szalała szalała”, „Wakacyjna miłość” i „Jedna gwiazdka na niebie”. Wszystkie zostały przygotowane w nowych aranżacjach muzycznych i wokalnych.

„Biała róża” – znana bardziej w rosyjskiej wersji językowej jako „Bieleje rozy” – to utwór, który w oryginale wykonywał Radziecki muzyk Laskowyj Maj. U nas usłyszycie go Państwo w wersji z polskim tekstem.

„Szalała szalała” to przeboj grupy Krywań. We wrześniu 1993 r. zespół rozpoczął współpracę z Krystyną Jandą, która zaproponowała grupie udział w słynnej śpiewogrze Ernesta Brylla i Katarzyny Gaertner „Na szkło malowane”. Spektakl ten prezentowany na deskach Teatru Powszechnego im. Zygmunta Hubnera w Warszawie stał się przebojem teatralnym stolicy i przyczynił się do wzrostu popularności zespołu i jego prestiżu na polskim rynku estradowym. W tymże roku powstał też niekwestionowany przeboj: „Szalała, szalała”, utwór znany i lubiany nie tylko w Polsce ale i zagranicą.

Te i nie tylko przeboje można kupić wraz z piątkową „Współczesną” za jedyne 4,29 zł (w tym cena gazety).

(bisu)

KUPON 132/WE

Relaks na weekend

Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „132/WE”. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres: „Gazeta Współczesna”, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend” przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW”.

Rozwiązanie krzyżówek z „GW” z numeru 130.

1. „Pieniądz jest bezwonnny, ale się ulatnia”
2. „Potańcówka”
3. „Salaterka”
4. „Wielka woda”

Nagrody otrzymują:

1. **Waldemar Szczech, Łomża** – upominek
2. **Teresa Malinowska, Nowa Wieś** – upominek
3. **Zbigniew Rowgała, Białystok** – upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej”, w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.

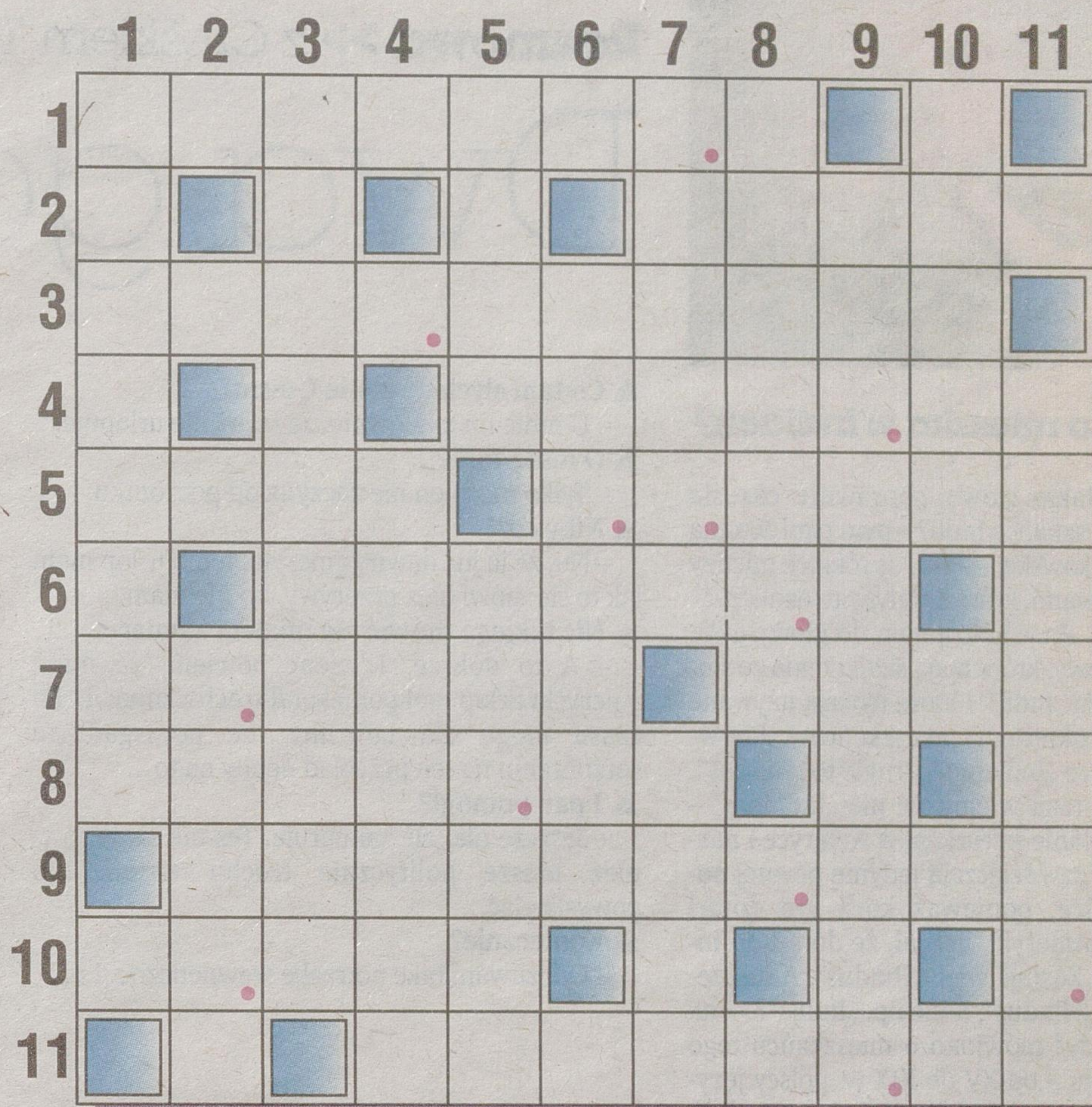
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Krzyżówka magiczna >>

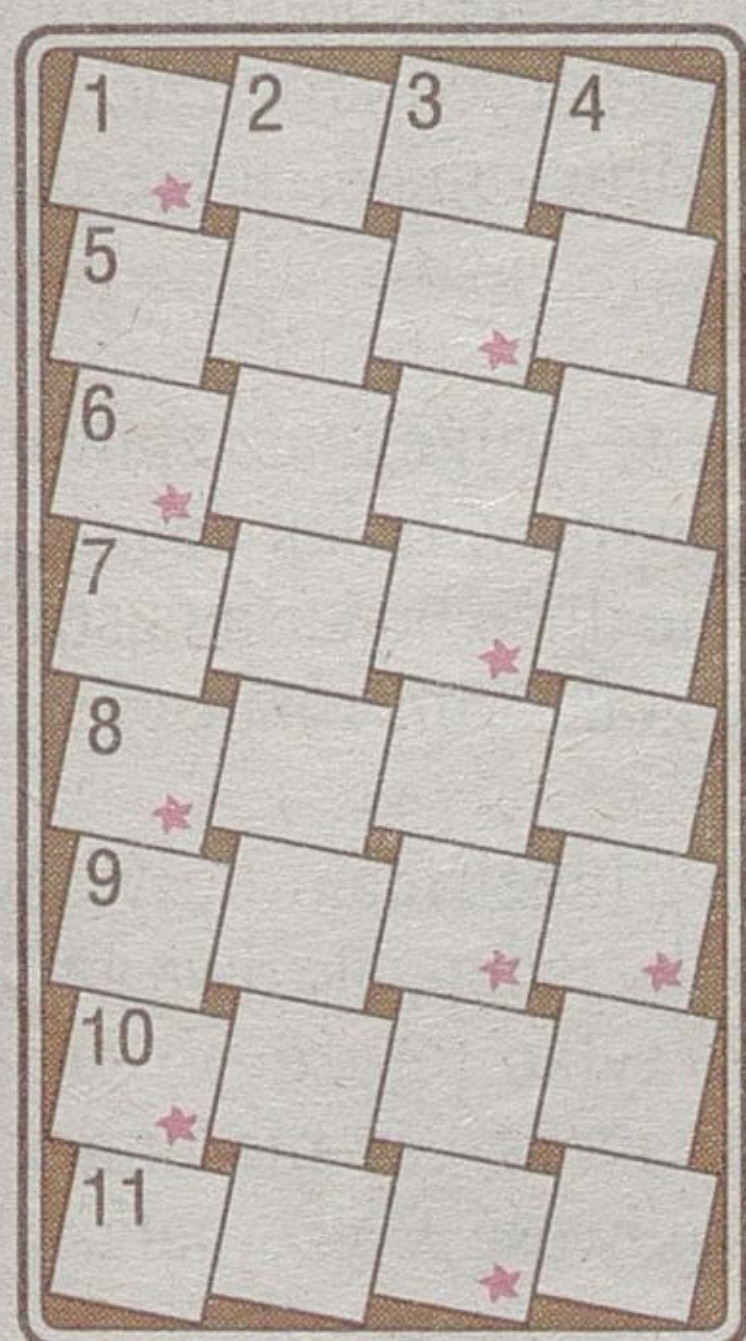
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO I PIONOWO:

- 1) służy do włączania np. dzwonka u drzwi,
- 2) w parze z Panem Tadeuszem,
- 3) pizza w polskim wydaniu,
- 4) pieśń liryczna,
- 5) bywa bez pokrycia • niezbędny składnik komórek roślinnych i zwierzęcych,
- 6) był nim Kwinto,
- 7) piosenka żeglarska • 10 kwintali,
- 8) popisowy występ Jan-kiela,
- 9) roślina warzywna zwana również wężymor-dem,
- 10) posąg,
- 11) średniowieczny kalendarz albo zbiór utworów literackich różnych autorów.



Biała krzyżówka >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

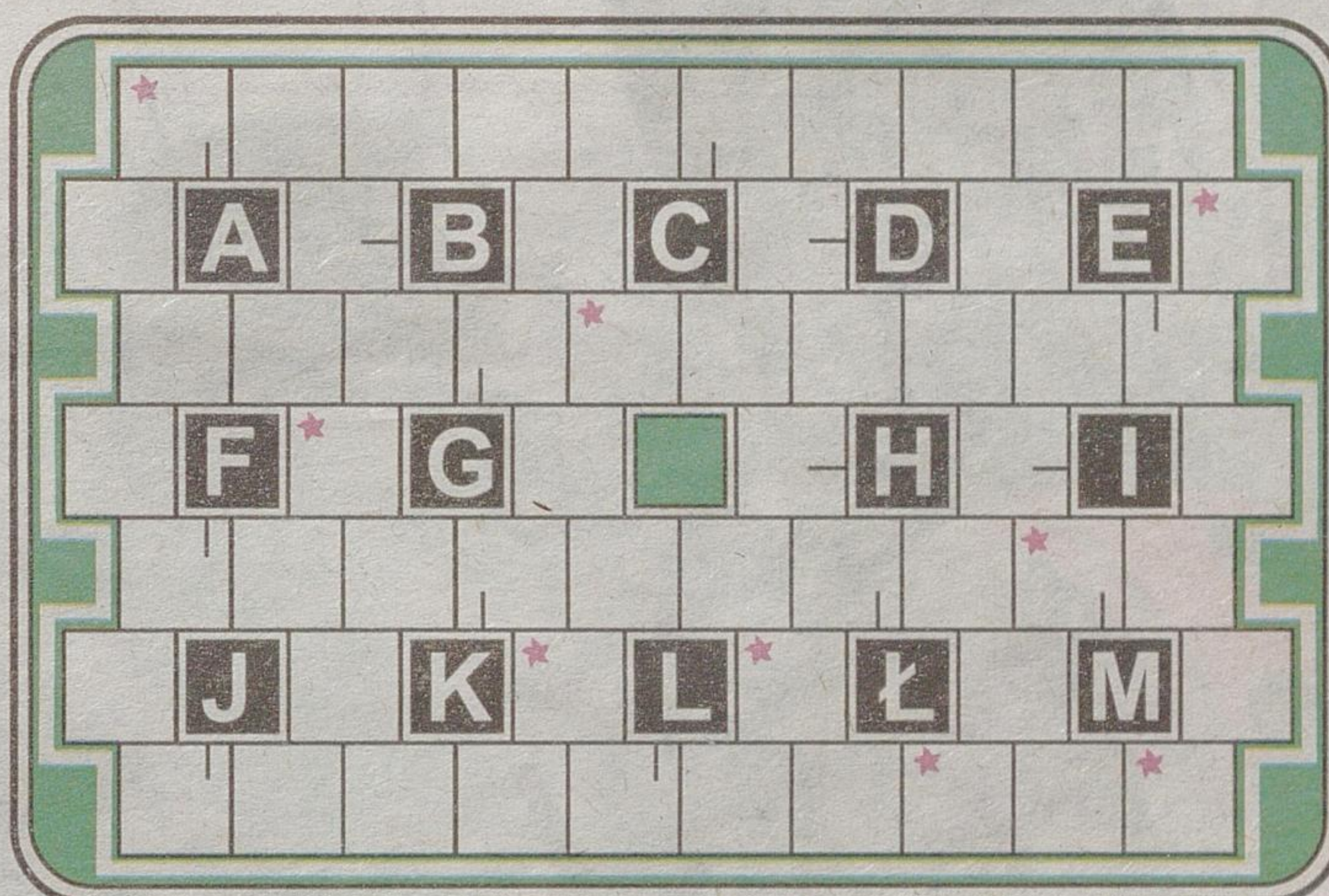
POZIOMO:

- 1) materiał opałowy, 5) przełożony klasztor, 6) solenizantka z 30 września, 7) starożytna nazwa rzeki Saony, 8) pora roku, 9) szczególna kierownica, 10) związała się z kołą, 11) aromatyczny trunek.

PIONOWO:

- 1) Kasia, popularna piosenkarka polska, 2) obsługuje koparkę, 3) był nim Bruce Lee, 4) np. skrzypiec.

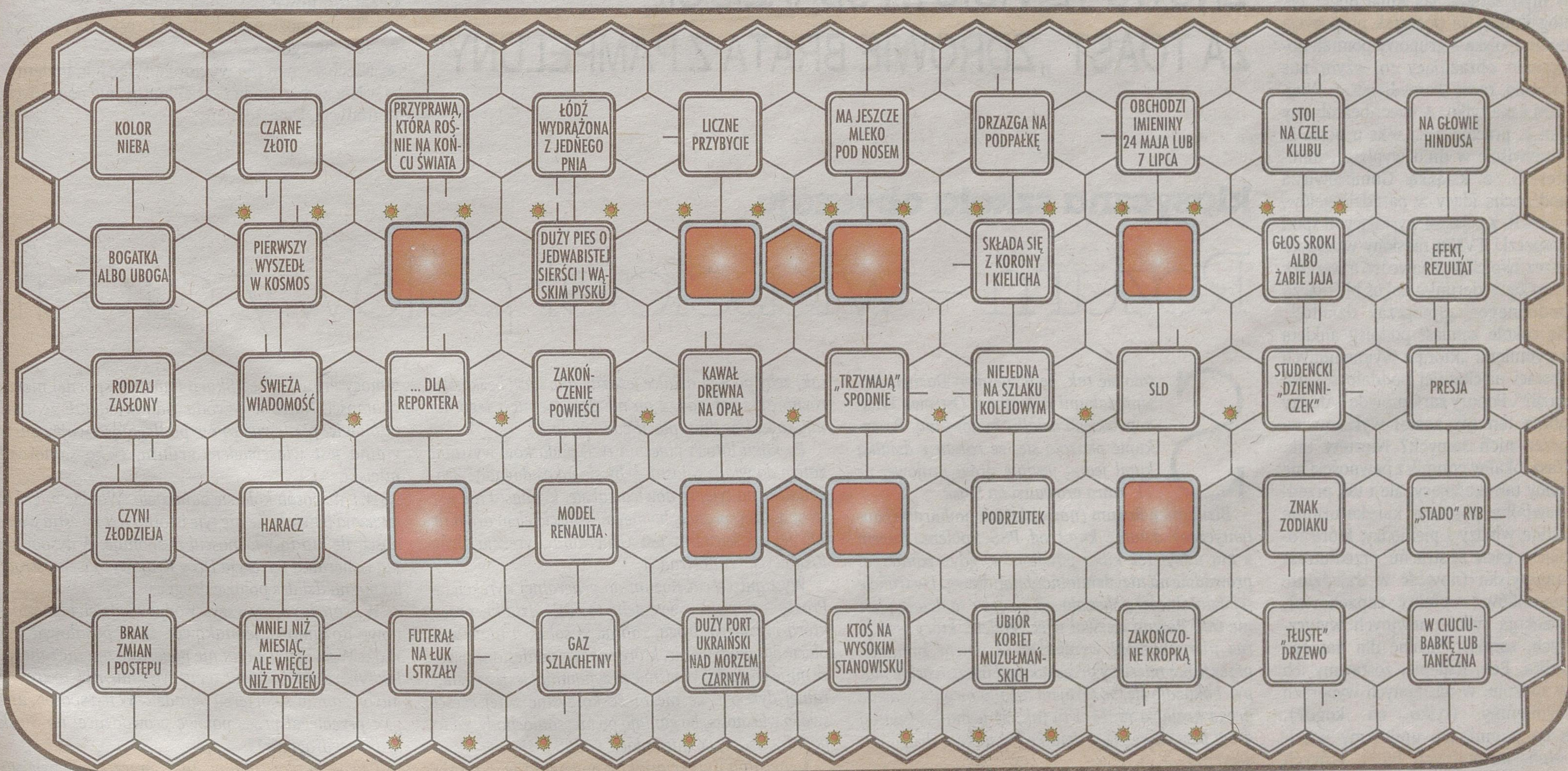
Alfabetka >>



Kolejność określić przypadkowo. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (druga litera w polu z kreską): pogląd sprzeczny z dogmatem • solenizant z 8 kwietnia lub 19 września • główka z ząbkami • mała dźwignia ręczna • piszczałka z kory wierzbowej • flaga na statku • besztanie • przędza wełniana (anagram wyrazów: kran, mag) • toś • myśli tylko o sobie • ogranicznik • linia na mapie pogody, łącząca punkty o jednokowym kierunku wiatru • kłopot • zbiór dokumentów dotyczących jakiejś osoby.

Wirówka panoramiczna >>



Litery w polach ze słoneczkiem, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

słowo o słowie

chora sprawa



Kto mieszka w Indiach?

Jakie słowo poprawnie określa mieszkańca Indii? – pyta pani Joanna Tutkowska. – Jakie są różnice między słowami, które mogłyby to oznaczać? – Przychodzą nam do głowy dwie nazwy, które mają skojarzenie ze słowem „Indie” i które bywają używane na określenie mieszkańców. Pierwsze to „Indianin”, drugie to „Hindus”. Od razu wiemy, że nie „Indianin” – Indianie mieszkają w Ameryce i nazwę zawdzięczają jedynie pewnej pomyłce, ponieważ ktoś, kto dotarł do Ameryki, myślał, że dotarł do Indii. Zostaje więc „Hindus”. A dlaczego „Hindus”, a nie np. „Indus”? – tak kiedyś mówiono o mieszkańcu tego kraju – od XV do XIX w. polscy językoznawcy chcieli, aby była to „India”, a nie „Indie”. Próbowano rozróżniać – „Indie” jako teren, a „India” jako nazwa państwa. To się jednak nie przyjęło i mówi się „Indie”, tak jak nakazywał zwyczaj. Jest kilka kojarzonych z Indiami wyrazów, które mają na początku „h” – „hindi” to tyle co „indyjski” po persku (także nazwa języka), a „hinduizm” to nazwa religii. Jest więc to dość częste określenie, także w polszczyźnie. I stąd właśnie „Hindus”, a nie „Indus”.

Prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Władza na pomniki

Interaktywne pomniki, które już niedługo zaczną być może pojawiać się na ulicach Białegostoku, to znakomity pomysł. Kogo na nich uwiecznić? Tych, którzy się o to proszą, i to w myśl zasady: jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie. Na początek propozycja ogólnopolska – grupowy pomnik doskonale obrazujący to, czym nas ostatnio raczą komediani z Wiejskiej i nie tylko. A więc: bezrobotny pan L. pracujący za seks u posła Ł. (oczywiście w dniu wypłaty), minister G. z książką Gombrowicza pod pachą idący w paradyje gejów, ojciec R. z pejsami wystającymi spod czapeczki TVN-u niesiony w lekturze przez swoich wyznawców, a wszyscy krzyczą w kierunku kogoś bliźniaczko podobnego: „Śpieprzaj dziadul”. Na cokole zamiast podpisu ankietę z pytaniem: „Którą z wymienionych postaci najchętniej poddałbyś eutanazji?”. Ponury żart, prawda? Ale czy obraz ten nie został wykreowany przez nich samych? Niestety tak. Nasz lokalny pomnik z pewnością nie byłby tak szokujący, ale i tak przedstawiałby postacie karykaturalnie żądne władzy i pieniędzy, które robiąc w gacie ze strachu przed utratą stanowiska (nowość w dziedzinie pomników – efekty zapachowe), oczekują tylko partyjnych wytycznych, zamiast działać dla naszego dobra. Ech, najlepiej zostawmy ich w spokoju, w następnych wyborach wymienimy (tylko na kogo?), a na pomnikach umieścimy uczciwych, normalnych ludzi, których nam na szczęście w Białymstoku nigdy nie zabraknie. **Jacek Janowicz**

Rozmowa >> z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Dwa gatunki

▲ Co tam słyhać, panie Czesiu?

– U mnie nu to głównie, że ja już nie urlopuje.

▲ O masz sobie...

– Tylko niech on nie zaczyna od poczontku.

▲ Niby co?

– Nu, że ja już dawno ameryta, temu urlop mam jak to się mówi biez przerywy. Bo nie mam.

▲ Nic takiego mówić nie miałem zamiaru.

– A to dobrze. I wienc powiem, że mnie amerycki urlop mój poniecond trochu znudził. Ile czasu mogę dla Liluchny nie pomagać we sprzontaniu na ten przykład dejmy na to...

▲ I pan pomógł?

– Jeszcze nie, ale zamiaruje. Też tak samo również musze politycznie trochu wzionć sie powysławiać...

▲ Koniecznie?

– Odczuwam take potrzebe wewnenczne. I już.

▲ Latem ludzie czym innym się zwykłe zajmują. Nawet nasz parlament prawie dwa miesiące będzie wakacyjował.

– Ło ło, faktycznie. Ja i nawet chciał od tego zacząć, rozumie? Tak sie u nas gdyż albowiem porobiło, że niektóre ludzi dłużej tego już nie wytrzymują.

▲ A dokładnie czego?

– Jeszcze pyta? On nie widzie ile oraz jakich strajkow w koło...

▲ Aaa, to o to panu chodzi! Czy pan myśli, panie Czesiu, że lekarzy wkurza pięć tygodni wakacyjnej przerwy posłów...

– A on co, za przeproszeniem. Głupa rznie, czy rzeczewiscie mało co rozumie? Tych lekarzow i nie tylko wkurza sytuacja, w której jedne żyjo u nas jak nie przymierzajonc w Ameryce, nu a druge ciongle w Bangladeszu sie znajdujo. Jedne majo w bród

wszystkiego i to głównie te, co so przy władzy oni ich zauszne popleczniki...

▲ Co to, jakaś nowa klasa społeczna?

– Nic ja nie wiem o klasach, jednakowoż to ci kowicie możliwe. Na podwyżke pensji pracowników sejmu so piniondzy...

▲ Ich tylko kilkuset!

– A i owszem, jednakowoż wszystkich trzeba byłop żliczyć. Trzeba pododawać różnych typów państwowych derektorow, naczelnikow doradcow dejmy na to, które wogle nic nie robią tylko cienżke forse bioro jak na przykład w radach nadzorczych...

▲ Skąd pan wie, że członkowie rad nadzorczych nic nie robią?

– Stond, że Zenka szwagier w paruch urzędow. Sie na niczym wogle nie zna, ale mocno jest parny nu i temu raz w miesioncu idzie na zybranie, wy sie napije, coś tam powie albo wogle milo a na koniec bierze w kieszeń dwa tysioncy i adzijo. Toż dla jego lepiej nawet jest, jak w Ameryce, tam robić trzeba a tutej wogle nie musi.

▲ To wynaturzenie jakies i nie wolno twierdzić, że jest normą.

– Nu możliwe, ale norma u nas taka, że dla jakiegoś mówi sie swojakow politycznych wszystko, a dla innych i nie politycznych nic. Te, co same rzondzą albo pomagajo dla rzondzonych rzondzić so trzeba wianowane, a te druge majo za biezdu zapierdziać...

▲ Oj panie Czesiu!

– To niech bendzie, że te druge majo zaiwaną za fryko. Dla ich tylko obietnicy, że jak dobrze pojdzie nu to kiedyś, coś, nie dużo bo kasa pusta, podatki by trzeba podnosić i take tam różne pierduki...

▲ No nie no!

– A tak to i tyle. Nu i ludzi majo dosyć żyć w kraju dzie jest naród niby jeden, ale dwa gatunki ludzi. Temu kto dziś tylko może to uciekać za granice, nu a kto nie może czy nie umie, ten strejkuje. Lucka sie cierzpliwosc wyczerpała...

▲ Moja też.

– Nu to co tu jeszcze zy mno robi, że zapytam Idzie sobie!

▲ Sam nie pójde. Od czternastu lat chodzimy razem tam gdzie zawsze, na te nasze polskie, bezalkoholowe...

– To już może pora zmienić Czeska na Franciszka dzie jakiego?

▲ Niech się pan nie wygłupia. Więc jak, idziemy?

– Nie za bardzo ja dziś chientny, ale co tredo to tredycja. Daje, idziem.



ZNOWU TEN IDIOTA OBRAZIŁ SIĘ ZA TOAST „ZDROWIE BRATA Z PAMPELUNY”

klasyczna szkoła obyczaju

Rozum – właściciel połowy drogi

Stało się tak, że biznesmen Dariusz Rozum zakupił w centrum Ostrowa Wielkopolskiego działkę budowlaną. Po zakupie okazało się, że razem z działką kupił jedną jezdnię drogi krajowej nr 11, która prowadzi na Śląsk.

Biznesmen Rozum (nazwisko jak najbardziej autentyczne) działkę kupił od PSS Społem. Razem z nią nabył też kilka pawilonów, gdyż zamierzał prowadzić na niej działalność handlową. I w trakcie tej działalności pokazało się, że coś z tą działką jest nie tak. Rozum wezwał więc geodetę, który jeszcze raz nieruchomości wymierzył. A potem żmudnie, przez kilka miesięcy przeszukiwał magistrackie mapy. I okazało się, że skrajem działki biegnie właśnie droga krajowa nr 11, i to tak, że jedna jezdnia tej drogi przebiega przez działkę Rozuma, a druga jest poza nią.

Rozum przemyślał całą sprawę i doszedł do wniosku, że tak nie może być. Nie może być mianowicie

tak, żeby po jego działce jeździły ma Śląsk bezkarnie różnorakie pojazdy, a on nie dość, że nic z tego nie ma, to jeszcze musi płacić za to podatki.

Po kilku latach płacenia tych podatków wystąpił zatem do władz miasta, żeby się jakoś dogadać. Dogadał się na tyle, że dowiedział się, iż miasto nie jest stroną w tej sprawie, bo nie jest właścicielem drogi nr 11. Jej właścicielem jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Wystąpił zatem Rozum do generalnej dyrekcji. – Proszę – napisał – wydzielić tę część działki, przez którą przebiega droga, zabrać ją sobie, a mnie wypłacić odszkodowanie, które pokryje poniesione przeze mnie wydatki. W piśmie przypomniał jeszcze generalnej dyrekcji, że nie może korzystać z tej części swojej własności, bo ganiają po niej samochody, za to ponosi ciężary, bo musi płacić podatki.

Generalna dyrekcja jakby podzieliła jego punkt widzenia, bo wystąpiła do wojewody wielkopolskiego o wydanie decyzji stwierdzającej nabycie

z mocy prawa przez Skarb Państwa spornej nieruchomości. Na co wojewoda odpowiedział, że musi odmówić, ponieważ to nie podlegająca wojewodzie gmina jest właścicielem gruntu, tylko samorząd miejski.

W ten sposób koło się zamknęło. Władze miejskie uważają bowiem, że nie tyle istotna jest kwestia własności, ile kto tą własnością dysponuje. A dysponuje nią Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, bo ma na działce połowę drogi.

W gruncie rzeczy wszyscy odpowiedzieli biznesmenowi Rozumowi jednakowo: żeby pocałował w d... W związku z tym nie pozostało mu nic innego jak tylko zadośćuczynić temu życzeniu. Aby to zrobić, on zamierzał swój teren ogrodzić. W ten sposób, ale plot przebiegał przez połowę prowadzącej na Śląsk krajowej drogi nr 11.

Będzie to plot solidny. Taki, przez który byleś machód nie przejedzie.